

Autostradowy analfabetyzm: niektórzy nawet zawracają
– o spostrzeżeniach kontroli ruchu. str. 11



Festyny były w Zdunach, Kiernozi i Łyszkowicach
a w weekend będzie w Bolimowie. str. 20-21

CZWARTEK 19 lipca 2012 | NR 29 (994) | Rok XXII

ISSN 1231-479x | INDEKS 326097 (dot. RUCH)

Łowicz | Napad na sklep jubilerski w centrum miasta

Wyjął z sejfów złoto i związał

Mężczyzna, najprawdopodobniej w średnim wieku, stanął za sprzedawczynią otwierając drzwi do sklepu jubilerskiego przy ul. Stanisławskiego, po czym, gdy miała wejść do środka, siłą ją tam wepchnął, rzucił się na nią i obezwładnił. Potem zamknął za sobą drzwi. Była godzina 10. w środę 18 lipca.

Policja nie zdradza szczegółów prowadzonego dochodzenia, ale nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że sprawca zabrał ze sobą całą zawartość sejfów, w których przechowywano najcenniejsze przedmioty.

Po tym jak dostał się do wnętrza sklepu, mężczyzna obezwładnił siłą i związał sprzedawczynię, po czym zaciągnął ją na zaplecze i tam zamknął w toalecie. Wcześniej zabrał jej jednak komplet kluczy. Prawdopodobnie właśnie dzięki temu, nie miał problemów by dostać się do sejfów i do szafek sklepowych, w których znajdowały się cenne jubilerskie przedmioty. Po tym jak mężczyzna uznał, że wystarczająco dużo już zagrabiał wyszedł ze sklepu, zamykając za sobą drzwi.

Po kilkunastu minutach kobieta uwolniła skrupowane ręce wydołała z ubrania telefon komórkowy i wezwała policję. Tylko ona była w stanie to uczynić, bo w sklepie była sama, choć klientów obsługi-

ją tam zazwyczaj dwie ekspedientki.

Funkcjonariusze mieli jednak problem z dostaniem się do sklepu ze względu na zamknięte drzwi. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w czasie napadu sprzedawczyni nie się nie stało, napastnik nie użył też wobec niej żadnego niebezpiecznego przedmiotu, ani noża, ani pistoletu. Mimo to ekspedientka jednak długo była w szoku. Sprzedawczyni z sąsiednich sklepów, z którymi rozmawialiśmy powiedziały nam, że ni-



Śledczy już znają orientacyjną wartość kosztowności, które zginęły, ale jej nie ujawniają.



Na miejscu napadu pojawił się policjant z psem tropiącym, który miał pomóc ustalić kierunek, w jakim przestępca oddalił się po napadzie.

czego nie zauważyły, bo same były w czasie organizowania się przed rozpoczęciem pracy. O napadzie dowiedziały się, gdy na miejsce przyjechała policja.

W środę w miejscu popełnienia przestępstwa pracował policjant z psem tropiącym. Chciano ustalić kierunek, w którym po napadzie udał się jego sprawca, w środku sklepu pracowali też technicy kryminalistyki, przybyli na miejsce policjanci z Łodzi. Przez dłuższy czas teren Nowego Rynku i ulic dochodzących do ul. Stanisławskiego był obstawiony przez patrole policji. Do zamknięcia tego numeru NŁ, nie udało się ustalić sprawcy napadu.

Śledczy już znają orientacyjną wartość kosztowności, które zginęły, ale jej nie ujawniają.

Policja apeluje o kontakt do osób, które w środę pomiędzy godziną 10. a 11. były na ul. Stanisławskiego i zaobserwowały podejrzenie zachowującego się nieco otyłego, niezbyt wysokiego, mężczyzny w średnim wieku. Miał mieć na sobie niebieską czapkę i być ubrany w strój roboczy, ale te dane w chwili zamykania tego numeru NŁ były weryfikowane przez policję.

Gdy tylko grafik stworzy portret pamięciowy bandyty, zamieścimy go na naszym portalu www.lowiczanie.info

Łowicz | Zakład Energetyki Ciepłej już ujawnił skalę podwyżki

Ogrzewanie mieszkań będzie dużo droższe

Ciepło dostarczane do mieszkań przez Zakład Energetyki Ciepłej w Łowiczu podrożeje i to znacznie z początkiem sierpnia. Urząd Regulacji Energetyki zatwierdził 13 lipca nowe taryfy ciepłe dla ZEC.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

– Obawiam się, że podwyżki mogą wynosić nawet około 30-40 złotych dla średniej wielkości mieszkania – ocenia prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Armand Ruta.

W poniedziałek, 16 lipca zakład poinformował o nowych taryfach swego największego odbiorcę, którym jest właśnie ŁSM: z kotłowni ZEC zasila-

ne energią ciepłą są 123 jej budynki. Najwięcej z kotłowni S1, która mieści się przy ul. Kolejowej, w sąsiedztwie Syntexu.

Zanim, w ślad za ZEC, spółdzielnia wprowadzi podwyżki czynszu, musi rozliczyć koszt energii ciepłej za poprzedni sezon grzewczy oraz dokonać analizy kosztów dla każdego z budynków z osobna. – Wystosowaliśmy pismo do ZEC z prośbą o miesięczne przesunięcie terminu obowiązywania nowych, wyższych taryf.

To byłby dla nas czas na dokonanie analizy wysokości zaliczek i przeliczenia podwyżek na poszczególne budynki – powiedział nam prezes Ruta. Wniosek ma być rozpatrywany na posiedzeniu zarządu spółki ZEC. Niezależnie od tego zarząd spółdzielni postanowił jednak, że podwyżki zostaną wprowadzone od nowych wyliczeń czynszowych nie wcześniej niż z dniem 1 września.

W zależności od zastosowanej taryfy – a w zasobach spółdzielczych stosowane są

3 różne – podwyżki opłat zmiennych za energię ciepłą (w GJ) będą wynosić od 17,42% przez 23,49 do 31,12%. Wzrasta również opłata stała, będąca stawką opłaty miesięcznej za tzw. moc zamówioną liczoną w MW na miesiąc. Jej procentowy wzrost w zależności od taryfy wynosić będzie w ŁSM od 11,25% przez 20,37 do 33,26%.

Według których spośród 3 taryf rozliczani będą mieszkańcy poszczególnych budynków ŁSM? Otóż odrębna taryfa obowiązuje dla całego osiedla M. Konopnickiej, które zasilane jest, ze zmodernizowanej wraz z węzłami ciepłowni w ubiegłym roku, kotłowni



– Obawiam się, że będą nam po wprowadzeniu tych podwyżek rosły zaległości czynszowe. Co z tego, że docieplamy bloki i ludzie oszczędzają, jeśli ciepło tak drastycznie drożeje?

Z10. Na tym osiedlu podwyżki wynoszą 11,25% w opłacie stałej, która związana jest z mocą zamówioną oraz 17,42% w opłacie zmiennej, czyli wysokości faktycznego zużycia energii ciepłej w GJ. **str. 5**

REKLAMA

Restauracja U PANA TADEUSZA

organizuje:

- wesela • komunie • bankiety
- imprezy okolicznościowe
- we własnym lokalu do 200 osób
- w sali „Tellmena” w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
- catering na terenie woj. łódzkiego

Domaniewice, ul. Główna 5
Tel. 607-930-234, 46 838-36-46

LOKAL KLIMATYZOWANY

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >35

Pogoda >40

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **46 837 91 21**

e-mail: **marcin.kucharski@lowiczanie.info**

MARCIN KUCHARSKI

RZUT OKIEM | SKRĘCAŁ DO SIEBIE I DOSTAŁ W BOK



– **Dobrze, że padał deszcz i gospodarze nie siedzieli na ławeczce, inaczej ten samochód by ściął nie tylko ławeczkę, ale też i ich** – powiedziała nam jedna mieszkanka Parmy pokazując rozbitą Toyotę Avensis i znajdującą się za nią resztki ławeczki. Samochód rozjechał ją 17 lipca po godz. 16. Wcześniej, kierując nim 26-letni mieszkaniec gminy Nieborów spowodował kolizję z Fiatem Punto, który prowadził 24-letni mieszkaniec Parmy. Sprawca, jadąc za nim postanowił go wyprzedzić gdy ten zwolnił i zaczął wykonywać manewr skrętu w lewo, w bramę posesji, w której mieszka. Obaj kierowcy byli trzeźwi, oprócz stłuczeń nic im się nie stało. **tb**

TOMASZ BARTOS

Łowicz | Akcja Bezpieczny przejazd Kontrole wrócą w sierpniu

Kolejnych kontroli na przejazdach kolejowych w Łowiczu i okolicach, w ramach ogólnopolskiej akcji Bezpieczny przejazd, można spodziewać się na początku sierpnia. Do tej pory akcja była zawieszona – najpierw z powodu remontów na torach, potem z powodu Euro, a teraz w związku z odbiorami godzin przez pracowników PKP PLK za dyżury podczas Euro.

Kontrole będą prowadzone na jednym z przejazdów kolejowych w Łowiczu. Policjanci i funkcjonariusze SOK będą sprawdzać czy kierowcy nie wjeżdżają na przejazd już po załączeniu się sygnalizacji świetlnej i w momencie opuszczania rogatek. Mandatów mogą się też spodziewać piesi, którzy wejdą na przejazdy kolejowe już po załączeniu się sygnalizacji. **mak**

Łowicz | Nieudana próba przemytu do ZK Narkotyki przez ogrodzenie

Nieznany sprawca, prawdopodobnie w porozumieniu z jednym z więźniów osadzonych w łowickim Zakładzie Karnym przedsięwziął na jego teren zawiniątko, w którym znajdowały się narkotyki. Adresat nie zdążył ich odebrać, znalazł je 16 lipca po godz. 16. jeden ze strażników. – Sprawca liczył prawdopodobnie, że teren zakładu nie jest dokładnie

kontrolowany przez jego pracowników zanim wejdą na niego osadzeni – powiedział nam Mariusz Kajewski, zastępca naczelnika wydziału prewencji KPP w Łowiczu. Zawiniątko, w którym znajdowało się 5 saszetek z marihuaną oraz jedna z amfetaminą, leżało pomiędzy wysokim murem okalającym ZK a budynkami zakładu. **tb**

Kolej Łowicz – Łódź | Tymczasowe zamknięcia przejazdów

Prace będą w nocy, żeby nie utrudniać ruchu

Przejazdy kolejowe na szlaku kolejowym pomiędzy Łowiczem a Zgierzem będą w najbliższych dniach w nocy tymczasowo zamykane.

Czas wyłączenia z ruchu poszczególnych przejazdów nie powinien przekroczyć 8 godzin.

Zamknięcia spowodowane są robotami związanymi z podbiem stabilizacyjnym torów w ramach modernizacji linii kolejowej nr 15 na odcinku pomiędzy Bednarzami a Zgierzem. Prace są kontynuacją modernizacji – kolejnego podbicia należy dokonać

po upływie kilku miesięcy. Będą prowadzone w nocy, żeby zminimalizować konieczność wprowadzania zmian w rozkładach jazdy. Dłuższe postoje będą miały tylko pociągi towarowe. – Dużego zamieszania na szlaku kolejowym nie powinno być – ocenia Marek Kamiński z PKP PLK.

Do części tymczasowych zamknięć przejazdów PKP do-

szło jeszcze przed wydaniem tego numeru NŁ. Informowaliśmy o tym na stronie internetowej www.lowiczanie.info. W nocy z 17 na 18 lipca w godzinach od 21.30 do 6 rano dnia następnego wyłączone z ruchu były 3 przejazdy kolejowe: dwa z nich w ciągach dróg gminnych w Jamnie oraz w ciągu drogi powiatowej w Grudzach. Kolejnej nocy wyłączone z ruchu były przejazdy kolejowe w ciągu drogi gminnej w Grudzach Nowych oraz w Skaratkach.

W nocy z 19 na 20 lipca w godzinach od 22.05 do 3.30 rano dnia następnego wyłączony z ruchu będzie kolejny przejazd, tym razem w ciągu drogi wojewódzkiej nr 704 w Kwiatku (droga w kierunku Gzinki i dalej Łyszkowic) oraz w ciągu drogi gminnej w Krępie.

W nocy z 20 na 21 lipca w godzinach od 21.30 do 6.00 dnia następnego zamknięte zostaną 2 przejazdy: w ciągu drogi gminnej w Krępie oraz w ciągu drogi powiatowej prowadzącej z Chrusłina w kierunku Łyszkowic. **mak**

Łowicz | Muzeum w Łowiczu

Fałszywy alarm

Cztery samochody bojowe Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu, podjechały w poniedziałek 16 lipca tuż przed południem na sygnale pod łowickie muzeum. Okazało się, że niepotrzebnie. Powiadomienie o pożarze, które otrzymał dy-

żurny PSP, pochodziło z czujek, znajdujących się na piętrze budynku, gdzie w ramach remontu wycinano elementy stolarki. W pomieszczeniu było dużo kurzu i pyłu, który został zidentyfikowany przez system przeciwpożarowy jako dym. **tb**

Gmina Bielawy | Pożar w Marywilu

Spłonął letniak

Zastęp z Państwowej Straży Pożarnej z Łowicza oraz po dwa zastępy z OSP w Bielawach i Waliszewie gasiły 11 lipca pożar, który wybuchł w małym budynku w Marywilu w gminie Bielawy. Mimo przybycia 5 zastępów straży, budynek o pow.

ok. 20 m² wykorzystywany jako letniak, niemal doszczętnie spłonął, a razem z nim wyposażenie: lodówka i 2 kuchnie gazowe. Straty wyniosły ok. 10 tys. zł. Strażacy wstępnie ustalili, że przyczyną pożaru mogła być wadliwa instalacja elektryczna. **tb**

KRONIKA POLICYJNA | 12-17.07.2012

■ 12 lipca ok. godz. 11.45 na Dworcu Głównym w Łowiczu nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę mieszkanki Kutna skradł pozostawioną przez nią bez dozoru torbę podróżną. Kobieta straciła dokumenty, ubrania o wartości 200 zł oraz portfel w którym znajdowało się 1,6 tys. zł.

■ 12 lipca o godz. 16.05 doszło do kolizji na skrzyżowaniu ulic Pożarnej i Chelmońskiego w Łowiczu, Motocykl BMW kierowany przez 30-letniego mieszkańca Hiszpanii uderzył w kierowaną przez 25-letniego mieszkańca Łowicza Hondę Civic. Samochód wyjeżdżający z ul. Chelmońskiego w stronę centrum Łowicza próbował wymusić pierwszeństwo.

■ 12 lipca o godz. 20.57 na odcinku autostrady A2 na wysokości Seligowa samochód osobowy Toyota Corolla, w którym jechało 4 mężczyzn z Warszawy w wieku od 20 do 30 lat zjechał ze swego pasa ruchu na pobocze zatrzymując się ostatecznie w rowie. W wyniku koli-

zji 3 mężczyzn zostało hospitalizowanych, przyczyną zdarzenia była prawdopodobnie utrata panowania nad pojazdem z powodu nadmiernej prędkości.

■ 13 lipca ok. godz. 10.30 w Arkadii nieznany sprawca skradł z domu jednorodzinnego portfel z dowodem osobistym, prawem jazdy, kartami bankomatowymi i kwotą 40 zł, na stratę 25-letniego mieszkańca tej miejscowości.

■ 14 lipca o godz. 10.32 w Nieborowie doszło do kolizji. 30-letni mieszkaniec Skierniewic kierujący samochodem marki Volkswagen Golf nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu: wyjeżdżając od Nieborowa na drodze krajowej 70, uderzył w nadjeżdżającego Forda. Kierująca tym pojazdem, z obrażeniami ciała trafiła do szpitala w Skierniewicach. Poszkodowani byli mieszkańcami tego miasta.

■ 14 lipca KPP w Łowiczu otrzymała zgłoszenie o kradzieży od 48-letniego mieszkańca Pilaszkowa. W okresie od 7 do 14 lipca z jego

gospodarstwa nieznani sprawcy skradli 130 litrów oleju napędowego w 5 beczkach. Z tego tytułu poniósł stratę w wysokości 750 zł.

■ W nocy z 14 na 15 lipca w Popowie nieznany sprawca skradł z domu jednorodzinnego portfel z dowodem osobistym, prawem jazdy, kartami bankomatowymi i kwotą 40 zł, na stratę 25-letniego mieszkańca tej miejscowości. Ze wstępnych ustaleń policji wiadomo, że złodziej mógł dostać się do domu przez niedomknięte drzwi balkonowe.

■ 15 lipca pomiędzy 16. a 17. na zapleczu boiska piłkarskiego w Zdunach skradziony został telefon komórkowy Nokia o wartości 300 zł na stratę mieszkańca Łowicza.

■ 16 lipca o godz. 0.30 w Różkach doszło do kradzieży telefonu komórkowego Nokia o wartości 230 zł na stratę mieszkańca gminy Chaśno. Z ustaleń policji wynika, że nieznany sprawca wykorzystał nieuwagę ofiary i wyjął telefon z kieszeni bluzu w chwili jego nieuwagi.

■ 16 lipca wpłynęło zgłoszenie na KPP w Łowiczu, że w okresie od 15 maja do 8 lipca w Placencji, w jednym z domów dochodziło do kradzieży biżuterii, którą nieznany sprawca podbił ze szkatułki. Mieszkaniec Placencji, który zgłosił kradzież ocenił, że poniósł straty w wysokości 5 tys. zł. dodatkowo z domu skradziony został telefon Nokia.

■ W nocy z 16 na 17 lipca w Bielawskiej Wsi w gminie Bielawy nieznany sprawca ukradł z niezabezpieczonego gołębnika 10 gołębi, po czym z niezamkniętego garażu ukradł zgromadzone tam 60 litrów oleju napędowego. Właściciel posesji ocenił straty na 750 zł.

■ 17 lipca mieszkaniec Łyszkowic zgłosił KPP oszustwo, jakiego miał dopuścić się na nim sprzedawca ogłaszający się na portalu Allegro. Zgłaszający szkodę wylicytował sportowe buty za 152 zł. Pieniądże wpłacił, jednak butów nie otrzymał.

Łowicz | Nieudany wyskok z pociągu

Pijany miał szczęście

58-letni mieszkaniec Kutna został przewieziony do szpitala z obrażeniami głowy, po tym, jak wysiadając z pociągu wpadł między peron a wagon. Zdarzenie miało miejsce 14 lipca o godz. 2.45 na stacji PKP Łowicz Główny. Pasażer pociągu relacji Kołobrzeg – Kraków nie zachował należytych środków

ostrożności podczas wysiadania z pociągu i wpadł między wagon a peron. Na szczęście pociąg nie zdążył jeszcze ruszyć.

Badanie na zawartość alkoholu w jego organizmie wykazało ponad 3 promile. Pociąg miał przymusowy postój od 2.45 do 4.50. Życiu mężczyzny nie zagraża niebezpieczeństwo. **am**

Zielkowie | Zawody pożarnicze

Rywalizować będzie 25 drużyn

22 lipca o godz. 10. na boisku w Zielkowicach odbędą się zawody pożarnicze gminy Łowicz. W zawodach weźmie udział 25 drużyn strażackich,

w tym pięć żeńskich. Liczba uczestników może się jeszcze zmienić, ponieważ ostatnie zapisy będą przyjmowane w dniu zawodów. **jr**

Aktualności

Łowicz | Basen miejski: to był wakacyjny strzał w dziesiątkę Zabrakło miejsc na bezpłatnych lekcjach pływania

Bezpłatna, wakacyjna nauka pływania odbywa się w tym roku w Łowiczu po raz pierwszy – i od razu okazało się, że to dobry pomysł. Zapisy trwały do 12 lipca, jednak liczba miejsc była ograniczona i wielu osobom nie udało się zapisać dzieci na lekcje.

Nauka rozpoczęła się 16 lipca i potrwa do 27 lipca. Prowadzą ją 6 instruktorów, 3 w pierwszym tygodniu, 3 w drugim. Każdy z nich ma pod opieką ok. 15 osób. Łącznie na zajęcia uczęszcza 45 dzieci w wieku 5-11 lat. – Przed wszystkim chcemy oswoić je z wodą, pokazać ćwiczenia wypornościowe, nauczyć leżenia na plecach, podstaw pracy nóg, by dzieci łatwiej nauczyły się pływać kraulem i grzbietem, a także uczyć skoków do wody – mówi instruktor pływania Łukasz Petelwicz.

Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku o godz. 17. i trwają 45 minut. Przez ten czas rodzice i opiekunowie, którzy przyszli z dziećmi mogą przyglądać się postępowi jakiego czynią ich pociechy. Mogą siedzieć m.in. na ławce niedaleko niecki



Dzieci przez pierwsze kilka minut zajęć oswajają się z wodą.

basenu. Zdaniem Anety Godos-Kuc, która przyprowadziła na zajęcia swoją bratanicę Olę Godos, bezpłatne lekcje pływania są trafionym pomysłem. Jej zdaniem takich darmowych zajęć w czasie wakacji powinno być jeszcze więcej. Podobną opinię

wyraziła babcia Zosi, Marianna Brzozowska. Swoją wnusią dowozi na zajęcia z Jeziora z gminy Kocierzew. Zosia spędza bożenim u babci wakacje.

A dzieci – Bardzo mi się podoba – mówi 9-letnia Oliwia Gwardzińska z Łowicza. – Mogę pły-

wać z deską na brzuchu i uczyć się skakać bezpiecznie do wody.

Kolejne zajęcia, tym razem płatne, rozpoczną się jesienią. Będą one skierowane do dzieci, młodzieży i dorosłych. O innych, wakacyjnych propozycjach sportowych OSiR piszemy na str. 40. jr

Głowno | Spotkanie z Kacprem Kujawiakiem Młody głownianin mistrzem świata w siatkówce plażowej

W przyszły czwartek, 26 lipca o godz. 15.00, na kompleksie boisk do piłki siatkowej w Głownie, nad zalewem Mroźczycka, gratulacje z rąk burmistrza Głowna Grzegorza Janeczka odbierze głownianin Kacper Kujawiak, który niedawno, w parze z Michałem Brylem, został mistrzem świata do lat 19 w siatkówce plażowej.

Mistrzostwa odbywały się w dniach 12-15 lipca w Larnace na Cyprze, Kujawiak z Brylem pokonali w finale inną parę polską Sebastian Kaczmarek/Łukasz Kaczmarek. Wcześniej eliminowali z gry parę amerykańską, austriacką, kanadyjską, norweską, a w półfinale rosyjską.

Mistrz świata jest absolwentem Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum Miejskiego w Głownie. Obecnie uczęszcza do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Siatkówce Plażowej w Łodzi. Pierwsze kroki w tej dyscyplinie stawiał w klubie Volleyball Głowno. Teraz jest już reprezentantem Polski juniorów.

Spotkanie poprzedzi turniej siatkówki plażowej w dwóch kategoriach: junior (rocznik 1994 i młodsze) oraz open (dla wszystkich). Zapisy w godzinach 9.00-9.45, początek o 10.00. kl



Michał Bryl i Kacper Kujawiak – Mistrzowie Świata do lat 19 w piłce siatkowej, dumnie prezentują złote medale zdobyte na Cyprze.

Miss Polka | Tytuł nie tym razem Wymarzony finał był bardzo blisko

Monika Janicka ze Starych Grudz dostała się do finału konkursu Miss Polka 2012, musiała jednak z niego zrezygnować ze względów organizacyjnych.

Przypomnijmy, że Monika zakwalifikowała się do III etapu konkursu i znalazła się w gronie 50 półfinalistek. By dostać się do finału musiała zdobyć odpowiednią ilość głosów sms, o czym pisaliśmy przed tygodniem na łamach NŁ. W niedzielę, 15 lipca, kiedy zakończyło się głosowanie Monika z 95 sms-ami zajmowała 24 miejsce, a tylko 22 kandydatki dostały się do finału. Awansowała z 35 miejsca na 24, jednak do finału się nie dostała. Przyjęła to do wiadomości i tyle.

W poniedziałek, 16 lipca otrzymała jednak informację

o tym, że dwie uczestniczki zrezygnowały i że jest dla niej miejsce w finale, tyle że musi dojechać na własną rękę do Krakowa w środę rano. Dla Moniki było to trudne w organizacji, ponieważ pogodziła się już z przegraną, zaplanowała sobie inne zajęcia, a wiadomość o finale ją bardzo zaskoczyła. Zrezygnowała więc ostatecznie ponieważ nie udałoby się jej zorganizować dojazdu do Krakowa, a w dodatku kupić wszystkich strojów, których wymagali organizatorzy.

Nastolatka żałuje, że w taki sposób zakończyła swoją przygodę. – Bardzo się cieszę, że dostałam się do finału. Dziękuję wszystkim za oddanie na mnie głosów, ale niestety nie miałam możliwości dotrzeć do Krakowa – tłumaczy. Jednocześnie zapowiada, że nie jest to na pewno ostatni konkurs, w którym brała udział. Zamierza kontynuować również swoją przygodę z modelingiem. am

Joachimów Mogiły | Pierwsze decyzje nowego właściciela za pół roku

Ośrodek Polskiego Radia wreszcie sprzedany

Ośrodek Szkoleniowo Wczasowy Polskiego Radia S.A. w Joachimów Mogiłach ma nowego właściciela. 5 lipca w drodze przetargu prawa użytkownika wieczystego gruntu wraz z prawem własności znajdujących się na nim zabudowań uzyskał prywatny przedsiębiorca z okolic Warszawy.

Pobudowany w latach 60-tych ośrodek, dawniej własność Polskiego Radia i Telewizji, potem już tylko radia, od kilku lat nie był wykorzystywany. Kilkuosobowe pawilony, a jest ich 10, są już mocno wyeksploatowane i nadają się praktycznie do rozbioru. W tej chwili do wykorzystania nadaje się jedynie około 30 % ośrodka i tylko ta część jest pilnowana. Przez kilka lat nikt nie był zainteresowany dzierż-

wą, prawdopodobnie w związku z wysokimi kosztami odremontowania obiektu. W związku z tym Polskie Radio rozpoczęło opracowywanie kilku wariantów, mających na celu zrobienie porządku z tym ośrodkiem. Jednym z nich było sprzedanie w całości terenu, drugim podzielenie go na części i sprzedaż w formie działek. Został wybrany wariant pierwszy.

W 2009 po raz pierwszy wystawiono ośrodek na sprzedaż. Cenę wywoławczą ustalono w wysokości 4,8 mln zł, rok później, kiedy nikt się nie zgłaszał, obniżono ją do 2,5 mln zł. W tym roku cena wywoławcza kolejnego już przetargu wyniosła 1,8 mln zł. Nie wiadomo, ile nowy nabywca zapłacił za ośrodek, ponieważ nie chce tego zdradzać. Rzecznik PR Radosław Kazimiński informuje, że wybrano najlepszą ofertę, która przekroczyła cenę wywoławczą.

Cena pozostaje jednak tajemnicą handlową. Ośrodek znajduje się w granicach Bolimowskiego Parku Krajobrazowego między zbiornikiem wodnym Ziemiary i korytem Rawki. W ośrodku było miejsce na ponad 100 osób. Stan zużycia pawilonów wczasowych sięga 80 %, a budynku gastronomicznego 50 %.

Nowy nabywca, który nie chce zdradzać swojego imienia i nazwiska, zamierza wykorzystać walory przyrodnicze ośrodka. – Na pewno ośrodek będzie przeznaczony na cele rekreacyjne – zapowiada. Nie chce jednak podawać na razie żadnych szczegółów. Koncepcję zagospodarowania omawia ze swoim architektem i mówi, że pierwszych decyzji można spodziewać się za około pół roku. Jak mówi nie kupił tego terenu ze względu na grunt, ale atrakcyjne położenie. am

Łowicz Dwa koncerty w jednym miejscu

Zwycięzca Nagrody Publiczności Jarocin 2011 – zespół Noko wystąpi w najbliższą sobotę, 21 lipca w Klubie Pracownia w Łowiczu. Koncert rozpocznie się o godz. 20.

Pracownia będzie jednak otwarta już od 19. Jako support wystąpi łowicka formacja The Thrill. Bilet w przedsprzedaży kosztuje 12 zł w dniu koncertu trzeba będzie zapłacić za niego 15 zł.

Zespół Noko gra amerykańskiego rocka. W muzyce przewijają się elementy: metalu, grunge (styl w muzyce charakteryzujący się ostrym, agresywnym brzmieniem oraz zwróceniem uwagi na przekaz, jaki niesie tekst) i alternative. Grupa zadebiutowała w 2008 r., mimo krótkiego stażu koncertowego ma na swoim koncie sukcesy, jak choćby trasa po Anglii. Muzycy wystąpili w pierwszej polskiej edycji programu Must Be The Music i doszli do finału. am



LOWICZAIN.INFO
www.lowiczain.info

LOWICZAIN.INFO

www.lowiczain.info

LOWICZAIN.INFO
www.lowiczain.info

LOWICZAIN.INFO

www.lowiczain.info



LOWICZAIN.INFO
www.lowiczain.info

Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.

Aktualności

Masa atrakcji jest planowana na Dni Bolimowa.
Dokładny program – str. 20

Łowicz | Sesja Rady Miejskiej Miasto żyje na kredyt

Długoterminowy kredyt w wysokości 3,5 mln zł zostanie zaciągnięty w najbliższym czasie przez miasto – taką decyzję podjęli 13 lipca radni miejscy, przy 3 głosach sprzeciwu i 2 wstrzymujących się.

Ponad 3,2 mln zł z planowanego kredytu zostanie przeznaczony na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek, a ponad 230 tys. zł pokryje deficyt budżetowy Urzędu Miejskiego. Kredyt będzie spłacany w latach 2012-2015 w 48 ratach. Dzięki pieniądзом pozyskanym ze sprzedaży gruntów inwestycyjnych w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej ratusz mógł wziąć kredyt o 5,2 mln zł mniej niż pierwotnie planowa-

no – miał on bowiem wynosić 8,7 mln zł.

Zgodnie z wieloletnią prognozą finansową na koniec tego roku zadłużenie miasta będzie wynosić ok. 22,9 mln zł, co stanowi 27,05% budżetu. Na koniec 2011 wynosiło 26 mln zł, a na koniec 2010 – 22 mln zł. Na grudzień 2013 planowane jest 15 mln przy założeniu, że miasto nie weźmie żadnego kredytu.

Z roku na rok wzrastają także koszty obsługi miejskiego zadłużenia, czyli odsetki, które zarabiają banki pożyczające ratuszowi pieniądze. W 2010 roku wyniosły one 774 tys. zł, rok temu 1 mln zł, w tym roku ma być to kwota ponad 1,1 mln złotych. **am**

Łowicz | Osiedle poetów dostanie gaz

Powstaje ponad kilometrowy odcinek gazociągu

Drugi tydzień trwa budowa nowego odcinka sieci gazowniczej w Łowiczu, tym razem zasilone w gaz ziemny zostanie tzw. osiedle poetów, czyli domy jednorodzinne przy ulicach Słowackiego i Norwida.

Prace wykonuje IGDP Inżynieria Gazownicza z Pabianic na zlecenie Mazowieckiej Spółki Gazownictwa. Inżynier realizacji projektu Jan Szymański wyjaśnił nam, że prace prowadzone są dwuetapowo. Rozpoczęły się od skrzyżowania ulicy Ułańskiej z ulicą Powstańców, gdzie znajduje się gazociąg średniego ciśnienia, zasilający szpital i są prowadzone w kierunku skrzyżowania z ul. Topolową i Starościńską. Tam gazociąg skręci w pierwszą z tych ulic by dotrzeć do osiedla położonego tuż przy niej. Nowopowstająca sieć średniego ciśnienia na całej swej długości będzie miała nieco ponad 1,2 km. By przyspieszyć realizację zadania, firma prowadzi także, równoległe, prace wzdłuż ulic Słowackiego i Norwida, doprowadzając gaz do kolejnych skrzynek redukcyjnych.

Na osiedlu zostaną wykonane w sumie 22 przyłącza, odbiorców gazów będzie jednak znacznie więcej, bo większość z nich ma zasilić dwie posesje. W sumie do gazu podłączonych zostanie około 40 domów jednorodzinnych. IGDP planu-



Pracownicy pabianickiej firmy w czasie układania sieci gazowniczej na ul. Słowackiego.

je prowadzić prace budowlane jeszcze maksymalnie przez dwa tygodnie, jednak gaz popłynie gazociągiem do domów przy obu ulicach dopiero po zakończeniu procedur odbiorczych sieci czyli najprawdopodobniej dopiero w październiku.

Roboty te są, jak nam powiedziała rzeczniczka Mazowieckiej Spółki Gazowniczej Emilia Tomalska, największą tegoroczną inwestycją tej firmy na terenie Łowicza. Inwestycja była możliwa dzięki wspólnej inicjatywie mieszkańców, którzy

wspólnie wystąpili do Mazowieckiej Spółki Gazowniczej o wybudowanie gazociągu, który zasiliłby ich posesje. Wykazane przez nich zapotrzebowanie na gaz ziemny było dla MSG wystarczające, by inwestycja była opłacalna. **tb**



Po ogrodzeniu pozostał jedynie ślad. W tym tygodniu usunięto już podmurówkę plotu i gruz z rozbiórki.

Łowicz | Płot szpecił i groził zawaleniem Starostwo bez ogrodzenia

W piątek 6 lipca rozpoczął się demontaż ogrodzenia okalającego od strony ul. Stanisławskiego oraz Starościńskiej budynek łowickiego starostwa.

Starosta łowicki Krzysztof Figat uznał, że stare ogrodzenie szpeciło klasycystyczny budynek Starostwa, było też w złym stanie technicznym, grożącym zawaleniem, oprócz tego ogrodzenie i tak musiałyby w przyszłości zostać rozebrane, w części od ul. Starościńskiej stało bowiem na miejskiej działce, na której przewidziana jest rozbudowa skrzyżowania tej ulicy z ul. Jana Pawła II.

Wycięciem stalowych pręseł zajęli się w ramach ćwiczeń strażacy z łowickiej Państwowej Straży Pożarnej. Prześła odebrali mieszkańcy

Karolewa, którzy po odnowieniu ich wykorzystają je jako elementy ogrodzenia cmentarza osadników niemieckich w tej miejscowości. Cmentarz jest w trakcie renowacji, którą zajmują się sami mieszkańcy. Transportu pręseł podjęła się firma Rolmech z Bednar, należąca do żony starosty. Rozbiórki mury i elementów ogrodzenia podjął się Zakład Usług Komunalnych, którego pracownicy przy pomocy koparki zburzyli słupki i podmurówkę, gruz wywiózł Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu.

Starosta Krzysztof Figat powiedział nam, że po uporządkowaniu terenu, pozostanie on otwarty, nowe ogrodzenie ma wydzielić tylko Powiatowy Urząd Pracy. Przy chodniku, wzdłuż ulic, zostaną wykonane zatoczki, na których ustawionych zostanie 6 ławek. **tb**

Łowicz | Szansa na kanalizację ul. Łódzkiej

Zielone światło dla dotacji z województwa

Ulica Łódzka w Łowiczu ma zostać skanalizowana do 2015 roku.

27 czerwca radni miejscy przyjęli uchwałę, która daje miastu szansę na pozyskanie dotacji z województwa na tę in-

westycję. Jak wyjaśnia Grzegorz Gawroński z Wydziału Spraw Komunalnych w ratuszu, Sejmik Województwa Łódzkiego poprosił o zaopiniowanie planu kanalizacji, jaki jest przygotowywany dla województwa łódzkiego. W planie na lata

2012-2015 znalazła się też kanalizacja na Łódzkiej w Łowiczu. – Sejmik wyznacza tereny, gdzie do 2015 roku może powstać kanalizacja sanitarna, by ten plan wszedł w życie musi być pozytywnie zaopiniowany przez radnych każdego z zain-

teresowanych urzędów – mówi Grzegorz Gawroński. Taką pozytywną opinię radni wyrazili. Zaznacza on, że opinia oznacza dla miasta możliwość starania się w przyszłości o pieniądze na budowę kanalizacji sanitarnej na około dwukilometrowym odcinku ul. Łódzkiej. Na razie nie ma jednak konkretnych planów związanych z tym przedsięwzięciem. **td**

Łowicz | Producent autobusów docenił MZK

Nasi sami naprawiają Solarisy

Łowicki Miejski Zakład Komunikacji otrzymał w połowie czerwca z firmy Solaris Bus & Coach S.A. certyfikat autoryzacji. – W ten sposób firma, której autobusy posiadamy poświadczyla, że nasi pracownicy są specjalistami godnymi zaufania i są w stanie wykonywać naprawy pojazdów marki Solaris, jak pełnoprawna stacja serwisowa – powiedział nam dyrektor MZK Bogdan Suchanek.

MZK od prawie dwóch lat posiada na swoim wyposażeniu sześć nowoczesnych autobusów

firmy Solaris. Jej serwisanci prowadzili dotąd w Łowiczu szkolenia w zakresie prowadzenia obsługi autobusów.

Uzyskanie certyfikatu oznacza dla MZK, że naprawy gwarancyjne dokonywane przez mechaników zakładu będą uznawane przez firmę jako bezkosztowe i nie będą kwestionowane. Certyfikat będzie obowiązywał przez dwa lata. Dla zakładu oznacza to duże ułatwienie, bo autobusy w razie awarii będą naprawiane w Łowiczu, przez pracowników MZK. **tb**

RZUT OKIEM | LEPSZE MIEJSCE



REKLAMA

Dom Weselny

- wesela
- komunie
- chrzciny
- imprezy okolicznościowe
- catering

tel. 503-977-175, 501-503-358

Gmina Chąsno Rusza kanalizacja dla Goleńska

Przetarg nieograniczony na budowę kanalizacji sanitarnej w Goleńsku wygrało przedsiębiorstwo Trakt z Kutna. Roboty będą kosztować gminę około 1,06 mln zł i mają rozpocząć się na przełomie lipca i sierpnia. Zakończenie inwestycji planowane jest na koniec czerwca 2013 roku.

Inwestycja jest w połowie finansowana unijnymi pieniędzmi w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Planowane jest m.in. wykonanie ponad 2 km kanalizacji sanitarnej ciśnieniowej, ponad 4,5 km kanalizacji gravitacyjnej, budowanie przepompowni ścieków oraz wykonanie wpięcia w kanalizację miejską w okolicach Malszyc. Do przetargu wpłynęło 9 ofert. Oferta z najwyższą ceną opiewała na 1,89 mln zł. mak

Łowicz | PRID weszło na ul. Konopnickiej

Ma być więcej chodnika przy ulicy

Od 12 lipca pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno-Drogowych w Łowiczu prowadzą przebudowę ulicy Konopnickiej na osiedlu o tej samej nazwie. Wykonano już 50-metrowy odcinek chodnika do pierwszej z zatoczek parkingowych, ustawiane są też nowe krawężniki. Zanim jednak ulica na całej swej długości zostanie przykryta nową masą asfaltową, pracownicy PRID muszą przebudować kanał, odprowadzający wodę powierzchniową z ulicy do Bzury.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka powiedział nam, że prawdopodobnie jeszcze

w tym roku uda się wybudować chodnik wzdłuż całej ul. Konopnickiej, między zatokami parkingowymi, a budynkami osiedla. W sprawie współfinansowania zadania miasto prowadzi rozmowy z Łowicką Spółdzielnią Mieszkaniową, która administruje osiedlem i terenem, na którym powstałby chodnik. Takie przeprowadzenie chodnika pozwoliłoby pieszym na bezpieczne dotarcie do ul. Warszawskiej. Realizacja chodnika byłaby powierzona Zakładowi Usług Komunalnych w Łowiczu. Ostatecznej decyzji w sprawie tej wspólnej inwestycji na razie jednak jeszcze nie ma. tb



Pracownicy PRID w Łowiczu w czasie prac porządkowych po ustawieniu nowych krawężników wokół zatoczek parkingowych.

Łowicz | Zakład Energetyki Ciepłej już ujawnił skalę podwyżki

Ogrzewanie mieszkań będzie dużo droższe

dokończenie ze str. 1

Większy wzrost opłat dotyczyć będzie odbiorców zasilanych z kotłowni przy Syntexie, ale tylko w tych budynkach, gdzie zamontowane są tzw. węzły indywidualne – obsługujące nie więcej niż jeden obiekt. Dotyczyć będzie to lokatorów budynków na osiedlach Tkaczew, Reymonta, Noakowskiego, Broniewskiego, Starzyńskiego, Kostka, przy ul. Ciemnej, 11 Listopada i 3 Maja, na Starym Rynku, w budynkach od numeru 15 do 24 na Bratkowicach oraz w blokach od 1 do 20 i w bloku nr 29 na osiedlu Dąbrowskiego. Tutaj procentowe podwyżki wynoszą 23,49% dla opłaty zmiennej oraz 20,37% dla opłaty stałej.

Największe podwyżki będą dotyczyły nie wymienionych po-

wyżej budynków na osiedlu Dąbrowskiego i Bratkowice, które zasilane są z kotłowni S1, ale poprzez tzw. węzły grupowe, które obsługują więcej niż jeden budynek. Opłata zmienna wzrosła tam o 31,12%, zaś opłata stała o 33,26%. ZEC od kilku już lat wymienia węzły grupowe na indywidualne, w ubiegłym roku indywidualne węzły zamontowano w 10 budynkach.

Podwyżki będą również dotyczyły mieszkańców budynków komunalnych Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, do których energię ciepłą dostarcza ZEC. Są to budynki administrowane przez ZGM m.in. na osiedlu Kostka, blok nr 1 na Starzyńskiego, budynki przy ul. Kaliskiej, Starościńskiej i część budynków ogrzewa-

OGRZEWANIE PODROŻEJE, ALE JEST
RÓWNIEŻ DOBRA WIADOMOŚĆ
... KLIMAT NAM SIĘ OCIEPŁA



rys. JACEK RUTKOWSKI

nych z kotłowni olejowo-gazowych przy ul. Armii Krajowej. W większości budynków procentowe podwyżki wynoszą 23,49% dla opłaty zmiennej oraz 20,37% dla opłaty stałej. Dla kotłowni olejowo-gazowych obowiązuje jednak kolejna taryfa. – W porównaniu z tym co było, w części zmiennej wzrosła o około 7%, zaś w części stałej prawie o 90% – powiedziała nam Karolina Owczuk z ZGM. Ponadto po modernizacji części kotłowni w ZGM będzie stosowana od 1 sierpnia kolejna taryfa – związana z zasilaniem kotłowni gazem.

– Obawiam się, że będą nam po wprowadzeniu tych podwyżek rosły zaległości czynszowe. Co z tego, że docieplamy bloki i ludzie oszczędzają, jeśli ciepło tak drastycznie drożeje? – obawia

się prezes Ruta. Z przeprowadzonych w spółdzielni wycień wynika, że koszty ogrzewania mieszkań oraz podgrzewania ciepłej wody stanowią średnio około 57% wysokości comiesięcznego czynszu.

Dlatego też spółdzielnia zamierza przeprowadzić analizę rozliczeń za trzy ostatnie sezony grzewcze dla każdego z budynków z osobną i w tych budynkach, w których wnoszone przez mieszkańców co miesiąc zaliczki wystarczały na rozliczenie kosztów ogrzewania po sezonie grzewczym, podwyżki będą niższe od przedstawionych przez ZEC taryf. W budynkach, w których zaliczek brakowało na pokrycie rzeczywistych kosztów, podwyżki mogą być nawet wyższe od taryf. mak

Łowicz | Liczyła się aktualna sytuacja podatnika

Lista umorzeń zaległości coraz krótsza

24 wnioski wpłynęły w 2011 r. do Urzędu Miejskiego w sprawie o udzielenie ulg podatkowych z podatków lokalnych. 10 z nich zostało rozpatrzonych pozytywnie, a 14 negatywnie.

Burmistrz Krzysztof Kaliński wydał 8 decyzji umarzających podatki, 1 decyzję pozwa-

lającą na rozłożenie na raty i 1 decyzję odroczenia terminu płatności.

Zaległości podatkowe na kwotę ponad 11 tys. zł umorzono firmie Opakomet Sp. z o.o. Tej samej firmie umorzono odsetki w wysokości 759 zł. Odroczone termin za-

platy zaległości i odsetek na łączną kwotę ponad 75 tys. zł spółce Arenda. Na raty rozłożono zaległości podatkowe w kwocie 92 tys. zł spółce z o.o. Wiernicki. Burmistrz zdecydował się także umorzyć tej spółce odsetki i odsetki od zaległości – 36 tys. zł. We wszyst-

kich tych przypadkach decyzja podyktowana była ważnym interesem podatnika.

Burmistrz zdecydował się także umorzyć podatki 6 osobom fizycznym w związku z ich trudną sytuacją finansową. – Były to przypadki nadzwyczajne – tłumaczy. Kwota umorzeń nie przekroczyła jednak 500 zł, dlatego też Urząd Miejski nie jest zobowiązany podać listy tych dłużników. am

Łowicz | Eurovia poprawiała ul. Chełmońskiego

Przy studniach zapadł się asfalt

Zapadanie asfaltu w tym miejscu było spowodowane prawdopodobnie nieodpowiednim zagęszczeniem masy przy studniach. To nie jest proste do wykonania bo chodzi o małe przestrzenie, ale to nie usprawiedliwia wykonawcy, który musi teraz wykonywać naprawę na tej ulicy już po raz drugi – powiedziała nam dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu Anna Gajek – Sarwa pytana o przyszły prowadzonych obecnie prac na ul. Chełmońskiego.

Przypomnijmy, że firma Eurovia ułożyła asfalt na



Takich wycięć w asfalcie pracownicy Eurovia musieli wykonać na ul. Chełmońskiego kilka.

ul. Chełmońskiego pod koniec ubiegłego roku. Część prac prowadzono wtedy w trudnych warunkach atmosferycznych, pomiędzy opadami deszczu. Po zimie w okolicach kilku studzienek kanalizacyjnych pojawiły się spękania asfaltu, dochodziło nawet do jego zapadnięcia się. W kilku miejscach zapadł się też chodnik – ten ma zostać poddany naprawie w najbliższym czasie.

Wcześniejsza naprawa nawierzchni, nie została odebrana przez PZDiT, stwierdzono bowiem, że prace zostały wy-

konane wadliwie i problemu nie sunięto.

Jak podkreśla Gajek-Sarwa, prace naprawcze na ul. Chełmońskiego Eurovia będzie wykonywać dopóki nie zostaną one przeprowadzone należycie. Dyrektorka dodaje, że powiat łowicki ani też PZDiT w Łowiczu nie wyłożył na te roboty ani złotówki. Wszystko jest realizowane w ramach umowy gwarancyjnej.

– I co z tego, że to z gwarancji? Czekaliśmy na nawierzchnię tyle czasu i gdy ją w końcu mamy, to się okazuje, że zaraz będzie wyglądała jak stara: cała podziurawiona i potatana, bo ktoś ją, źle wykonał – żalił się jednak nam jeden z mieszkańców ul. Chełmońskiego. tb

REKLAMA

producent
OKIEN SIB Łowicz
z widokiem na przyszłość

LETNIA PROMOCJA

6-cio komorowe okna Alphaline o szerokości ościeżnicy 9 cm

W SPRZEDAŻY SZYBA O DODATNIM BILANSIE ENERGETYCZNYM „A” CLIMATOP LUX

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

nie czekaj – zamów okna już teraz

okna i drzwi najtaniej z montażem

U NAS TANIEJ NIŻ W ŁOWICZU, ŁYSZKOWICACH, STRYKOWIE I GŁOWNIE

DOMEX-Salon Petecki
GŁOWNO ul. Zgierska 3
tel. 500 257 402
Kadzielin 50, tel. 883-185-496

aluplast
zadzwoń a wycenimy

Gmina Nieborów | Czy wydłużyć linię MZK

Dwójka dojedzie do Mysłakowa, do Bednar już nie

Czy autobus jest tu komuś potrzebny? Pewnie, że tak, przede wszystkim będą korzystać z niego dzieci. Duża część z nich chodzi do szkół w Łowiczu – powiedział nam jeden z mieszkańców Mysłakowa zapytany przed sklepem spożywczym o to, czy potrzebne jest wydłużenie linii nr 2 autobusów Miejskiego Zakładu Komunikacji z pętli w osiedlu do samej wsi, czyli o niecałe 3 km.

Dojazd do Łowicza pociągami nie wszystkim odpowiada, bo ze stacji w Łowiczu do szkoły jest jeszcze daleko, a autobus wjeżdża do centrum miasta.

O przedłużeniu linii wystąpili najpierw mieszkańcy miejscowości, a potem gmina. Ratusz po przeprowadzonej przez MZK analizie przedstawił gminie koszty, które będzie musiała rocznie ponieść z tego tytułu. Przy dwóch kursach w ciągu dnia, przez pięć dni roboczych,

zamkną się one w kwocie ok. 6 tys. zł – choć ile dokładnie – to będzie zależało od sprzedaży biletów.

Wójt gminy Nieborów Andrzej Werle uważa, że kwota nie jest wysoka i jeśli jest takie zapotrzebowanie, to gmina powinna być w stanie pokryć te koszty. Wszystko zależy od radnych, którzy muszą podjąć uchwałę w sprawie wydatkowania pieniędzy. Sprawa zostanie im przedstawiona na posie-

dzeniach komisji Rady Gminy. Wójt nie sądzi jednak, by radni byli przeciwni, więc, autobus raczej pojawi się w Mysłakowie w przyszłym roku.

Bednary raczej nie

– Drugi wariant wydłużenia linii autobusowej, o który też wnioskowali mieszkańcy: przez Mysłaków do Bednar, a dalej do Nieborowa i z powrotem drogą krajową nr 70 do Łowicza jest, niestety, nierealny. To zbyt długa trasa. Jej wprowadzenie spowodowałoby konieczność zmiany całego rozkładu jazdy – powiedziała nam Beata Podsek z Wydziału Spraw Komunalnych w łowickim ratuszu. Wójt Werle dodaje, że tak długa trasa mogłoby drogo kosztować gminę, a pomyśl mógłby nie zyskać akceptacji. **tb**



Autobus MZK linii nr 2 miałby mieć swoją pętlę przy tym sklepie spożywczym w Mysłakowie.

RZUT OKIEM | SŁUPY DO WYMIANY



Kilka tygodni temu na łamach NŁ pisaliśmy o spróchniałych drewnianych słupach na odcinku drogi Bolimów – Podsokół – Sokół – Jasionna, które wymagają natychmiastowego remontu. Jak się jednak okazuje, remontu na tym odcinku drogi wymagają też słupy betonowe. Część z nich jest już bardzo przechylona. **am**

Gmina Bielawy | Znalazły się pieniądze na remont

Dach na sali ma przestać przypominać szwajcarski ser

Ciekący od kilku lat dach na sali gimnastycznej w Bielawach ma wreszcie zostać naprawiony. Będzie to kosztować gminę około 34 tys. zł.

Po opadach deszczu lub gdy topnieje śnieg, na parkiecie pojawiają się kałuże. Sala powstała ok. 6 lat temu, a dach pokryty został płytami Atlantis. Po oko-

ło roku użytkowania przez łączenia pomiędzy płytami zaczęła przeciekać woda. Od tamtej pory dach był remontowany kilkakrotnie. – Gdy firma załatała jedną dziurę, to woda przeciekała w innym miejscu – mówi wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński.

Ostateczny remont dachu miał nastąpić w okolicach maja bądź kwietnia, ale gmina nie miała funduszy na ten cel. Zielone światło pojawiło się, gdy się okazało, że OSP z Chrusli-

na, starającą się o dofinansowanie zakupu samochodu, straciła szansę na dotację z Zarządu Głównego Ochotniczej Straży Pożarnej. 30 tysięcy, które miały być wkładem własnym gminy, pozostały więc w budżecie i zostały przeznaczone na remont dachu. Pozostała kwota to pieniądze pochodzące z wydatków na bieżące utrzymanie budynków komunalnych.

Jak nam powiedział wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński, wszystkie łączenia na dachu zo-

staną wzmocnione silikonem, położona na nich zostanie także blacha. Dzięki temu dach przeciekać już nie będzie. Remont przeprowadzi wykonawca dachu, firma Wiesława Łona z Kiernozi, i zrobi to za darmo. – Gmina pokryła tylko koszt zakupionego materiału. Gwarancja co prawda już nie obowiązuje, ale dogadaliśmy się z firmą, że nie weźmie pieniędzy za tę naprawę – dodaje wójt Kubiński. Remont ma zostać przeprowadzony do końca wakacji. **td**

Bełchów | Prace przy Przemysłowej Budynek do ocieplenia

Firma Modern DOM Ryszarda Górskiego ze Skierniewic zajmie się dociepleniem budynku komunalnego przy ul. Przemysłowej na terenie Bełchowa Osiedla. Urząd Gminy rozstrzygnął 10 lipca przetarg na realizację tych prac.

W przetargu udział wzięło osiem firm: z Łowicza, Skierniewic, Żychlina, Sochaczewa i Łodzi. Modern DOM wygrał, gdyż zaofertował najniższą cenę.

Gmina zapłaci za realizację prac 68,5 tys. zł.

Oprócz ocieplenia ścian budynku płytami styropianowymi i przykrycia go tynkiem, a także wymiany okien, firma będzie musiała zdemontować obróbki blacharskie, rury spustowe oraz chodniki i ponownie je wykonać. Wokół budynku ma powstać betonowa opaska. Firma rozpocznie prace w sierpniu, termin wykonania upływa 31 października. **tb**

Nowy Żłaków i Jackowice | Remonty Oferta PRID jest najtańsza

Łowickie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych prawdopodobnie zwycięży w przetargu na remonty dróg gminnych w Jackowicach i Nowym Żłakowie w gminie Zduny.

– Z trzech ofert ta jest najtańsza. Domykamy wszelkie procedury i za kilka dni przetarg zostanie zamknięty – mówi wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski. Oferta PRID

opiewa na kwotę 450 tys. zł, w przetargu brał udział także Strabag i Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Gostynina.

W ramach remontu, który ruszy na przełomie sierpnia i września i potrwa kilkanaście dni, zostanie położona nakładka asfaltowa na odcinku ok. 1,2 km w Nowym Żłakowie i ok. 700-metrowym odcinku drogi w Jackowicach. Pieniądze pochodzą z budżetu gminy. **td**

REKLAMA

POKRYCIA DACHOWE

- dachówki
- blachodachówki
- rynny
- okna dachowe
- tarcica

ROMA-BUD
POKRYCIA DACHOWE

TRANSPORT

Stryków, ul. Brzezińska 40
tel. 42 719 99 70, 606 513 419
e-mail: a.jastrzebowska@wp.pl

OKNOPLAST

Nie musisz być ekspertem, żeby wybrać najlepsze okno. Ale musisz nim być, żeby je stworzyć.

Platinum Evolution².
Dzieło ekspertów, Twój wybór.

Skontaktuj się z naszym doradcą.
Infolinia: 801 14 00 00
www.oknoplast.com.pl

ŁOWICZ, ul. Podrzeczna 25a
tel. 46/ 895 56 67, 605 360 781

SPRZEDAŻ KOMPLETNYCH SYSTEMÓW DACHOWYCH I RYNNOWYCH

DACH-MIX

BLACHODACHÓWKA
JUŻ OD 18,75 netto/m²c

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!
Zmierzymy grubość twojej blachy za darmo!

- DUŻY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH I SYSTEMÓW RYNNOWYCH, PODBITKI, FOLIE
- OKNA DACHOWE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
- WYCENA, POMIAR, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

KUPUJĄC DACH OTRZYMUJECIE KUPON RABATOWY na pobyt w Zakopanem „Biały Dworek”

DACH-MIX
Sochaczew, ul. Łowicka 16
tel./fax (46) 863 55 73; tel. 606 36 89 74, 504 012 954
e-mail: dachmix.robort@poczta.fm

isola
BRAAS
BudMat
EuroFala
FAKRO
Gamrat
Royal Europa
MARLEY
SOU DAL

Szpital łowicki | Wsparcie dla szpitala

3 gminy zadeklarowały zakup sprzętu, miasto się do tego szykuje

Zespół Opieki Zdrowotnej w Łowiczu zwrócił się do wszystkich gmin powiatu łowickiego z prośbą o dotację na zakup łóżek dla małych pacjentów Oddziału Pediatrycznego. Radni w Kiernozi, Nieborowie i Zdunach odpowiedzieli na apel pozytywnie. Z innych gmin nie było odzewu na prośbę.

Radni Gminy Kiernoza przeznaczyli 2,5 tys. zł na zakup łóżeczek, tyle samo radni z gminy Zduny. Samorząd Nieborowa wspomógł szpital dwukrotnie wyższą dotacją – 5 tys. zł.

Dyrektor ZOZ Andrzej Grabowski mówi, że oczekiwania jego nie były wygórowane, ale miał nadzieję, że więcej samorządów będzie chciało szpital wspomóc.

– Chodzi nie tylko o wsparcie finansowe, ale też o uświadomienie, że jesteśmy dla ludzi i wszyscy możemy być za szpital odpowiedzialni – mówi dyrektor. Dodaje, że łóżeczka dla dzieci są bardzo wysłużone. Szpital co roku wymienia i do-

kuje łóżka i inny sprzęt, ale potrzeb placówki jest zawsze więcej niż możliwości ich sfinansowania.

Wszystkie przyznane przez gminy pieniądze przeznaczone będą na łóżeczka dla najmłodszych dzieci, z wysokimi barierkami. Koszt zakupu 1 sztuki wynosi normalnie około 4 tys. zł, ale szpital znalazł ofertę promocyjną, z której będzie chciał skorzystać, płacąc 2,5 – 3 tys. zł za łóżeczko.

Miasto wspomogło szpital większą kwotą

Samorząd Łowicza również wykazał dobrą wolę udzielenia w tym roku pomocy szpitalowi. Rada Miejska nie podjęła

jeszcze uchwały w tej sprawie, ale burmistrz Krzysztof Kaliński, skarbnik Arkadiusz Podsek oraz Ryszard Szmajdziński – przedstawiciel miasta w Radzie Społecznej ZOZ prowadzili rozmowy z dyrektorem Grabowskim. Wstępnie ustalono, że miasto kupi: 2 ciepłarki i 2 wirówki do laboratorium szpitala, KTG (przyrząd do badania serca dziecka będącego jeszcze w łonie matki) na Oddział Położniczy, ssak dla noworodków na Oddział Neonatologiczny, fotel ginekologiczny do poradni K. Jeśli Rada Miejska to zaakceptuje, to będzie musiała przeznaczyć na zakup tego sprzętu 50 tys. zł. **mwk**

RZUT OKIEM | BURZA NAD BĄKOWEM



12 lipca wieczorem nad gminą Zduny przeszła burza. Wyładowania były intensywne, więc i widoki piękne. Większości z nas to fascynujące zjawisko atmosferyczne kojarzy się jednak przede wszystkim z niebezpieczeństwem, dopiero w drugiej kolejności z pięknem. **pw**

Gmina Zduny | O Naturze 2000 za zamkniętymi drzwiami

PZO czyli dyktat z ministerstwa

Na początku sierpnia w gminie Zduny odbędzie się pierwsze spotkanie związane z ustaleniem PZO, czyli Planu Zadań Ochronnych dla Doliny Przysowy i Studwi, znajdującej się w obszarze specjalnej ochrony ptaków w ramach unijnego programu Natura 2000. Spotkanie nie będzie miało jednak charakteru otwartego.

Przypomnijmy, że 29 marca tego roku Minister Środowiska wydał rozporządzenie, zgodnie z którym Dolina Przysowy i Studwi została włączona do obszaru Natura 2000. Obejmuje ona obszar 3892,5 hektara,

w tym: 1878,12 ha położonych w województwie mazowieckim, na terenie gminy Pacyna (827,02 ha) i gminy Szczawin Kościelny (1051,1 ha) oraz 2014,38 ha położonych w województwie łódzkim na terenie gminy Żychlin (573,48 ha), Kiernoza (311,66 ha) i Zduny (1129,24 ha). W gminie Zduny teren chroniony zaczyna się na rzece Studwi pomiędzy Retkami i Zdunami i biegnie w stronę gminy Żychlin, przez łąki w Łazinie, Żłakowie Kościelnym i Borowym. To obszar łąk torfowych okresowo zalanych. Tu przylatują ptaki migrujące: czajka, krzyżówka, gęś zbożowa i białoczelna. Powstanie tego obszaru jest traktowane jako kompensacja przyrodnicza za straty, jakie wywołała budowa drogi ekspresowej S3 Szczecin – Gorzów Wielkopolski.

Warto powtórzyć i przypomnieć, bo brzmi to tak gro-

sko, że aż trudno w to uwierzyć, iż stworzenie Natury 2000 i związanych z tym kontrowersjach pisaliśmy wielokrotnie na łamach NŁ.

Zdaniem wójta gminy Jarosława Kwiatkowskiego – który wielokrotnie wraz z radnymi, protestował przeciw tej decyzji – niestety sprawa jest już przesądzona – więc trzeba brać udział w PZO, by mieć choć jakikolwiek wpływ na ewentualne zmiany, jakie mogą zajść w obszarze chronionym. PZO zakłada przestrzeganie wszelkich procedur związanych z obszarem chronionym przy jednoczesnym uwzględnieniu potrzeb mieszkających tam osób, reprezentowanych przez przedstawicieli gminy.

Do Zdun przyjadą na początku sierpnia, ale w nieustalonym jeszcze konkretnie terminie, osoby odpowiedzialne za wprowadzenie obszaru Natura 2000 – przedstawiciele Generalnej

Dyrekcji Ochrony Środowiska i Biura Urządzenia Lasu. Do rozmów z nimi zaproszono po 4 przedstawicieli każdej z gmin, która znalazła się w obszarze chronionym. Będą to m.in. wójtowie, przewodniczący rad gmin oraz specjaliści z urzędów odpowiedzialni za ochronę środowiska. Jak dowiedzieliśmy się od wójta Kwiatkowskiego, nie wyznaczył on jeszcze osób, które wezmą udział w konsultacjach.

Spotkanie będzie zamknięte dla osób postronnych. Zdaniem Kwiatkowskiego wynika to z faktu, że sprawa powstania obszaru i tak jest już przesądzona, a możliwość uczestniczenia w rozmowach wszystkich zainteresowanych mogłoby prowadzić do niepotrzebnych scysji czy awantur, jak miało to miejsce w wielu wcześniejszych spotkaniach. – Teraz zostają już nam tylko konkretne rozmowy – mówi Kwiatkowski. **td**

Popów | Gimnazjum

Wymiana pieców opałowych

W Gimnazjum w Popowie wymieniono dwa piece olejowe. Dotychczasowe miały już 15 lat. – Bałem się, że się zepsują, więc wolałem zawnoczyć je wymienić – mówi wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski.

Nowe piece zostały zakupione jako gazowe, ponieważ były w okazyjnej cenie. Wymieniono jednak palniki i dzięki temu można je teraz używać jako olejowe. Zmieniono także system

ogrzewania szkoły, który do tej pory obejmował wszystkie budynki: salę gimnastyczną, gimnazjum i podstawówkę razem, teraz każdy z nich podłączony jest do niego osobno. Dzięki temu jeśli kończą się zajęcia na sali gimnastycznej, można tam uruchomić tryb oszczędny, nie zmieniając temperatury w salach lekcyjnych i odwrotnie.

Zakup pieców i ich instalacja kosztowała gminę 40 tys. zł. **jr**

Gmina Łowicz | Rozstrzygnięto przetarg

Remont drogi gruntowej

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych w Łowiczu wyremontuje drogę gruntową w gminie Łowicz. Prawie 2 km odcinek drogi dojazdowej do pół biegnie od wsi Bocheń aż do Świąc.

Remont drogi polegać będzie na przebudowie istnie-

jącej nawierzchni gruntowej na nawierzchnię utwardzoną z kruszywa łamanego poprzez wyprofilowanie i zagęszczenie istniejącego podłoża. Koszt prac to 177 tys. zł.

Półowa wydatków zostanie sfinansowana przez Urząd Marszałkowski. **jr**

Łowicz | Co z wiatą na Chełmońskiego

Mokniemy na deszczu

– Od ponad roku nie ma wiaty, a w tym miejscu są dwa przystanki: MZK i PKS. Osoby czekające na autobus po wyjściu z pracy w mleczarni chętnie schowałyby się pod dachem, gdy pada deszcz – narzeka pan Zygmunt. Wiaty, o której mowa, stała kiedyś przy przystanku przy ul. Chełmońskiego, obok skrzyżowania z ul. Poznańską.

Była ona wykonana z blachy, została rozebrana ze względu na zły stan techniczny. Dyrektor Miejskiego Zakładu Komunikacji Bogdan Suchanek każdego roku składa do ratusza wniosek o ustawienie dodatkowych wiat autobusowych, uważa, że jest ich w Łowiczu zbyt mało. Mówi też, że na jego biurko w ostatnich dniach trafiła pismna prośba, konkretnie

w sprawie wiaty przy Chełmońskiego. Nic na temat próśb o ustawienie wiaty w tym miejscu nie wie jednak zastępca naczelnika Wydziału Spraw Komunalnych w ratuszu Grzegorz Gawroński – Czekamy na pismo, jeśli je otrzymamy od mieszkańców czy też od dyrektora, to zajmijmy się sprawą – deklaruje. Przyznał jednocześnie, że w najbliższym czasie planowane jest ustawienie wiaty autobusowej na kolejnym przystanku linii nr 1 MZK w kierunku Czerwonej Góry. Zamknie się to w kwocie ok. 8 tys. zł. Koszt wiaty przy ul. Chełmońskiego będzie podobny lub nieco wyższy bo trzeba tam nawieźć ziemię. Wykonanie wiaty będzie jednak możliwe najszybciej pod koniec roku. **tb**

REKLAMA

Letnia oferta **KOMANDOR**

rabaty
rozgrzane do **30%**

na systemy zabudowy Sahara

ŁOWICZ

ul. Krakowska 18
tel. +46 837 27 11

www.komandor.pl

KOMANDOR szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwany

Kiernoza | SP

Remont podłogi jeszcze w wakacje

W najbliższych tygodniach w SP w Kiernozi w 6 salach lekcyjnych, w których uczą się dzieci z klas I-III, zostanie wymieniona podłoga.

W miejsce starych, zniszczonych płytek PCV, zostanie zamontowany parkiet. Prace wykona łódzka firma P.U.H Parkietus z Łodzi Jana Osinińskiego. Za 52 730 zł zerwie dotychczasową posadzkę, oczyści podłogę, wykona i polakieruje posadzkę z deszczulek. Pracownicy łódzkiej firmy na wykonanie prac mają 6 tygodni, nim rozpocznie się rok szkolny. **jr**

Łowicz | Konkurs na najładniejszy ogród i balkon

Tylko dwa zgłoszenia, oba od Krystyn

Tylko dwie osoby zgłosiły się do udziału w konkursie na najładniej urządzonego ogród i balkon Zielone Miasto, ogłoszonym przez łowicki ratusz. Automatycznie zostały one zwycięzcami konkursu, który rozstrzygnięto 10 lipca.

Krystyna Tarnowska mieszkająca w bloku nr 43 O przy ul. Armii Krajowej wygrała w kategorii na najładniejszy ogródek przy budynku wielorodzinnym. W kategorii na najładniej urządzonego ogród i balkon Zielone Miasto, ogłoszonym przez łowicki ratusz. Automatycznie zostały one zwycięzcami konkursu, który rozstrzygnięto 10 lipca.

Zawsze chciała mieć ogród

– Mieszkałam wcześniej na Starym Rynku, tam nie można było mieć ogrodu czy ogródka, bo niby gdzie? W centrum Łowicza? – mówi Krystyna Tarnowska. Od 10 lat mieszka ona na osiedlu komunalnym przy ul. Armii Krajowej. Jak tylko wprowadziła się do nowego mieszkania, wzięła się do pracy i zagospodarowała teren przed balkonem.



Tu, wśród zieleni, odpoczywam.

Dzisiaj rosną tam świerki, modrzew, kwitną tulipany, goździki, miniaturowe słoneczniki. Właścicielka ogródka nie ma swego kwiatu, wszystkie bardzo lubi, w każdym jest coś wyjątkowego. Zresztą w ogóle bardzo lubi zieleni i pracę wśród zieleni. Dba o swój zielony zakątek, ogrodziła go siatką, by nikt nie niszczył roślin – takie rzeczy zdarzały się w przeszłości. Nie zniechęciło jej to jednak do dalszej pracy. Dawniej pod blokiem był sam piach i nic nie chciało rosnąć, ale pomógł jej wtedy Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, przywożąc przyczepę ziemi. To była jedyna pomoc, ziemię musiała już sama rozwieźć po ogrodzie. Przyznaje, że gdyby była młodsza, dziś ma 74 lata, postarałaby się o działkę na terenie ogródków dział-

kowych, to byłoby spełnienie jej marzeń, dużo przestrzeni na przeróżne rośliny.

W konkursie wygrała możliwość dokonania zakupów w sklepie ogrodniczym za kwotę 600 zł. Co kupi? – Coś do ogrodu, ale zastanawiam się, czy nie zainwestować w rośliny na balkonie i ciekawie go ukwiecić – powiedziała nam. Z wygranej jest zadowolona, może coś zrobić dla zieleni wokół siebie i nie będzie musiała za to płacić z własnej kieszeni.

Oaza spokoju przy ruchliwej trasie

Gdyby nie odgłos samochodów sunących po ulicy Łódzkiej, to przebywając w ogrodzie pani Krystyna Łubińska, można byłoby pomyśleć, że jest się gdzieś na wsi. Ale właścicielka posesji mówi, że przez lata swego mieszkania przy tej ulicy tak się przyzwyczaiła do ruchu samochodów, że już jej on nie przeszkadza. Co ciekawe: pani Krystyna, choć urodziła się w Łowiczu, od okresu II woj-



Krystyna Łubińska najbardziej lubi peonie i lilie.

ny światowej mieszka na stałe w Łodzi, działka przy Łódzkiej to spadek po rodzinie, wykonywany jako coś w rodzaju działki rekreacyjnej. Stoi na niej parterowy domek, a dookoła jest mnóstwo zieleni. – Uciekam tu z Łodzi, gdzie mieszkam w przyrodniczej kamienicy czynszowej, w trudnych warunkach. Tu, wśród zieleni, odpoczywam – powiedziała nam. Ogród od trasy oddziela 40 wysokich tui i 8 świerków, a w głębi, na idealnie wypielonych grządkach królują peonie, których jest prawie 40 oraz różne rodzaje lilii. Oprócz tego masa różnych innych kolorowych kwiatów. – Peonii jest najwięcej, bo to kwiaty zimujące, jest z nimi mniej zachodu i nie trzeba co roku martwić się kupnem nowych. Bardzo je zresztą lubię – opowiada pani Krystyna – Co roku ścinam je na Boże Ciało i zanoszę do kościoła Dobrego Pasterza, gdzie służą do sypania w czasie procesji.

W ogrodzie pracuje codziennie, często zaczyna już o godz.

6 rano lub późnym wieczorem. Pielę, sadi, przycina, rozsadza, wszystkim zajmuje się prawie wyłącznie sama. – Widzę każdy chwast i nie mogę przejść obok, muszę się schylić i go wyrwać – opowiada nam właścicielka.

W ogrodzie jest też oczko wodne, w którym pływają kaczki, gąski i żabki wykonane z plastiku. Od strony pół ogród pani Krystyny zamienia się w część gospodarczą, jest tam mały warzywnik oraz drzewa owocowe: czereśnie, śliwy i jabłonie, krzewy malin i czarnej porzeczki.

Właścicielka ogrodu cieszy się z wygranej. 600 zł to dla niej, emerytki, bardzo dużo. Za samą wodę, użytą do podlewania roślin, przychodzi jej dużo płacić, więc musi sobie czasami odmawiać zakupu nowych roślin. – Nie zdecydowałam, co za te pieniądze kupię, myślałam o wymianie lamp oświetlających ogród, ale mam ochotę kupić jakieś kwiaty, coś, czego jeszcze nie mam w ogrodzie – planuje.

Łowicz

Teren ma być uporządkowany, ale na pewno nie w tym roku

Urząd Miejski podjął decyzję o rewitalizacji terenów zielonych przy ul. Mickiewicza w Łowiczu i poczynił w tym kierunku pierwsze kroki. Wydział Spraw Komunalnych ratusza otrzymał już dokumentację projektową dotyczącą zagospodarowania parku i leżącego po przeciwległej stronie ulicy terenu, na którym ma być urządzone skwer Ofiar Katastrofy Smoleńskiej. Projekt wykonała dla ratusza za 15 tys. zł Magdalena Lisowska. Grzegorz Gawroński z Wydziału Spraw Komunalnych podkreśla, że jest on rozsądny i ambitny. Nowe zagospodarowanie pozwoli uporządkować teren parku i skweru. – Trzeba stworzyć tam ład, ponieważ park jest już bardzo zaniedbany – mówi urzędnik. Zgodnie z planami zostaną wycięte drzewa schorwane, a na ich miejsce posadzone nowe, powstaną rabaty z róż, z roślin sezonowych oraz krzewów i bylin, w niektórych miejscach będą żywopłoty. Zamontowane będą nowe ławki, kosze, latarnie oraz pergole. Zmieniony zostanie także układ komunikacyjny alejek w parku. Na skwerze położona będzie metalowa podświetlana płyta, na której będzie można stanąć, a wokół niej staną ławki. Nad wykonywanymi pracami będzie czuwał konserwator, ponieważ park jest w strefie konserwatorskiej. Rewitalizacja dotychczasowego parku i zagospodarowanie skweru Ofiar Katastrofy Smoleńskiej rozpoczną się najwcześniej w przyszłym roku. Urząd Miejski zamierza realizować inwestycję z własnego budżetu. Póki co nie wiadomo jednak, jaka będzie to kwota. – Dopiero po otrzymaniu kosztorysu inwestorskiego będę mógł powiedzieć, ile miasto potrzebuje pieniędzy na zagospodarowanie – mówi Grzegorz Gawroński. Od tego, jaka będzie to kwota zależy też, czy uda się rozpocząć inwestycję w przyszłym roku, czy jeszcze później. am



Krystyna Tarnowska przed swoim mieszkaniem w bloku przy ul. Armii Krajowej stworzyła zieloną oazę.

REKLAMA



**ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
W ŁOWICZU**
ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95

OGŁASZA NABÓR DO SZKOŁY:

ZAOFCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

3-letnie po gimnazjum i szkole podstawowej
2-letnie po ZSZ

Przyjęcia do szkoły na wszystkie semestry
Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne

211796



metali
kolorowych

makulatury

złomowanie
pojazdów

**SKUP
ZŁOMU**
najlepsze ceny
Łowicz, ul. Łęczyska 3
www.patmar.pl

207404

MMEBLE
zmień wnętrze
meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe
• pomiar • projekt CAD • montaż
USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

205761



na **KURS PRZYGOTOWAWCZY DO EGZAMINÓW
MATURALNYCH** - zajęcia bezpłatne w ramach projektu
„Inwestuj w siebie - kształcenie ustawiczne osób dorosłych”
- wiek 25-64 lata (pracujące, jak i bezrobotne)

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat Szkoły
Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95

ZAPRASZAMY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

211797

organizujemy:
• przyjęcia weselne
• imprezy okolicznościowe
• chrzciny • komunie • bankiety

Sala Bankietowa
SENATOR

Łowicz, ul. Fabryczna 5
tel. 601-375-385



lokal klimatyzowany
www.senator.lowicz.pl

207409

BIURO RACHUNKOWE

BeRACHa Bookkeepers

• ryczałt i karta podatkowa
• księga przychodów i rozchodów • VAT dla rolników

1-SZY MIESIĄC ZA 1 zł !!!

• pełna księgowość • kadry, płace, ZUS

Łowicz, Powstańców 1863 r. 12 (Syntex), beracha@wp.pl
pon.-pt. 8.00-17.00, tel. (46) 830-90-52, 602-641-463

211664

Punkt zapalny

Radni mają opory przed dalszym finansowaniem Domu Ludowego w Pilaszkwie. str. 17

Łowicz | Czy to była fachowa robota?

Za rok „się poprawi”

Na zlecenie spółki energetycznej PGE łowicka firma Makro-Flora Marcina Bieguszewskiego dokonywała 7 lipca cięć drzew na osiedlu Korabka w Łowiczu. Chodziło o wyeliminowanie zagrożenia, jakie mogą spowodować konary wplątane w linie energetyczne. Jakością wykonania prac bardzo zawiedziona jest jedna z mieszkańek ul. Legionów, która zwróciła się w tej sprawie do naszej redakcji.

Kobieta zgodziła się na przycięcie tui, które rosną pod linią zasilającą dom jej i sąsiadów. Prosiła tylko, aby nie uszkodzić gniazda gołębi, ponieważ w nim lęgą się młode. Miała nadzieję, że jej prośba zostanie spełniona, ponieważ przedstawiciel firmy, który nadzorował prace, deklarował, że jest fachowcem, który 1000 drzew w swoim życiu usuwał i drugie tyle posadził. Tymczasem ekipa z Makro-Flory obcięła znacznie większą część gałęzi, niż kobieta się spodziewała, i odsłoniła gniazdo gołębi. Ścięto po prostu czubek jednego krzewu i na tym prace zakończono.

Łowiczanka początkowo nie zrozumiała, co do niej powiedział jeden z pracowników,

gdy wyraziła nadzieję, że gołębie będą się lęły. Jak twierdzi, usłyszała wtedy: – Już nie. Dopiero gdy obejrzała krzewy, zobaczyła, że gołębia jest zdezorientowana, a w gnieździe jest jajo. Żal jej było gołębi, więc wezwała pracowników jeszcze raz. Nie byli zadowoleni, ale przenieśli gniazdo w inne miejsce. Doszło do utarczki między nią a mężczyznami.

– Te prace zrobione są niedbale. Gdy to powiedziałam, pan B. powiedział, że za rok „się poprawi”. Łowiczanka jest jednak zdecydowana wyciąć cały konar pod linią na własną rękę, gdy tylko gołębie się wylęgą.

Nadzorujący prace kojarzył opisaną przez nas sytu-



Tak wygląda fachowo podcięta tuja przy ul. Legionów.

ację, gdy pytaliśmy o to, jak jej przebieg wyglądał z jego strony. Tuja rosła na terenie jej posesji, pod linią energetyczną i jej obowiązkiem było przycięcie jej tak, aby nie stanowiła zagrożenia. – Czy stara się pan spełniać oczekiwania ludzi przy prowadzeniu takich prac? – zapytaliśmy wprost. W odpowiedzi powiedział: – Ludziom

dogodzić jest niemożliwe. Nie znają się na tym.

Dalej wyjaśnił, że firma prowadzi prace starając się zachować rozsądek i prawo energetyczne, które nakazuje, aby zachować odległość 1 m od drzewa do linii energetycznej. Przy prowadzeniu tych prac nie obowiązują okresy ochronne. **mwk**

Nieborów | Brak zgody na komisariat

Radni mówią nie żądaniom policji

Radni gminy Nieborów nie zgodzili się, by policjanci przejęli część pomieszczeń Urzędu Stanu Cywilnego mieszczącego się w Urzędzie Gminy w Nieborowie.

Na ostatnią sesję Rady Gminy, 27 czerwca, była już przygotowana uchwała o przeznaczeniu na ten cel 20 tys. zł. Radni powiedzieli nie i wycofali ten punkt z obrad sesji.

Przypomnijmy, że w zeszłym roku gmina przejęła położony nieopodal pałacu w Nieborowie budynek, gdzie dotąd mieścił się komisariat. Aktualnie budynek jest zamknięty i przeznaczony do remontu.

W zamian gmina miała zapewnić policjantom pomieszczenia, w których mogliby oni urzędować. Wydzielono więc w budynku Urzędu Gminy jeden pokój o powierzchni ok. 20m² oraz mały korytarzyk i sanitariat. Korzysta z niego jeden lub dwóch policjantów, na co dzień przebywających na terenie gminy. Policja chce jednak 2 dodatkowych pomieszczeń: na biuro oraz na poczekalnię dla petentów i zaproponowała gminie, żeby ta wydzieliła im część sali USC znajdującej

się na parterze budynku Urzędu Gminy. Wójt gminy Nieborów Andrzej Werle zaznaczał, że możliwe jest wydzielenie policji za pomocą płyt kartonowo-gipsowych pomieszczenia w sali USC, co kosztowałoby ok. 20 tys. zł. W przyszłości, udało się znaleźć inne miejsce dla policjantów. W planach jest chociażby dobudowa pomieszczeń do budynku Gminnego Ośrodka Kultury. – Mamy zobowiązania i musimy się z nich wywiązać, gdyż straszna nas, że w ogóle zabiorą nam policję – dodawał wójt.

Radni nie przystali jednak na takie rozwiązanie. – To jest takie działanie na zasadzie – palec po paluszku – niedługo zajmą nam pół budynku gminy, bo trzeba komisariat dostosować do przepisów – irytował się radny Henryk Bakalarski. Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Myczka twierdził natomiast, że jeśli policja przejmie 2/3 budynku USC, to praktycznie sala ślubów przestanie istnieć.

Ostatecznie radni nie zgodzili się na propozycję policji, a na najbliższą sesję, w celu dalszych rozmów nad przyszłością policji w Nieborowie, ma zostać zaproszony komendant KPP w Łowiczu Jacek Banachowicz. **td**



Jackowice. PKS z Łowicza tu co prawda dojeżdża, ale z tego przystanku do Kutna już się nie dojedzie.

Łowicz – Kutno | Brak autobusów

Pozostają nogi lub autostop

– Kto nie ma swojego samochodu, ma problem z dostaniem się do Łowicza czy Kutna – nie kryje wzburzenia jeden z mieszkańców Rządna w gminie Zduny, który zgłosił się do naszej redakcji. PKS, który zlikwidował w zeszłe lato kilka kursów, nie zamierza jednak ich wznowić. Mieszkańcy nie mają też co liczyć na pomoc wójta gminy Zduny, bo ten żadnego środka komunikacji podstawiać nie ma zamiaru.

Zdaniem naszego czytelnika większość mieszkańców gminy Zduny ma samochody, jednak są tacy, którzy ich nie posiadają. – PKS na Kutno nie jeździ w ogóle. Trochę lepiej jest z dojazdem do Łowicza, ale żeby się dostać na przystanek, to muszę przejść kilka dobrych kilometrów – skarży się.

Kierownik łowickiego PKS Jerzy Żyto wyjaśnia, że w zeszłe wakacje zrezygnowano z tras do Kutna, a PKS z Kutna prze-

stał jeździć do Łowicza. – Nie było ludzi i te kursy przestały się opłacać – mówi Żyto. Wcześniej autobus z Łowicza wyjeżdżał o godzinie 9.50 z Łowicza i wracał ok. godziny 14.30. O podobnej porze kursował PKS z Kutna. Mniej więcej w tym samym czasie łowicki PKS zrezygnował też z trasy od Poświętnej w kierunku Dębowej Góry i Tomczyc oraz leżącej już za granicą powiatu Pleckiej Dąbrowy. Żyto zapowiada, że wznowienie na tych liniach nie będzie, bo one się po prostu nie opłacają. Zaznacza jednak, że ciągle kursują autobusy po wsiach

– dojeżdżają m.in. z Łowicza do Zdun czy z Łowicza do Bielaw.

Kilku mieszkańców Rządna podpisało się nawet pod skargą na taki stan rzeczy, którą otrzymał wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski. Mówi on, że rozmawiał w tej sprawie z PKS, ale jego właściciele pozostają nieugięci i kursów nie zamierzają wznowiać. Wójt rozkłada więc bezradnie ręce, twierdząc, że on nie jest w stanie pomóc. – Mamy co prawda busa, ale on jest zarezerwowany do określonych celów i nie ma takiej możliwości, żeby kursował po wsiach – mówi wójt Kwiatkowski. **td**

REKLAMA

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

OPONY LETNIE
w atrakcyjnych cenach

PROMOCJA FELG ALUMINIOWYCH
Firmy Alcar!

- prostowanie FELG aluminiowych
- pompowanie kół azotem
- napelnianie klimatyzacji – samochody osobowe i ciężarowe

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

Bezik
pomóżmy mu znaleźć bezpieczny dom

BEZIK - mały, ufną i łagodny piesek, ma około 2 lat a tak wiele złego doznał już w swoim życiu. Zgłoszony w m-cu czerwcu b. roku w wyniku interwencji do schroniska po tym jak ktoś ledwo żywego psiaka znalazł w rowie, leżącego już kilka dni; prawdopodobnie był potrącony przez samochód.

Psiak przybył do schroniska bardzo w złej kondycji fizycznej, stara się jednak za wszelką cenę zwrócić na siebie uwagę człowieka, tuli się, pozwala głaskać i kręci ochoczo ogonkiem.

Wydawałoby się że to już wszystko co złego może spotkać tego malucha; psiak źle znosi towarzystwo swych kumpi w boksie.

Chcemy pomóc temu radosnemu i pogodnemu psiakowi aby ten anons trafił do serca chociaż jednego człowieka, który przywróci mu wiarę w świat i pozwoli doświadczyć szczęśliwego żywota u jego boku.

Znajdź miejsce w swoim domu dla Bezika.

KONTAKT w sprawie adopcji:
602-175-684, 608-469-265; danucz@wp.pl

POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ!

KANCELARIA PRAWNA • cywilnego
oferuje kompleksową • karnego
obsługę prawną • administracyjnego
w zakresie prawa: • rodzinnego

Łowicz, ul. Kaliska 5, I piętro, pokój 118, budynek ODiDK „Zacisze”
tel. 793 444 604, czynne od pon. do pt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Darmowe porady prawne we wtorki od 13⁰⁰ do 16⁰⁰

POŻYCZKI POD ZASTAW
LOMBARD
ul. Kurkowa 1
8³⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰
NAJWYŻSZE CENY
SKUPU ŻŁOTA

HURTOWNIA ROWERÓW
Duży wybór
• rowery dla dzieci • miejskie • górskie
Naprawa na miejscu.
Serwis gwarancyjny i po gwarancyjny
ul. Magazynowa 9
99-400 Łowicz
tel. 695 608 751

Bezpieczeństwo na A2 | Nowoczesny system kontroli ruchu już działa

Wielu kierowców nie wie, jak jeździć po autostradzie

O braku kultury jazdy po autostradzie mówili pracownicy Centrum Zarządzania Ruchem w Strykowie podczas prezentacji możliwości placówki, która odbyła się we wtorek 10 lipca. Ich zdaniem wielu kierowców nadal traktuje autostradę jak zwykłą drogę publiczną z poboczem.

– Kierowcy nagminnie zjeżdżają na pas awaryjny, zatrzymują się, wysadzają pasażerów bądź przesiadają się, tak jakby nie mieli świadomości, że za 3 km znajduje się parking dla podróżnych – mówił Tomasz Janikowski z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Co więcej, zdarza się nawet, że ktoś, kto przez nieuwagę skręci w zły zjazd, zawraca na jezdni jednokierunkowej. Powszechnie praktykowane są także postoje na pasach przeznaczonych dla osób, które dopiero włączają się do ruchu autostradowego. Zdarzają się także próby zatrzymywania samochodów przez pieszych na autopost.

Wiele tego typu zdarzeń można było zaobserwować na nagraniu z monitoringu, któ-

rymi dysponuje Centrum Zarządzania Ruchem w Strykowie. Operator systemu zarządzania ruchem Piotr Kaczmarek wyświetlał filmy, na których widać dziesiątki niezrozumiałych manewrów. Wiele z nich mogło zakończyć się tragicznie. Przykładowo kierowca białego Fiata Seicento jechał pod prąd przez kilkaset metrów i nawet nie zajął pasa awaryjnego, tylko lewy pas ruchu.

Informacje o wykroczeniach przekazywane są także poprzez znajdujące się tuż obok Centrum Zarządzania Ruchem Komisarzatu Policji Autostradowej w Strykowie. Zidentyfikowanie sprawcy takich zdarzeń jest jednak utrudnione. Mimo że kamery monitoringu wyposażone są w 32-krotny zoom, to często na zarejestrowanym obrazie nie



Tomasz Janikowski z Wydziału Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego GDDKiA komentował niebezpieczne zachowania kierowców na węzłach autostradowych.

można dostrzec numerów tablicy rejestracyjnej.

Awaryjny telefon to ważna rzecz

Na system zarządzania ruchem w Strykowie składa się kilka podsystemów, takich jak system obsługi meteorologicznej, system obsługi telefonii alarmowej i system CCCV, który polega na wideorejestracji 8 węzłów autostradowych. Sytuację pogodową pomaga określić 10 stacji meteorologicznych.

Najważniejsza wydaje się być jednak obecność 118 alarmowych kolumn telefonicznych ustawionych na poboczu autostrady, które za pomocą jednego przycisku pozwalają połączyć się z operatorem ruchu i poprosić o pomoc. – Ludzie dzwonią czasem w bardzo bliskich sprawach, przykładowo z brakiem paliwa, ale kto ma im pomóc, jeśli znajdują się kilka-

set kilometrów od domu, w jakim państwie? – opowiadał jeden z operatorów.

Szybkość jazdy wiele powie kontrolerowi ruchu

Do monitorowania ruchu wykorzystywane są przede wszystkim prędkościomierze (nie mylić z fotoradarami). Informacje z nich pochodzące świadczą o aktualnej sytuacji na autostradzie. – Jeśli kilka aut przejeżdża z prędkością 60 km/h, to znaczy, że jest jakiś problem, była kolizja lub coś blokuje jezdnię, musimy to sprawdzić – mówił Piotr Kaczmarek.

Istotnym elementem systemu zarządzania ruchem są także tablice interaktywne, które umożliwiają wyświetlanie komunikatów o natężeniu ruchu, sytuacji pogodowej oraz problemach w płynności. Jak informują pracownicy centrum, mają oni przygotowane 500 procedur



Kierowca białego Fiata Seicento jechał pod prąd przez kilkaset metrów i nawet nie zajął pasa awaryjnego, tylko lewy pas ruchu.

(swego rodzaju standardowych komunikatów), ale czasami zachodzi potrzeba przygotowania algorytmu w celu wyświetlenia innego komunikatu. – W Strykowie możemy poinformować o tym, że jest problem z ruchem na drodze, którą nie zarządzamy, przykładowo krajowej 14, ponieważ niektórzy kierowcy chcą się nią dalej poruszać. Na węzle Emilia (w pobliżu Zgierza) często informujemy o natężeniu ruchu na drogach

do Łodzi przez Zgierz i Stryków, kierowca może wybrać wówczas tę mniej zatłoczoną – dodaje Kaczmarek.

Stryków jednym z najważniejszych miejsc

Otwarte w listopadzie 2011 r. Centrum Zarządzania Ruchem korzysta z systemu, który nadal obejmuje wyłącznie 103-kilometrowy odcinek A2 ze Strykowa do Konina. Operatorzy ze Strykowa będą jednak czuwać też nad płynnością ruchu na odcinku A2 Stryków-Konin, A1 Częstochowa-Kowal oraz na drodze ekspresowej S8 na terenie województwa łódzkiego. W przyszłości w Polsce mają powstać 4 tego typu centra: oprócz Strykowa także w Katowicach, Warszawie i Wrocławiu. Wszystkie mają być zarządzane z centrali, która zostanie ulokowana w stolicy. – My dopiero raczkujemy w zarządzaniu ruchem, w Niemczech tworzyli takie centra kilkadziesiąt lat – powiedział nam Piotr Kaczmarek.

Policja jednak może zatrzymać nas na autostradzie

Tuż po spotkaniu w centrum odbyła się prezentacja jednego z radiowozów policji autostradowej, w czasie której można było porozmawiać z funkcjonariuszami. Zastępca komendanta Komisarzatu Policji Autostradowej w Łodzi z siedzibą w Sosnowcu komisarz Paweł Zbiejczyk przyznał, że obecnie policjanci często patrolują odcinek A2 w stronę Warszawy. Nic dziwnego jednak: maksymalna prędkość jazdy na niektórych nieukończonych jeszcze odcinkach wynosi tam zaledwie 70 km/h.

Komisarza zapytaliśmy o sposób sprawdzania prędkości jazdy, ponieważ wielu kierowców skarży się na kontrolowanie jej za pomocą tradycyjnego radaru ręcznego ustawionego na pasie awaryjnym, na którym postój dozwolony jest przecież tylko w szczególnych przypadkach. – Jeśli podejrzewamy wykroczenie, to na sygnale mamy prawo dokonać kontroli prędkości w każdym miejscu, nieważne, czy to jest pas awaryjny, czy fragment wyłączony z ruchu – powiedział nam Paweł Zbiejczyk. Wyposażenie naszych radiowozów pozwala nam jednak na kontrolowanie pojazdów podczas ruchu, co jest zresztą przez nas preferowane – dodaje. **pw**



Komisarz Paweł Zbiejczyk z Komisarzatu Policji Autostradowej przyznaje, że kierowcy często nie stosują się do ograniczenia prędkości na warunkowo otwartym odcinku A2.

REKLAMA

NAJNIŻSZE CENY w regionie
GLAZPANEL
 Fachowe doradztwo
 Łowicz, ul. Klickiego 18
 tel. 46 830-34-14
 GODZINY OTWARCIA
 pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

Mieszalnia tynków i farb – dostępne od ręki!

- styropian
- kleje i grunty
- klinkiery schodowe i elewacyjne
- siatki i profile
- siding, podbitka

WYSOKIEJ JAKOŚCI TYNKI ZEWNĘTRZNE

POŻYCZKA Z GWARANCJĄ NAJNIŻSZEJ RATY

- 0% prowizji
- do 150 tys. zł bez zabezpieczeń
- środki nawet w 1 dzień

Warunki oferty w placówce partnerskiej Alior Banku:
 ŁOWICZ, UL. PODRZECZNA 28A
 ☎ 46 837 83 22

Przykład reprezentatywny wg stanu na 20.02.2012. Kwota pożyczki: 32 000 zł, liczba rat: 64, oprocentowanie nominalne: 12,9%, składka na ubezpieczenie na życie: 5 120 zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, kwota odsetek: 12 414,17 zł, RRSO: 22,54%, rata: 693,97 zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty.

GWARANCJA NAJNIŻSZEJ RATY
 ALIOR BANK

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Sen nocy letniej

Wjechałem do Łowicza wiaduktem, nieopodal dworca kolejowego, i zaraz po zjeździe skręciłem w prawo, by zostawić samochód na wielopoziomym, podziemnym parkingu, stanowiącym jeden kompleks z dużą galerią handlową. Na poziom „zero” zawiozła mnie winda, po czym przesiadłem się na rower z elektrycznym wspomaganiem. Eleganckie dwukołowe, stanowiące majątek komunalny, stały rzędem w stojakach i wystarczył jeden z nich odblokować przytknięciem swojego identyfikatora do elektronicznego czytnika. Do dyspozycji było wiele wersji takich pojazdów. Z hermetycznymi bagażnikami z przodu i z tyłu, także po obu stronach tylnego koła.

Wszystkie miały elektrycznie rozsuwane, lekkie, przezroczyste daszki, na wypadek niewielkiego deszczu przez co przypominały nieco jednoosobowe mini-ryksze. Od dworca bowiem zaczynała się już strefa wydzielona niemal wyłącznie dla pieszych i rowerzystów. Ciekawe było to, że rowerem nie dało się wyjechać poza strefę miejską, bowiem wychwytywały to natychmiast elektroniczne zabezpieczenia. Złodziej nie miał więc w tym względzie wielkiego pola do popisu. Zresztą dobrze o tym wiedzieli i po kilku nieudanych próbach „uprowadzenia” pojazdów poza Łowicz i surowych karach, polegających głównie na pracach społecz-

nych, takie sytuacje nie miały już miejsca.

Dalej po mieście, jak niemal wszyscy, jeździłem więc rowerem. Obok dziesiątek rowerzystów przemykały od czasu do czasu swoimi „bus-pasami” miejskie, elektryczne autobusy. Wczesnym rankiem także samochody dostawcze, a w ciągu całego dnia auta należące do mieszkańców strefy „rowerowej”. Przy ładnej pogodzie pojazdy miejskiej komunikacji jeździły pustawe, bowiem większość tubylców i przyjezdnych wolała poruszać się po mieście rowerami. Co kilkadziesiąt metrów ustawione były gustowne stojaki, każdy z elektronicznym czytnikiem identyfikującym aktualnego użytkownika, na których można było welocypedy bezpiecznie zaparkować. Ale gdy pogoda nie sprzyjała, wówczas na miasto wyjeżdżało więcej autobusów, bo i zapotrzebowanie na przemieszczanie się nimi zdecydowanie rosło. Większość tras miała przystanki obok wielopoziomych parkingów, których na peryferiach miasta było kilka.

Wjechałem na Stary Rynek, z gustownie odnowionymi kamieniczkami i przepiękną, kwiatową kompozycją pośrodku. Dominująca w tym krajobrazie katedra, klasycystyczny ratusz i owe kamieniczki tworzyły całość jak z dziecięcych bajek. Trudno było od tego bajkowego widoku oderwać wzrok. Pojechałem dalej, elegancką

ulicą Zduńską, która pośrodku przeznaczona była dla rowerów, a po bokach dla pieszych. Samochody nie miały w nią prawa wjazdu. Wyjątkiem były małe, elektryczne autobusiki, jeżdżące wahałowo pomiędzy Starym i Nowym Rynkiem.

Miasto było pustawe, bo słoneczny, upalny dzień wiele osób, szczególnie młodzież, „wygonił” na miejskie pływalnie albo nad zalew na Bzurze, kilka kilometrów od miasta, gdzie kusiły żółte, piaszczyste plaże, obok których w ładnie skomponowanych, kolorowych szeregach kusiły punkty gastronomiczne oferowały po przystępnych cenach rozmaite smakołyki. Nad zalewem atrakcją było znacznie więcej niż na pływalniach. Można było popływać kajakiem, rowerem wodnym, a nawet niewielką żaglówką. W tym miejscu kończę swą futurystyczną opowieść o Łowiczu, bowiem nad podłowym akwenem mój sen akurat się urwał. Wiele osób przesądnie uważa, że sen na nowym miejscu należy zapamiętać, bowiem może kiedyś się spełnić. Zanim przesądny nie jestem i nie sądzę, by w dającej się określić przyszłości obrazy z mojego snu stały się realne, ale w środowym ranek, w nowym hotelu Centralnego Ośrodka Sportu w Spale, postanowiłem go spisać i przesłać do redakcji. Może za kilkadziesiąt lat ktoś go przeczyta i porówna łowicką rzeczywistość do snu felietonisty z nocy z 17. na 18. lipca A.D. 2012.

Łowicz | Burmistrz wręczył stypendia

Dobłą nauką zapracowali na nagrodę

W sali radzieckiej łowickiego ratusza gościli w piątek 13 lipca uczniowie, którzy osiągnęli wysokie średnie ocen w minionym roku szkolnym, za co przyznano im stypendia burmistrza.

– Cieszy nas, gdy wpływają do nas wnioski o przyznanie stypendiów, w których czytamy o osiągnięciach uczniów. To bardzo miły aspekt naszej pracy – mówiła podczas wręczenia stypendiów Małgorzata Nowak, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim.

Burmistrz Krzysztof Kaliński dodał jak zawsze, że „Warto być mądrzejszym niż głupszym”. Mówił też stypendystom, aby nigdy nie przejmowali się tym, gdyby nazwano ich kujonami. Nie ma w tym nic złego, bo ucząc się dobrze ma się swobodny wybór szkoły ponadgimnazjalnej, potem uczelni wyższej, a w życiu dorosłym solidna praca owocuje lepszą jakością życia. Jak zauważył, wiele osób dorosłych, mając lat 40-50 żałuje, że nie uczyło się w szkole dobrze. Nasi stypendyści – miejmy nadzieję – nie będą mieć tego poczucia straconej szansy.

Stypendia otrzymało w sumie 91 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Wszyscy oni spełnili kryterium, jakim jest średnia ocen na świadectwie mini-



Jednym, ze stypendystów jest Wojciech Dębski z SP 3.

mum 5,5 w szkole podstawowej oraz 5,0 w gimnazjum. Stypendia przyznawane są na 2 miesiące wakacyjne i wynoszą 200, 250 lub 380 zł miesięcznie – w zależności od osiągniętej średniej i sukcesów w konkursach kuratorskich.

Najwyższe stypendia przyznano 5 osobom, którzy w takich konkursach osiągnęli tytuł laureata lub finalisty, 11 uczniów o najwyższej średniej, znacznie przekraczającej kryteria określone w uchwale otrzymano po 250 zł, pozostałych 60 bardzo dobrych uczniów – po 200 zł.

Warto zauważyć, że po raz pierwszy w gronie tym są uczniowie z łowickich szkół, którzy nie są mieszkańcami Łowicza. Znalaziono rozwiązanie, które po-

zwala im na przyznanie stypendium – jest to nagroda przyznana przez dyrektora szkoły. Jest ona nieco niższa niż stypendia dla dzieci z Łowicza, ponieważ inna jest podstawa prawna tego świadczenia. Wynosi ono łącznie 364 zł dla ucznia na 2 miesiące wakacji. Świadczenia takie przyznano 17 osobom.

Stypendia burmistrza nie przekraczają kwoty, która wymagałaby płacenia podatku dochodowego do Urzędu Skarbowego.

Wszystkie stypendia, bez względu na to, z jakiej szkoły byli uczniowie, gdzie mieszkają i jaką kwotę otrzymają, wręczał burmistrz Krzysztof Kaliński z przewodniczącym Rady Miejskiej Henrykiem Zasepą. Uczniom gratulowali też dyrektorzy. mwk

REKLAMA

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

WYPOŻYCZALNIA NARZĘDZI Łowicz, Łęczycka 64 ZAPRASZAMY w godz. 7⁰⁰-17⁰⁰

• agregat do malowania • agregat prądowłórczy • areator - napowietrzacz • betoniarki • bruzdownica • cykliniarka do parkietu • dmuchawa do liści • drabina pow.10m wysokości • frezarka do betonu • giętarka do rur stalowych • glebogryzarka • gwintownica ręczna • kamera termowizyjna • kółko miernicze • kółka do rusztowań • łamacz kostki brukowej • łaty wibracyjne • mieszarka dwuręczna • myjka ciśnieniowa KARCHER • młoty wyrubieniowe • nagrzewnice powietrza • naciągacz siatki • nożyce do blachy • nożyce do żywopłotu • odkurzacz przemysłowy • opalarka • opryskiwacz plecakowy spalinowy • osuszacz powietrza • palniki gazowe do papy • parownica KARCHER – odparczacz tapet • piła łańcuchowa spalinowa • podnośnik 3 tonowy • pompa elektryczna do paliw • pompa elektryczna do ścieków • pompa podnosząca ciśnienie • pompa spalinowa do wody • poziomicca laserowa • przecinarki do betonu • rozdrabniacz gałęzi • rusztowania warszawskie • skoczek do ubijania • smarownica nożna • spawarki • sprężarka powietrza • szlifierka do betonu • szlifierka taśmowa • wciągarka do 3 ton łańcuchowa • wibratory do betonu • wiertła koronkowe • wiertnice do gruntu • wiertnice do muru • wykrywacz kabli • wykrywacz metali w gruncie • wózek widłowy ręczny • wózek widłowy wznoszący do wysokości 1,60m • zacieraczka do betonu • zagęszczarki gruntu • zgrzewarki PCV • zsypano do gruzu z wysokości 10m.

TYNKI MASZYNOWE AGREGATOWE

gipsowe i cementowo-wapienne

szybko • tanio • solidnie

tel. 534 853 862

skup złomu

ZŁOMEK Sp. z o.o.

Łowicz ul. 3 Maja 9 tel. 609-502-217 wejście od ul. Tkaczew

• stalowego • metali kolorowych • makulatury • waga najazdowa 15 t

GO-TRAKT BETONIARNIA STRYKÓW

PRODUKCJA, TRANSPORT I POMPOWANIE BETONU

PREFABRYKATY BETONOWE:

- STROPY TERIVA
- PUSTAKI KERAMZYTOWE
- BLOCZKI BETONOWE
- PŁYTY STROPOWE do 7,2m
- PŁYTY DROGOWE
- SPRZEDAŻ PIASKU PŁUKANEGO
- CEMENT WORKOWANY

Łódź | Stryków | Kutno

507-142-117 / 42 719-94-23
95-010 Stryków, ul. Batorego 27 www.gotrakt.pl

CIągłe jesteś zabiegany i zapracowany? Nie masz czasu na domowe obowiązki? A może potrzebujesz pomocy?

Mąż Do Wynajęcia
tel. 880 406 195

Mąż na godziny przyjdzie w dogodnym dla Ciebie terminie. GDY POTRZEBNA POMOCNA DŁOŃ W DOMU CZY W BIURZE - DZWOŃ

CO NAPRAWIA MAŻ DO WYNAJĘCIA?

- uszkodzone gniazdko
- zapchany zlew, muszlę, umywalkę
- przybije, skleji lub przyklei
- wymieni żarówkę, powiesi i podłączy żerandol, kinkiet lub lampę
- zamocuje karnisz, obraz, półki lub szafki
- i wiele innych rzeczy

Walewice | Gospodarstwo Rybackie rusza na wojnę z kłusownikami

Straż Rybacka będzie patrolować nie tylko stawy hodowlane

Stadnina Koni w Walewicach czyni przygotowania do powołania Społecznej Straży Rybackiej. Ma ona powstać jeszcze w tym roku, choć dokładanie nie wiadomo, w którym miesiącu. Wiele zależy od dotacji, którą stadnina ma dostać z unijnych funduszy na walkę z kłusownictwem za pośrednictwem Łowickiej Grupy Rybackiej.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowicznanin.info

Rada Powiatu Łowickiego w ostatnich dniach czerwca wyraziła zgodę na powołanie straży. Radni mieli wątpliwości co do zawartego w regulaminie straży zapisu mówiącego, że uprawnienia do powoływania i odwoływania komendanta Społecznej Straży Rybackiej ma Zarząd Stadniny Koni Walewice, ale zgodę na po-

wołanie lub odwołanie muszą wydać starostwa powiatowe w Łęczycy i Łowiczu. Ostatecznie jednak 14 głosami za wyrazili zgodę na powołanie straży, 2 radnych było przeciwnych, a 4 wstrzymało się od głosu.

Straż będzie naprawdę społeczna

Mirosław Płuciennik, członek Zarządu Stadniny Koni w Walewicach, w późniejszej rozmowie z nami przyznał, że liczy na to, że w powstaniu straży pomogą pracownicy gospodarstwa. Na początku powinno być 5-7 strażników. Zostaną oni przeszkoleni przez Państwową Straż Rybacką. Ich praca będzie społeczna, ale gospodarstwo będzie starało się premiovac ich, jeśli ich działania będą efektywne.

Straży zostanie powierzono patrolowanie gospodarstwa – zarówno jego akwenów wodnych, których jest ponad 500 ha, jak i nieruchomości należących do niego. Chodzi o wyłapanie przypadków kłusownictwa, dozór mienia i monitorowanie przypadków śnięcia ryb, zanieczyszczeń środowiska itp. Strażnicy, patrolując teren gospodarstwa, mają zapobiegać wykroczeniom przeciwko



Społeczna Straż Rybacka będzie patrolować teren około 500 ha lustra wody oraz należące do gospodarstwa nieruchomości. Na stawach tych obowiązuje zakaz wędkowania, ale też zakaz kąpielii.

przepisom o rybactwie śródlądowym, ale nie tylko. – Straty spowodowane kłusownictwem na terenie naszego gospodarstwa są trudne do oszacowania – mówi Płuciennik. – Ale mamy też problemy z włamaniami do naszych nieruchomości i kradzieżami. Niedawno z bazy zginął mam pojazd z drobnym sprzętem do połowu, prawdopodobnie złodziejom zależało właśnie na nim.

Strażnicy dostaną mundury i legitymacje. Będą uprawnieni do legitymowania osób, które przebywają na terenie go-

spodarstwa, sprawdzenia ich uprawnień do połowu, ilości i gatunków złowionych ryb. W przypadku naruszenia prawa będą mogli odebrać ryby, zabezpieczyć porzucone ryby lub sprzęt, kierować wnioski o ukaranie do sądu. Strażnicy nie będą mogli nikogo zatrzymać. Gdyby zaszła taka potrzeba, będą musieli wzywać policję.

Łódź i samochód na wyposażeniu

Walewicka straż ma zostać wyposażona w samochód te-

renowy oraz wózek, na którym będzie mogła być przewożona łódź. Sprzęt musi być niedrogi, ale łatwy do przemieszczania w terenie. A teren jest niemały. Z 500-hektarowego gospodarstwa rybackiego około 50 ha to obszar położony w powiecie łęczyckim, na terenie powiatu łowickiego to ponad 200 ha w Psach i podobnej wielkości akwen w Walewicach.

Planowany jest zakup sprzętu do komunikacji oraz lornetek. W zakupie pomóc ma dotacja w wysokości około 70 tys. zł z unijnych dotacji. ■

Gminy Bielawy i Domaniewice

Mali mogą pozyskać duże pieniądze

Około 1,7 miliona złotych dofinansowania mogą pozyskać instytucje i stowarzyszenia będące członkami Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Polcentrum”. O pieniądze stara się m.in. kilka organizacji z terenu gminy Bielawy.

Do pozyskania są małe granty w wysokości 25 tysięcy złotych z jednoczesnym wkładem własnym w wysokości 5 tys. zł. Wnioski można składać do 26 lipca do Polcentrum, za którego pośrednictwem trafią one do Zarządu Województwa Łódzkiego. W skład Polcentrum obok gminy Bielawy wchodzi gminy: Domaniewice, Głowno, Ozorków, Piątek i Stryków.

Z gminy Bielawy wnioski o przyznanie dotacji złożyły już Ochotnicze Straże Pożarne z Bielaw i Chruslina. Pierwsza chce zakupić wyposażenie do znajdującej się w straźnicy kuchni, a druga liczy na pomoc finansową w organizacji jubileuszu stulecia jednostki, który będzie obchodzony 26 sierpnia.

O 25 tys. zł stara się także gmina Bielawy, która pozyskane pieniądze przeznaczyłaby na organizację dożynek gminnych, zaplanowanych na 19 sierpnia.

Bliskie złożenie wniosku jest także Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Bielaw i Okolic, które chce postawić w Bielawach mały plac zabaw. – Chcemy postawić go zaraz przy rynku, aktualnie sprawdzamy, co ile by kosztowało i przygotowujemy się do złożenia wniosku – powiedział nam prezes stowarzyszenia Sławomir Starosta. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Gminy w Domaniewicach – tam jeszcze nikt wniosku nie złożył. ■

REKLAMA

OKNA DRZWI BRAMY **EKO-PLAST**
PROMOCJA na lato
RATY
 ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY: **EKO-PLAST** Łowicz, ul. Mostowa 20
 tel./fax 46 837 41 59, kom. 509 877 268

PIECE C.O. ■ GRZEJNIKI ■ RURY
 ■ ZŁĄCZNIKI ■ WANNY
 ■ KABINY ■ BATERIE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ z 8% VAT
SKLEP HYDRAULICZNY
 Łowicz, Kaliska 49 tel. 46 837 71 47
HURTOWNIA HYDRAULICZNA
 Lisiewice Duże 24 tel. 46 838 20 48

montaż drzwi GRATIS
 SZCZEGÓLNY W BIURZE HANDLOWYM
RATY
OKNA DRZWI PARAPETY
 Podlaska Fabryka Okien Witraż Sp. z o.o.
Witraż
 ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY:
 Łowicz
 Nowy Rynek 32
 tel. 46 830 04 39

• WAPNO
 NAWOZOWE
 • PIASEK
 • POSPÓLKA
 • KRUSZYWO
 • USŁUGI TRANSPORTOWE
OFERUJE
DAMO Sp. z o.o.
 ul. Małszyce 2d/2e
99-400 Łowicz
 tel. 46/830-17-80
 509-790-326
 www.damo.com.pl

• POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA
 • MONTAŻ • ŻYCZLIWE DORADZTWO
Studio Mebli "PROJEKT"
 www.mebleprojekt.eu
MYSŁAKÓW,
 ul. M. Konopnickiej 3
 tel. 660 424 578

Termo Organika
 Rodzina Produktów Platinum
 wszystkie materiały budowlane – od fundamentu po dach
Firma GAJEK
 MIESZALNIK TYNKÓW
 • akrylowe
 • silikonowe
 • farby elewacyjne
 SYSTEM OCIEPLENÍ PLATINUM
 Bąków Górny 33 koło Zdun
 dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

FHU BOGART
KOTŁY GAZOWE
 Zapewniamy pełen asortyment części – ceny hurtowe
 Wykonujemy instalacje z 8% VAT
 Prowadzimy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie
 Dokonujemy profesjonalnej wyceny inwestycji
 • Kotły gazowe
 • Ogrzewacze przepływowe
 • Sprzedaż
 • Montaż
 • Serwis
 • Przyłącza gazowe
 Łowicz, ul. Browarna 12c
 tel. (46) 837-45-07, godz. 9-18
Beretta
 KOCIOŁ GAZOWY DO 24KW, TURBO ZAMKNIĘTA KOMÓRA SPALANIA
Promocja 2099 zł

Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 5.07.-15.07.2012

† 6 lipca: Kazimierz Wodzyński, l.73, Stroniewice; Stanisław Wodzyński, l.48, Stroniewice; Zofia Łon, l.68; Mieczysław Rybus, l.84; Krystyna Kołodziejczyk, l.63.
 † 7 lipca: Stefan Sut, l.81, Reczyce; Marek Jędrach, l.53; Anna Roźniata, l.89; Halina Gawrysiak, l.86.
 † 9 lipca: Hubert Kunikowski, l.14, Zawady.
 † 10 lipca: Władysław Plichta, l.81, Gągolin Zachodni.
 † 11 lipca: Zdzisław Zabost, l.82
 † 12 lipca: Zbigniew Karpiński, l.69
 † 13 lipca: Zofia Piela, l.84, Głowno; Paweł Golisz, l.61
 † 14 lipca: Barbara Dziemdziała, l.75; Stanisław Roźniata, l.83.
 † 15 lipca: Edward Woźniak, l.88.

Dyrektorowi Gimnazjum nr 1 w Kompinie
Panu Włodzimierzowi Gratzowskiemu
 wyrazy głębokiego współczucia
 i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

składają
 Rada pedagogiczna, pracownicy i uczniowie



Jubilaci i goście zgromadzeni w sali widowiskowej podczas uroczystości.

Zduny | Złote Gody

Wzruszenie po pół wieku

29 czerwca w sali widowiskowej Domu Kultury w Zdunach odbył się jubileusz Złotych Godów 14 par małżeńskich z terenu gminy Zduny, które stanęły na ślubnym kobiercu w latach 1961-1962. Jubilaci otrzymali kwiaty, dyplomy i medale za długoletnie pożycie małżeńskie nadane przez Prezydenta RP.

W uroczystości udział wzięli: Stanisław i Daniela Sukiennik, Eugeniusz i Barbara Górajek, Jan i Halina Nalewajczyk oraz Stefan i Barbara Kolasiewicz z Jackowic, Józef i Leokadia Ka-

szewscy z Łażnik, Mieczysław i Danuta Świdrowscy z Maurzyc, Jan i Lucyna Gajewscy z Wiskienicy Górnej, Eugeniusz i Marianna Grzegory, Henryk i Stefania Gładoch, Marian i Zofia Świątkowscy ze Złakowa Borowego, Czesław i Maria Świątkowscy ze Złakowa Kościelnego, Jan i Danuta Makowscy z Łażnik, Stanisław i Marianna Grzegory z Pólki, Adolf i Józefa Pędziejewscy z Wiskienicy Dolnej. 8 par, które nie mogły wziąć udziału w uroczystości, odebrały medale w domach. **tb**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Tadeusz Bodek (1935-2010)



■ Tadeusz Bodek (1935-2010)

Seniorzy z Klubu Seniora Słoneczko z Bełchowa zapamiętają, jak wspaniale przygrywał im na akordeonie w czasie towarzyskich spotkań w miejscowej filii Gminnego Ośrodka Kultury, a mieszkańcy gminy Nieborów z niezliczonych występów z Kapelą Bełchowską, której był jednym z filarów. Osoby, które znały go bliżej, mówią, że był miłym, ciepłym człowiekiem, kochającym muzykowanie. W pamięci rodziny pozostanie jako, ciepły, spokojny ojciec, a ostatnio kochający dziadek.

Tadeusz Bodek urodził się 15 maja 1935 roku w Woli Makowskiej. Wychował się w niewielkim gospodarstwie prowadzonym przez rodziców, Franciszkę i Rozalię. Ojciec pracował na kolei, mama zajmowała się domem i dziećmi. Ale od najmłodszych lat jego wielką miłością była muzyka, zresztą bracia: starszy Mieczysław i młodszy Zdzisław, też byli nią zafascynowani. Z rodzinnego domu Tadeusz wyniósł także zamiłowanie do majsterkowania, umiejętności manualne tam zdobyte pomogły mu w późniejszym życiu. Już po zakończeniu II wojny światowej ukończył szkołę podstawową i kontynuował naukę w szkole zawodowej w Żyrardowie, gdzie zdobył zawód elektryka.

Pod koniec lat 50. ubiegłego wieku, w czasie jednego z wyjazdów poznał Alinę Majewską spod Lubrańca w powiecie włocławskim w województwie kujawsko-pomorskim. Pobrali się, z tego związku w 1960 roku na świat przyszedł syn Janusz, a rok później córka Ewa. Małżeństwo mieszkało najpierw w Lubrańcu, potem jednak przeniosło się do Bełchowa, gdzie Tadeusz miał wcześniej kupioną działkę pod dom, który z czasem został pobudowany i mogli w nim zamieszkać.

Syn Janusz wspomina swego ojca jako człowieka bardzo spokojnego, który w wolnej chwili bardzo lubił wziąć do ręki akordeon lub skrzypce i tylko dla siebie, czasem dla rodziny, grał

ulubione utwory. Wcześniej, w czasach kawalerskich i jeszcze trochę w późniejszym okresie po ślubie, grywał na weselach i imprezach towarzyskich, jako muzyk. Choć nie tyle ile jego młodszy brat Mieczysław, który był stale grającym muzykiem.

Tadeusz Bodek pracował jako elektryk w kilku zakładach. Najpierw w Eltorze Płochocin, skąd w latach 60. ubiegłego wieku był wysyłany w różne części Polski do pracy przy elektryfikacji kraju. – Czasem opowiadał, jak w zimnie i w śniegu musieli wędrować po polach, wchodzić na słupy i zakładać linie energetyczne. Było to bardzo wyczerpujące – wspomina żona, Aleksandra Kubera.

Później pracował w Hucie Nieborów w Bełchowie, potem w bełchowskiej bazie Warszawskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. W pierwszej połowie lat 80. ubiegłego wieku ostatni zakład wysłał go na kontrakt do Libii, gdzie był przez 18 miesięcy. Tam też pracował jako elektryk, podobnie jak w Polsce zabezpieczając zasilanie i funkcjonowanie urządzeń wykorzystywanych do produkcji asfaltu i betonu.

Żona pana Tadeusza zmarła w 1993 roku. Nie pozostał jednak sam. – Zналиśmy się z widzenia, mieszkaliśmy od lat na tym samym osiedlu w Bełchowie. Ale nigdy nawet nie rozmawialiśmy dłużej. Dopiero później okazało się, że dużo nas łączy, oboje byliśmy samotni, mieliśmy już dorosłe dzieci. Postanowiliśmy więc, że spróbuj-

my resztę życia spędzić razem – powiedziała nam Aleksandra Kubera. 21 listopada 1995 roku wzięli ślub i zamieszkali razem.

– To był bardzo dobry człowiek, mogą tak o nim powiedzieć, bardzo spokojny, rozważny. Przy podejmowaniu każdej decyzji chciał byśmy podjęli ją wspólnie – wspomina żona, która zaznacza, że nie pamięta, by kiedykolwiek podniósł głos, chciał kogoś obrazić, dał dowód np. zawiści. – W dodatku złota rączka, potrafił wszystko sam zrobić, można było na nim polegać – dodaje.

Syn Janusz potwierdza te słowa – Tata zawsze potrafił sobie znaleźć jakieś zajęcie, nigdy się nie nudził, sam naprawiał samochód czy różne rzeczy w domu. Zresztą odkąd pamiętam, zawsze to lubił.

Gdy był już emerytem, wspólnie z żoną Aleksandrą zaczęli chodzić na spotkania seniorów w bełchowskim GOK. Często obchodzono tam cztery imieniny i urodziny, goszcząc się przyniesionymi przez siebie potrawami – ale to okazywało się za mało. Ponieważ większość osób wiedziała, że pan Tadeusz gra na akordeonie, poproszono go, by zagrał do tańca i śpiewu. Na kolejnych spotkaniach grał już wspólnie z Henrykiem Wierciochem, który akompaniował mu na bębnie. Bardzo się cieszył z tego grania, ale jeszcze więcej radości przyniosło mu wspólne granie w Kapeli Bełchowskiej, która powstała w 2006 roku. – Wiedziałem, że gra na akordeonie i jak się okazało, robił

Łowicz | Łowicka Akademia Sportu

Młodzież chce pływać kajakiem

4 nowe kajaki z polietylenu kupiła w ubiegłym tygodniu, korzystając z dotacji ze starostwa, Łowicka Akademia Sportu. Teraz dysponuje już 8 kajakami, na których młodzież uczy się już pływać. – Zachęcamy do kajakarstwa, oswajamy i uczymy. Pokazujemy, jak pływać bezpiecznie – mówi prezes ŁAS Kamil Sobol.

Z kajaków korzystają na razie podopieczni ŁAS pod kierunkiem instruktorów Rady Zawodniczej. Pływanie odbywają na Burze w Łowiczu, chociaż w niektórych miejscach jest zbyt płytko, ma około 35 cm głębokości. Na razie widok kajaka w Łowiczu wywołuje zdziwienie. Kamil Sobol ma jednak nadzieję, że coraz więcej osób będzie przekonywać się do tego, że kajak to fajny sposób na to, aby zdrowo i aktywnie spędzić czas.



– Było świetnie – mówiły dzieci po pierwszym pływaniu.

Jak na razie nie musi on zachęcać swoich zawodników do pływania. W ubiegłym tygodniu w wyznaczonym miejscu dwukrotnie pojawiła się gromadka młodszych dzieci i młodzieży. Z uśmiechem na twarzach wsiadali do kajaków, a pytani o wrażenia odpowiadali: – Było świetnie. **mwk**

JECHALI
 PO PIJANEMU
 12-16.07.2012

W okresie od 12 do 16 lipca policjanci zatrzymali 5 nietrzeźwych kierowców.

■ 12 lipca o godz. 0.45 na ul. Ułańskiej w Łowiczu zatrzymano 18-letni mieszkaniec Łowicza, który prowadził rower w stanie nietrzeźwości – miał 1,6 promila alkoholu w organizmie.

■ 14 lipca o godz. 13.40 patrol policji autostradowej zatrzymał na drodze krajowej nr 14 w Domaniewicach 27-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który jechał motorem marki Honda – 1,46 promila.

■ 14 lipca o godz. 10.05 w Reczycach zatrzymano 57-letniego rowerzystę, mieszkańca gminy Domaniewice – 2,02 promila.

■ 15 lipca o godz. 11.00 na ul. Starorzecze w Łowiczu zatrzymano 52-letniego rowerzystę, mieszkańca gminy Zduny – 1,62 promila.

■ 16 lipca o godz. 9.30 na ul. Łódzkiej w Łowiczu zatrzymano 55-letniego rowerzystę, mieszkańca Łowicza – 1,42 promila.

REKLAMA

FIRMA
H.SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE
 www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodzi
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

to doskonale i osoba znająca się na muzyce potrafiła rozpoznać, że dźwięki granych przez niego utworów są inaczej akcentowane, niż robią to muzycy w naszej okolicy. Miał swój styl gry. Co ważne: grał na drewnianym, włoskim akordeonie Soprani, który miał wspaniały dźwięk, w połączeniu z jego grą dawało to wspaniały efekt – powiedział nam Dariusz Kosmatka, który w kapeli grał na gitarze basowej i mandolinie.

Leszek Cichał, drugi akordeonista z Kapeli, powiedział nam, że ich akordeonowy duet w kapeli doskonale się uzupełniał w czasie występów. – On miał swoje ulubione utwory, zwłaszcza stare tanga i walce. Wspaniale je grał. – Mieliliśmy trochę inny repertuar, niż znał i grał, bo muzykę kapel podwórkowych, chcieliśmy się wyróżniać na tle zespołów grających w Łowickim. Tadeusz bardzo szybko go opanował i byliśmy gotowi jako kapela wystąpić na scenie przed publicznością. Doskonale się z nim pracowało – wspomina Dariusz Kosmatka.

– Choroba była dla nas nieoczekiwana. Mąż stracił na wadze, zaczął słabnąć, tracił apetyt, nie wiedzieliśmy, co jest przyczyną. Wyniki kolejnych badań były dobre, lekarze uspokajali, że wszystko będzie dobrze – wspomina żona Aleksandra. Pan Tadeusz 20 czerwca 2010 roku trafił do szpitala, po czym 2 lipca miał mieć operację żołądka. Wtedy okazało się, że za zły stan jego zdrowia odpowiada nowotwór. Zmarł 16 sierpnia.

Już wtedy nie grał z Kapelą Belchowską, żona wspomina jednak, że tuż przed jego urodzinami, przypadającymi na 15 maja, zagrali wspólnie po raz ostatni dla grupy lotników w restauracji Biała Dama w Nieborowie. – Wrócił szczęśliwy, jakby zdrowszy, powiedział wtedy do mnie „Słuchaj jak ja się dobrze czuję, jak mnie to postawiło na nogi”. On to granie naprawdę bardzo kochał, to była dla niego prawdziwa odskocznia, lekarstwo na wszystko. **tb**

PRZEGLĄD PRASY

Nowy hołd lenny

Redaktorzy części tygodników postanowili oświecić Polaków i nauczyć ich, że pary lesbijek, a w domyśle też homoseksualistów, powinny mieć prawo do wychowywania dzieci. Homoseksualistom nie wystarczy już tolerancja. Oni chcą akceptacji, chcą uznania, chcą nieustannego potwierdzenia, że są tacy jak inni. Ale nie będąc takimi jak inni, muszą bez przerwy dowodzić, że są lepsi, że jest im wspaniale, że się cieszą, że są doskonałymi rodzicami, że są wspaniałymi partnerami. Bez przerwy muszą się pokazywać, narzucać, epatować sobą. (...) Na szczęście wciąż jeszcze można skrzywić usta z ironią. Na szczęście można jeszcze odwrócić wzrok. Jak w przypadku każdej innej propagandy wolno jeszcze z niej kpić. Ciekawe tylko, jak długo? Ile jeszcze czasu pozostało Polsce do chwili, kiedy zgodnie z nowymi programami szkolnymi dzieci będą się musiały uczyć, że rodzina dwóch tatów lub dwóch mam jest równorzędną formą rodziny złożonej z taty i mamy?

Paweł Lisicki

Uważam Rze, 16 lipca 2012

Łowicz | O. Stanisław Płaszewski odchodzi do Warszawy

Cichy ksiądz kochany przez dzieci

Ojciec Stanisław Płaszewski będzie mieszkał w Łowiczu już tylko do 25 sierpnia. Z końcem wakacji przeprowadzi się do pijarskiej parafii na Siekierkach w Warszawie. Zabierze ze sobą 5 najważniejszych dla niego ksiąg: Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, O naśladowaniu Chrystusa Tomasza à Kempis, biografie św. Jana Vianney i 44 myśli Matki Teresy z Kalkuty.

JOANNA RUDAK

joanna.rudak@lowiczanie.info



O. Stanisław obchodził w tym roku jubileusz 25-lecia święceń kapłańskich. Z tej okazji odbyły się dwie uroczystości: jedna 17 czerwca w kościele pijarskim w Łowiczu, druga – 9 czerwca – w Lublinie, gdzie ćwierć wieku temu, 9 czerwca 1987 r., otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Jana Pawła II, odbywającego wtedy swą 3. pielgrzymkę do Polski. Słowa wypowiedziane wówczas przez papieża stały się dla o. Stanisława mottem jego kapłaństwa: „Macie służyć ludziom, dla Chrystusa”.

Zakonnik mieszkał w Łowiczu przez ostatnie 5 lat. Wcześniej przez 6 lat przybywał w łowickim nowicjacie, gdy ten jeszcze był właśnie tutaj. Nie

było wówczas jeszcze szkoły pijarskiej, a zamiast obecnego budynku był ogród. Łącznie, z przerwami, spędził w Łowiczu 11 lat. Jak widać, zakonnicy regularnie zmieniają miejsca swej pracy, więc o. Stanisław nie wyklucza, że jeszcze na Pijarską wróci. Dodaje jednak, że teraz jest więcej pijarskich placówek, do których zakonnicy są wysyłani, a to powoduje, że rzadziej wracają w to samo miejsce. W ostatnich latach utworzono przecież nowe szkoły pijarskie w Poznaniu, Katowicach i Elblągu.

Zapamiętaj jego łagodny głos

O. Stanisław pochodził spod Olkusza położonego na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Ma dwie młodsze siostry, które założyły własne rodziny. Odwiedza je podczas wakacji. Jest średniego wzrostu, szczupły i ma lekko siwe włosy. Nosi okulary. Jego cechą charakterystyczną jest spokojny, cichy



17 czerwca po mszy św. uczniowie o. Stanisława przyszli do niego w łowickich strojach, by wspólnie ustawić się do zdjęcia.

głos. Mimo że jest taki cichy, umie jednak zapanować nad uczniami. Jego zdaniem przepisem na zachowanie spokoju w klasie jest cierpliwość nauczyciela, uważne słuchanie dzieci i sprawienie, by czuły się radośnie. – Czasami widzę smutne miny na ich twarzach, wtedy podchodzę, głaszczę po głowie, daję obrazek i to pomaga – mówi o. Stanisław, który przez

ostatnie 5 lat uczył religii we wszystkich klasach szkoły podstawowej. W Warszawie także będzie uczył uczniów podstawówki, co sobie chwali, bo ta praca daje mu wiele radości.

Przywiązanie małych uczniów do pijara można było zaobserwować w czasie pożegnania o. Stanisława ze szkołą, podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego. Dzieci

dały mu wyraz także na łamach szkolnej gazetki Nasz List. W wydaniu czerwcowym ukazały się wierszyki o zakonniku napisane przez uczniów kl. V. Jedną z uczennic, Bogusią, tak go scharakteryzowała: Jest miły, nigdy się nie złości/ i lubi nas mimo naszych niedoskonałości”. - Jestem bardzo wdzięczny za te słowa i wzruszony – mówi o. Stanisław. **■**

Bolimów | Powstanie Uniwersytet III Wieku Starość może być ciekawa

W październiku w Bolimowie rozpocznie swoją działalność Uniwersytet Trzeciego Wieku. Jego pomysłodawca, Jan Hubert, uważa, że to najlepszy sposób wzbogacenia życia seniorów, poszerzenia ich wiedzy oraz rozbudzenia nowych zainteresowań.

UTW będzie działał przy stowarzyszeniu Towarzystwo Oświatowe Gminy Bolimów i współpracował z GOK. Prezes stowarzyszenia Jan Hubert przyznaje, że z pomysłem utworzenia UTW w Bolimowie nosił się długo. Do tej pory nie istniała jednak jednostka, przy której UTW mógłby działać. Teraz nadarzyła się odpowiednia ku temu okazja, ponieważ powstało stowarzyszenie, które przejmuje 2 szkoły. Od razu tę sytuację wykorzystano i w czerwcu zorganizowano pierwsze spotkanie.

Pojawiło się na nim ponad 30 seniorów, przeważały panie, głównie emerytowane nauczycielki, choć panów też nie zabrakło. Zdecydowano, że we wrześniu zostanie powołana Rada Programowa UTW, w której zasiądzie m.in. rektor Wyższej szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Skierniewicach dr Zbigniew Wilczyński.

Uniwersytet, podobnie jak inne tego typu jednostki, rozpocznie swoją pracę w październiku. Każdy semestr będzie trwał ponad 4 miesiące, a wyniki będą podsumowane w czerwcu. – W trakcie semestru będziemy dbali o rozwój duchowy i fi-

zyczny, nie będą to jednak studia wyższe – mówi dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska. UTW zamierza organizować wyjazdy np. do Sejmu, teatru, filharmonii. Co pewien czas będą także odbywały się prelekcje. Powstanie być może klub dyskusyjny książki. Członkowie będą wspólnie uprawiali nordic walking, jeździli na rajdy rowerowe i spotkania integracyjne. Ponadto powstanie sekcja muzyczna, a później może chór.

Początki mają seniorzy już za sobą. Jan Hubert napisał hymn UTW, który zaśpiewano podczas pierwszego spotkania. – Nie bójmy się jesieni, wszak ona złota jest. Przed nami dalsze życie, nie bójmy się więc jej – śpiewali słuchacze na melodię piosenki pt. Jak długo na Wawelu.

Decyzja o tym, jakie zajęcia będą organizowane w ramach UTW, zależy głównie od słuchaczy. Pomysłodawcy mają wiele propozycji, ale chcą najpierw poznać oczekiwania zainteresowanych. W czasie wakacji do mieszkańców gminy zostaną wysłane ankiety w tej sprawie. – Chcemy ustalić, czy członkowie wolą więcej zajęć zdrowotnych, czy turystycznych, czy też pedagogicznych albo jeszcze innych – mówi Jan Hubert. Zaplanowano także, że w UTW nie będzie ograniczenia wiekowego. Zapisać się mogą do niego zarówno seniorzy, jak i ludzie młodzi. Za semestr zapłacić będzie trzeba ok. 30 zł, choć stawka nie jest jeszcze ustalona. Zależać będzie ona m.in. od ilości uczestników.

Przeprosiny

W związku z niewywiązaniem się przeze mnie z obowiązku wykopania przed ceremonią pogrzebową

Teresy Gajewskiej

w dniu 15 lutego 2012 r.

grobu na cmentarzu Świętego Ducha w Łowiczu, czego konsekwencją było przerwanie pochówku i konieczność przeniesienia trumny do kaplicy

PRZEPRASZAM

jej męża Pana Jacka Gajewskiego

za naruszenie jego dóbr osobistych oraz spowodowanie moim zachowaniem cierpienia i bólu z powodu niemożności godnego, niezakłócanego pochowania zmarłej.

Jan Madanowski

prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „Usługi Kościelne i Cmentarne”

Lowicz | Echa konkursu na dyrektora SOS-W

Barbara Sikora złożyła wniosek o unieważnienie konkursu

Zarząd Powiatu Łowickiego będzie ustosunkowywał się do pisma Barbary Sikory, startującej w konkursie na dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu. Wnioskuje ona o unieważnienie konkursu, który odbył się 28 czerwca, do którego nie została dopuszczona ze względów formalnych.

Jak pisaliśmy na naszych łamach, powodem było niedostarczenie przez kandydatkę dokumentów potwierdzających przygotowanie pedagogiczne oraz 5-letnie doświadczenie w takiej pracy. W konkursie startowały dotychczasowa dyrektorka SOS-W Magdalena Karska i właśnie Barbara Sikora. Po odrzuceniu

dokumentów Sikory, komisja wybrała na dyrektora Karską.

Wicestarosta Dariusz Kosmatka, który był przewodniczącym komisji konkursowej mówi, że w czasie pracy komisji Barbara Sikora została poinformowana, dlaczego nie została dopuszczona do konkursu i że ma 3 dni czasu na odwołanie się od tej decyzji. Następnego dnia, 29 czerwca, złożyła ona w starostwie podanie z prośbą o podanie przyczyn. Starostwo miało 7 dni na odpowiedź. Została ona wysłana pocztą 5 lipca. Tego samego dnia do starostwa wpłynęło drugie pismo od Barbary Sikory, w którym wnioskuje ona o unieważnienie konkursu. Jej zdaniem decyzja komisji była nieuzasadniona, ponieważ oferta jej spełniała wszystkie wymogi wskazane w ogłoszeniu o konkursie, a ona przedstawiła wszystkie potwierdzające to dokumenty.

Na razie nie wysłano odpowiedzi na to pismo, do którego ma się ustosunkować Zarząd. Nie ma określonego czasu, do kie-

dy musi to być zrobione. W tym przypadku stosuje się jednak regułę niepisaną, żeby rozpatrywać sprawy przed początkiem nowego roku szkolnego czyli przed 1 września.

O opinie Zarząd poprosił prawnika starostwa Małgorzatę Zabost oraz przedstawiciela skierniewickiej delegatury Kuratorium Oświaty w Łodzi. Zabost uważa, że komisja postąpiła zgodnie z prawem. Pismo z kuratorium nie dotarło jeszcze do Łowicza.

Opinie mają trafić na obrady Zarządu i wypracujemy odpowiedź – deklaruje Dariusz Kosmatka. Odpowiedź nie będzie się prawdopodobnie różnić od tej z 5 lipca. Zdaniem wicestarosty, komisja skrupulatnie sprawdzała przedstawione dokumenty i zaciągała opinie prawnika, a kandydatka nie przedstawiła wszystkich wymaganych dokumentów.

Izabela Pawluk, dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu potwierdza, że w dokumentach do konkursu nie było takiego, które potwierdza przygotowanie

pedagogiczne. Powinno to być zaświadczenie z uczelni o zdobytych kwalifikacjach i odbytych praktykach pedagogicznych lub świadectwo ukończenia studiów podyplomowych bądź też świadectwo ukończenia kursu zawodowego z Zakładzie Doskonalenia Nauczycieli.

Barbara Sikora nie przedstawiła też zaświadczenia, które potwierdza jej co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub 5-letni staż dydaktyczny w charakterze nauczyciela akademickiego. Z przedstawionego zaświadczenia od pracodawcy wynikało jedynie, że jej ogólny staż pracy wynosi 24 lata, a obecnie zatrudniona jest w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Łodzi. Z innych dokumentów można było się doliczyć ponad 4-letniego stażu pracy pedagogicznej, co nie spełniło warunku o 5-letnim stażu pracy.

Barbara Sikora nie chce w chwili obecnej komentować wyników konkursu. **mwk**

Lowicz | Rada uchwaliła zmiany w budżecie

Więcej pieniędzy na łatanie dróg

Zmniejszenie dochodów budżetowych o 8.500 zł, zwiększenie dochodów o 41.300 zł, zmniejszenie wydatków o 146.499 zł i zwiększenie wydatków o 179.299 zł – to zmiany budżetowe, które jednogłośnie zaakceptowali radni miejscy 12 lipca.

Zmniejszenie dochodów do budżetu wynika z mniejszych wpływów z opłat czynszu i innych. Zwiększenia, to dochody m.in. z odsetek od nieterminowych płatności opłat lokalnych oraz za zajęcie pasa drogowego.

Największe zmniejszenia w wydatkach spowodowane są tym, że budowa kanalizacji sanitarnej ulicy Łęczyckiej realizowana będzie z własnych środków Zakładu Usług Komunalnych

w ramach rozbudowy sieci kanalizacji. W budżecie miasta zostaje zatem 130 tys. zł. ZUK otrzyma jednak 150 tys. zł na bieżące utrzymanie dróg miejscowych. Środki mają być wydrukowane na uzupełnienie oznakowania pionowego i poziomego, konserwację sygnalizacji świetlnej i akustycznej, utrzymanie nawierzchni bitumicznych i gruntowych jezdni oraz chodników.

Ponadto 14 tys. zł zostało przeznaczone na wynagrodzenia dla 2 osób zatrudnionych w ramach robót publicznych na okres 10 miesięcy. Całkowity koszt zatrudnienia wynosi prawie 36 tys. zł, z czego 21 tys. zł zostanie zrefundowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu. **am**

Lowicz | Kolegia Nauczycielskie

Nabór na studia

Do 23 lipca absolwenci szkół ponadgimnazjalnych mogą złożyć podania w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych oraz w Kolegium Nauczycielskim w Łowiczu. Nauka w obu kolegiach odbywa się w systemie dziennym i jest bezpłatna.

NKJO przyjmuje kandydatów na 3 specjalności: język angielski, język niemiecki oraz język francuski – mimo to, że specjalność języka niemieckiego nie została utworzona w ciągu ostatnich 2 lat, a francuskiego jeszcze dłużej. – Co roku ogłaszamy nabór, gdyż mamy nadzieję, że zgłosi się wystarczająca ilość słuchaczy, by utworzyć kierunek – mówi jednak dyrektor Zespołu Kolegiów Nauczycielskich Marta Kroc.

Do 18 lipca wpłynęło 13 podań na specjalność język an-

gielski, a 5 na język niemiecki. Drugi termin przyjmowania dokumentów rozpocznie się 30 lipca i potrwa do 17 września.

W przypadku Kolegium Nauczycielskiego na razie wpłynęło tylko 1 podanie na język polski, ale w tej szkole egzaminy wstępne – bo takie są przeprowadzane, rozpoczną się dopiero we wrześniu.

KN przyjmuje kandydatów na specjalności w systemie dziennym: wychowanie fizyczne z gimnastyką korekcyjną, pedagogika z wychowaniem fizycznym i zdrowotnym, język polski z kształceniem zintegrowanym (edukacją wczesnoszkolną) oraz matematyka z informatyką.

Podania i dokumenty na specjalności w Kolegium Nauczycielskim należy złożyć do 17 września. **jr**

Domaniewice | Ogródek przy gimnazjum

Lekcje na łonie natury

Przy gimnazjum w Domaniewicach został utworzony Dydaktyczny Ogród Zielony Cztery Pory Roku. Prace przy jego realizacji trwały ponad miesiąc i zakończyły się 16 lipca.

Ogród dydaktyczny zajmuje 350 m² powierzchni i znajduje

się od strony ulicy Szkolnej. Został podzielony na 3 strefy.

W pierwszej znajdują się rośliny na suche i słoneczne stanowiska: jabłoni, śliwa i byliny ogrodu wiejskiego, w drugiej rośliny wrzosowate, paprocie oraz inne krzewy i drzewa dające pokarm i schronienie dla ptaków. W tej części znajdują się również karmniki, 2 budki lęgowe i poidelko dla ptaków.

Trzecia część to łąka kwietna, nazwana została ona Łąką Boryny i nawiązuje do patrona szkoły Władysława Stanisława Reymonta i jego powieści Chłopi. Znajdują się na niej kwiaty łąkowe: maki i chabry.

Na terenie ogrodu powstała też altana. Od września, jeśli tylko pogoda pozwoli, będą się w niej odbywały zajęcia z przyrody. Z altany będą korzystali uczniowie szkół podstawowych w Domaniewicach i Skaratkach, jak też młodzież z gimnazjum. W poniedziałek zamontowany został także zegar słoneczny.

Przy tworzeniu ogrodu aktywnie udzielała się młodzież i rodzice. Uporządkowali oni teren pod nowe nasadzenia. Wyrywali stare rośliny i spulchnili ziemię. Pomagali także przy sadzeniu nowych roślin, choć główne prace wykonywała firma z Nowego Dworu.

Ogródek dydaktyczny kosztował 34 tysięcy złotych. 31 tysięcy zł gmina pozyskała z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Szkoła wspólnie z gminą muszą pielęgnować ogródek przez co najmniej 3 lata. **am**

REKLAMA

Największy wybór kostki brukowej oraz cegły klinkierowej

PHU Czesław Tarczyk SOCHACZEW, ul. TROJANOWSKA 58 tel. 46/862-88-32, 501-236-928

materiały BUDOWLANE

wszystko co jest na rynku w dobrej cenie OD NAS WYJEDZIECIE ZADOWOLENI

• LIBET • BUDOKRUSZ
• JADAR • SEMMELROCK
• POLBRUK • GRH • ROBEN

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zduny,

obejmującego fragmenty wsi: Bąków Dolny, Bąków Górny, Bogoria Dolna, Bogoria Górna, Bogoria Pofolwarczna, Dąbrowa, Jackowice, Łażniki, Maurzyce, Nowe Zduny, Nowy Złaków, Pólka, Retki, Rząšno, Strugienice, Szymanowice, Urzeczce, Wierznowice, Wiskienica Dolna, Wiskienica Górna, Zalesie, Zduny, Złaków Borowy i Złaków Kościelny

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i pkt. 11 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012r., poz. 647) i art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz.1227, z późn. zm.)

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zduny, fragmenty wsi: Bąków Dolny, Bąków Górny, Bogoria Dolna, Bogoria Górna, Bogoria Pofolwarczna, Dąbrowa, Jackowice, Łażniki, Maurzyce, Nowe Zduny, Nowy Złaków, Pólka, Retki, Rząšno, Strugienice, Szymanowice, Urzeczce, Wierznowice, Wiskienica Dolna, Wiskienica Górna, Zalesie, Zduny, Złaków Borowy, Złaków Kościelny wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

- Wyłożenie projektu planu miejscowego i prognozy nastąpi w dniach od 27 lipca 2012r. do 27 sierpnia 2012r. w siedzibie Urzędu Gminy Zduny, pokój nr 18, w godzinach pracy Urzędu.
- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 20 sierpnia 2012r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Zduny, w godzinach od 13.00 do 15.00.
- Zgodnie z art. 17 pkt. 11 w/wym. ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu planu miejscowego. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Zduny, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 września 2012r.

/-/ Wójt Gminy Zduny
Jarosław Kwiatkowski

GRUPA psb GRZEGORY

ZDUNY 107B k/Łowicza tel. 46 839-11-75, 838-81-00

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

- YTONG.SILKA
- cegły: - klinkierowa - ceramiczna MAX
- beton komórkowy: - biały, szary
- cement - wapno
- styropian, wełny, folie
- papy termozgrzewalne
- pokrycia dachowe: - pełny asortyment
- płyty kartonowo-gipsowe
- profile
- masy wyrównujące, farby
- kleje, gipsy, gładzie
- tynki Atlas, Baumit, Izolbet
- rynny, elektronarzędzia
- bramy, ogrodzenia, drzwi firmy Horman i Wiśniowski

WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI:

- zbiorniki na gnojówkę
- szamba przydomowe
- stropy TERIVA do dł. 8,60 mb.
- pustaki ALFA
- bloczki betonowe
- krawężniki i obrzeża
- płyty drogowe YOMB, MON
- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- belki nadprożowe
- kręgi, przepusty

Transport i rozładunek HDS

Możliwość zakupu na raty

HURT www.grzegory.pl DETAL

ZAKŁAD POMIARÓW i instalacji elektrycznych

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- projektowania
- budowy rozdzielnic i sterowni
- montażu w budynkach przemysłowych i domowych
- instalacji elektrycznych i alarmowych

rok założenia 1993

tel. 601-170-853 e-mail: jerzyzpe@onet.pl

Najtańsze w okolicy rolety okienne

wybór ok. 1500 kolorów

KUP OKNA + ZKASY GRATIS

tel. 46/830-20-78, 602-370-470

Aktualności

Gmina Bielawy | Sesja absolutoryjna

Radni poparli wójta

27 czerwca radni gminy Bielawy udzielili absolutorium wójtowi Sylwestrowi Kubińskiemu. Przed głosowaniem nie podjęto dyskusji. Skarbnik gminy Dorota Kubiak odczytała tylko sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu.

W 2011 r. gminę najwięcej kosztowała budowa i remonty dróg, na które wydano ok. 2 mln zł. Większość pieniędzy przeznaczono na budowę dwóch dróg w Piaskach Bankowych i jednej w Piaskach Starych. Inwestycje te są związane z budową zakładu zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych.

Łącznie w ramach wydatków majątkowych wydano 2 mln 758 tys. zł, w tym m.in. na budowę świetlicy wiejskiej w Sobociu. Wydatki majątkowe stanowią 17,7% wykonanych wydatków ogółem. Gmina Bielawy w 2011 r. uzyskała 14 mln 517 tys. zł dochodów, co stanowi 95,8% zakładane-

go planu. Wydatki wyniosły 15 mln 568 tys. zł, co stanowi 90,6% planu. Deficyt w wysokości 1 mln zł pokryto z pożyczek zaciągniętych w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej i w Banku Gospodarstwa Krajowego. Oddział Łódzkiej Regionalnej Izby Obrachunkowej w Skierniewicach nie miał zastrzeżeń do sprawozdania z wykonania budżetu.

Wszyscy członkowie komisji rewizyjnej byli za udzieleniem wójtowi absolutorium. Wcześniej jednak wręczyli wójtowi pisemne zalecenia. Znalazły się w nich postulaty bardziej efektywnego ściągania zaległych podatków i opłat za wodę. Zaległości z

podatków od osób fizycznych wyniosły w ubiegłym roku 258 tys. 849 zł, a od osób prawnych 4 tys. 657 zł. Zaległości w opłatach za wodę wyniosły 61 tys. zł. – Niepłacenie podatków i nieuiszczanie innych opłat, głównie przez rolników, jest spowodowane ich trudną sytuacją finansową – mówi wójt Sylwester Kubiński i dodaje, że stara się za pomocą upomnień wzywających do zapłaty lub pism mówiących o wpisaniu do Krajowego Rejestru Dłużników odzyskać należne pieniądze. Przypomina, że w ubiegłym roku w gminie Bielawy działała firma windykacyjna, ale nie wywiązała się z umowy, wysyłała bowiem

tylko upomnienia, co już przecież robi Urząd Gminy. Rozwiązano z nią umowę w połowie ubiegłego roku. Wójt chce to wszystko zawrzeć w pisemnej odpowiedzi na postulaty radnych.

Członkowie komisji rewizyjnej wnioskowali też do wójta o sporządzenie rocznego raportu z wykorzystania sprzętu gospodarczego będącego własnością gminy, jak np. koparka. Takie sprawozdanie ma wykażać, czy rzeczywiście utrzymanie własnego sprzętu jest tańsze niż wynajmowanie do prac firm zewnętrznych. Wójt zamierza pisemnie odpowiedzieć na ich zalecenia.

– Głosowałam za udzieleniem absolutorium, ponieważ jedyne zastrzeżenia, jakie miałam, zawarłam w opracowanych przez nas zaleceniach – mówi w rozmowie z NŁ wiceprzewodnicząca komisji rewizyjnej Teresa Gleńsk. jr

Domaniewice | Sesja Rady Gminy

Gmina chce zaciągnąć kredyt

300 tys. zł kredytu planuje zaciągnąć w najbliższym czasie gmina Domaniewice. Uchwałę w tej sprawie podjęli jednogłośnie radni 27 czerwca. Kredyt będzie przeznaczony na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek. Będzie on spłacony w latach 2013-2015. Gmina ma zaciągnięte obecnie 2 kredyty i 1 pożyczkę. Po wzięciu trzeciego kredytu, zgodnie z wieloletnią prognozą finansową kwota długu gminy na koniec 2012 roku wyniesie 1.905.000 zł, na koniec

2011 roku zadłużenie wyniosło 2.725.540 zł. Zadłużenie w stosunku do planowanych dochodów wyniesie 17%.

Gmina planowała początkowo zaciągnąć kredyt w wysokości 1 mln zł. Jednakże udało się wygospodarować środki w kwocie 700 tys. zł. Jest to nadwyżka wynikająca z rozliczeń i kredytów z lat ubiegłych. Gmina nie wykorzystwała wszystkich środków z wcześniej zaciągniętych kredytów i dlatego mogą one zostać teraz uruchomione. am

Krępa | Gmina kupi działkę

Świetlica dla mieszkańców

Radni gminy Domaniewice wyrazili zgodę na zakup nieruchomości znajdującej się w Krępie pod Górą. Na działce znajduje się świetlica wiejska, której właścicielem jest gmina, teren zaś należy do osoby prywatnej. Dopóki sytuacja nie zostanie prawnie uregulowana, ani właściciel terenu, ani gmina nie mogą

przeprowadzać tam żadnych inwestycji. Budynek o pow. 22 m² został przez ostatnie lata zaniedbany. Urząd Gminy podjął decyzję o zakupie nieruchomości z myślą, że za jakiś czas przeprowadzone zostaną tam remonty, tak by z budynku mogli korzystać mieszkańcy. Koszt zakupu działki to 15 tys. zł. am

Pilaszków | Dom Ludowy

Radni zwlekają z przyznaniem pieniędzy na dalszy remont

Już od 2006 r. trwa remont budynku w Pilaszkuwie, w którym znajduje się dom ludowy i strażacka remiza. Prace wykonują drухowie i mieszkańcy wsi. Gmina Łowicz ze swojego budżetu płaci za materiały budowlane. Przez 6 lat radni przeznaczali już na ten cel łącznie 171 tys. zł.

Na sesji Rady Gminy 27 czerwca nie uwzględnili oni wniosku Rady Sołeckiej o kolejne 10 tys. zł na remont. Radni doszli do wniosku, że pismo, w którym lakonicznie napisano, na co zostaną przeznaczone pieniądze,

to dla nich za mało. Postanowili więc zaprosić sołtysa i przedstawicieli Rady Sołeckiej z Pilaszkuwa na sierpniowe posiedzenie komisji Rady Gminy. – Będą mieli okazję sami opowiedzieć o remoncie i o dalszych planach – mówi radny z Jastrzębi i Pilaszkuwa Mirosław Kret. Radni chcą się przede wszystkim dowiedzieć, ile jeszcze mieszkańcy Pilaszkuwa potrzebują pieniędzy na dokończenie remontu górnej sali. Wówczas dopiero podejmą ostateczną decyzję o ewentualnym przyznaniu dotacji.

Od 2006 r. wiele się w budynku zmieniło. Wybudowano garaż dla samochodu Ford Transit, a nad nim pomieszczenie, które połączono z górną salą w sta-



Budowa garażu została już dawno zakończona. Teraz strażacki chciałby zakończyć remont w pomieszczeniu na górze.

rym budynku. Położono na podłogach płytki z terakoty. W nowej sali może bawić się 300 osób. Może, bo nadal jest ona zamknięta. Ściany są wprawdzie otynkowane, ale nie starczyło już pieniędzy na farby.

Poza pomalowaniem wnętrza sali przydałoby się zrobienie na parterze pomieszczeń socjalnych oraz wykonanie elewacji na przybudówce. Dom ludowy ma na swoim wyposażeniu wentylatory, ale nie ma dmuchaw, które ogrzewałyby budynek zimą. Sołtys Józef Panek zaznacza, że najważniejsze jest pomalowanie sali, aby było możliwe oddanie jej do użytku. Jego zdaniem sala będzie wtedy zarabiać na siebie dzięki or-

ganizowaniu dużych wesel. Sołtys dodaje, że gdyby od razu Rada Sołecka z Pilaszkuwa dostała dużą dotację z gminy, nie byłoby rozwlekania remontu w czasie, nie byłoby też pisania wniosków o pieniądze do rady każdego roku. Podobnego zdania jest radny Kret. – Rzeczywiście, lepiej by było, gdyby w 2006 r. radzie został przedstawiony dokładny plan rozbudowy całego domu ludowego, wówczas jej członkowie wiedzieliby, o jakim zakresie prac jest mowa i ile pieniędzy trzeba na to przeznaczyć – mówi radny. – Teraz jest już za późno, trzeba tylko jak najlepiej rozwiązać tę sprawę, z korzyścią dla mieszkańców Pilaszkuwa. jr

REKLAMA

JAKMAR

POLECAMY

- fototapety ▪ tapety
- szablony ▪ dekoracje
- tynki dekoracyjne ▪ werniksy
- farby strukturalne

DUŻY WYBÓR

- emulsji kolorowych ▪ farb ▪ lakierów
- glazurę ▪ terakotę ▪ wanny ▪ kabiny ▪ zlewy
- meble łazienkowe
- płyty g-k ▪ wełny ▪ profile ▪ gipsy
- styropian ▪ systemy dociepleń ▪ folie

TYNKI NA ELEWACJE

▪ doskonała jakość ▪ szybki czas realizacji!

Hurtownia Łowicz
ul. Nadburzańska 41

Pracujemy
pn.-pt. 7-18
soboty 7-15
tel. 46/837-88-13

CENTROBUD

ŁOWICZ ul. Armii Krajowej 61 tel. (046) 837-93-20

materiały budowlane

WYROBY HUTNICZE
- PEŁEN ASORTYMENT

- CEGŁY ▪ POROTHERM ▪ PLECEWICE
- YTONG ▪ SILKA ▪ CEMENT ▪ WAPNO
- KLEJE ▪ TYNKI ▪ GŁADZIE
- DACHÓWKI CERAMICZNE ▪ KORAMIC
- JOPEK ▪ ONDULINE ▪ EUROFALA
- BLACHODACHÓWKI ▪ BLACHY ▪ RYNNY
- OKNA DACHOWE ▪ SCHODY
- WYŁAZY FAKRO ▪ KOSTKA BRUKOWA
- DREWNO BUDOWLANE

CEGŁY KLINKIEROWE
- WSZYSTKIE KOLORY I WZORY

- STYROPIAN ▪ WEŁNY ▪ FOLIE
- PAPY TERMOZGRZEWALNE
- BLOCZKI BETONOWE
- PUSTAKI ▪ STROPY TERIWA
- OKNA PCV ▪ DREWNIANE KLEJONE
- DRZWI ▪ OSŃIEŻNICE ▪ PROFILE GK

PIACH, ŻWIR
Z DOWOZEM

- KOSTKA BRUKOWA
- DREWNO BUDOWLANE
- PŁYTY GIPSOWE
- LISTWY OZDOBNE
- NARZĘDZIA ▪ GWOŹDZIE
- SIATKI BUDOWLANE
- GAZY TECHNICZNE

od fundamentów po dach

Ostrowiec | Gminne zawody sportowo-pożarnicze

Strażacy z Wicia od lat najlepsi

7 młodzieżowych drużyn pożarniczych, 13 drużyn męskich oraz 5 kobiecych z gminy Kocierzew uczestniczyło w zawodach sportowo-pożarniczych zorganizowanych 15 lipca na boisku w Ostrowcu.

Pierwsze wystartowały drużyny młodzieżowe. Młodzi musieli m.in. podłączyć wąż do rozdzielacza, przebiec pod płotkiem, przeskoczyć rów, ominąć 3 tyczki oraz podłączyć prądownicę do węża i z nim przebiec linię mety. Wśród 2 drużyn dziewczęcych najlepsza okazała się grupa z Lipnic. Drugie miejsce zdobyły dziewczęta z Boczek. Jeżeli chodzi o drużyny chłopców, to najlepiej poradzili sobie młodzi strażacy z Wicia. Kolejne miejsca zajęły grupy z Boczek, Różyce, Wejse i Lipnic. Zwycięzcy otrzymali od wójta gminy po 200 zł, zdobywcy drugiego miejsca – 150 zł, trzeciego – 100 zł, a uczestnicy – 50 zł.

Po zakończonych zmaganiach młodzieży na starcie stanęły drużyny dorosłych. Strażacy musieli pokonać najpierw sztafetę z przeszkodami, a później wykonać ćwiczenia bojowe. W grupie C – kobiety wy-

startowało 5 drużyn. Wygrały panie z Wicia, choć duże szanse miały także kobiety z Lipnic. Przegrały one jednak rywalizację w boju. 2-tygodniowe przygotowania, ogromna chęć pokonania rywali, dresy zakupione przez wójta w ubiegłym roku i nowe podkoszulki z napisem OSP Lipnice okazały się niewystarczające. Paniom zabrakło szczęścia i praktyki. Ostatecznie uplasowały się na 4. miejscu. Drugie miejsce zajęła drużyna z Boczek, trzecie z Osieka, a piąte z Kocierzewa.

Na 13 drużyn męskich 2 zostały zdyskwalifikowane. Strażacy z Gągolina Południowego nie ukończyli bowiem boju w regulaminowym czasie, a 2 strażaków z Wejse nie stało się na torze sztafety. Zawody wygrała grupa z Wicia, drugie miejsce zdobyli strażacy z Boczek, a kolejne Różyce, Kocierzew, Różyce Żurawieniec, Osiek, Lipnice, Sromów,

Jeziorko, Płaskocin i Łąszew. Ostatnie miejsca należą do jednostek z Gągolina i Wejse.

Zwycięzcy otrzymali oprócz dyplomów i pucharów nagrody pieniężne. Za zajęcie pierwszego miejsca w grupie A i C można było zdobyć 300 zł, drugiego – 250 zł, trzeciego – 200 zł, a za udział – 80 zł.



Gotowanie grochówki na boisku w Ostrowcu rozpoczęło się z samego rana, tak by strażacy po zakończonych zawodach mogli się posilić.

Drużyny z Wicia wygrały we wszystkich kategoriach, w których rywalizowały. Członek zarządu gminnego OSP Bogdan Samek przyznaje, że strażacy z Wicia są zawsze najlepiej przygotowani. Od kilku lat są w czołówce i zajmują pierwsze miejsca. Ćwiczą już 3 tygodnie przed zawodami, dopracowują każdy szczegół, a na torze boju dają z siebie wszystko.

Dla głodnych i zmęczonych Zarząd Gminny OSP Kocierzew przygotował grochówkę. Jej gotowanie rozpoczęło się wraz z zawodami. Strażacy wypoczyli kuchnię polową od PSP Łowicz.

Filmik z imprezy można zobaczyć na stronie www.lowiczanie.info

Powiat łowicki | Profilaktyka raka piersi

Bezpłatna mammografia w 4 gminach

Trwają bezpłatne badanie mammograficzne w powiecie łowickim. Wczoraj mammobus gościł w Bielawach, dzisiaj wykonuje badania w Kocierzewie, jutro Łąszkowicach, a w przyszłym tygodniu w Nieborowie. Tym razem w okolice Łowicza przyjechał mammobus firmy Fado z Gdyni, który ma umowę z NFZ na realizację Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. Program skierowany jest do kobiet w wieku od 50 do 69 roku życia.

Pacjentki w innym przedziale wiekowym mogą również wykonać badanie, o ile nie ma przeciwwskazań medycznych, placąc 80 zł oraz po okazaniu zaświadczenia od lekarza dowolnej specjalizacji o braku przeciwwskazań do badania.

Dzisiaj, w czwartek 19 lipca, mammobus zatrzymał się Kocierzewie Południowym przy Urzędzie Gminy, w piątek 20 lipca będzie w Łąszkowicach przy kościele, we wtorek i w środę w przyszłym tygodniu (a więc 24 i 25 lipca) zatrzyma się w Nieborowie przy Urzędzie Gminy.

Zapisy na badania są przyjmowane telefonicznie pod nr tel: 801 080 007 lub 58 666 2 444 lub przez stronę www.fado.pl.

Mammografia w ramach NFZ planowana jest także w sąsiadującej z powiatem łowickim gminie Bolimów. Mammobus firmy Medica przyjedzie 6 sierpnia do Bolimowa i zaparkuje przy OSP. Badania będą wykonywane od godz. 9. Zapisy na badania prowadzi Urząd Gminy pod nr tel. 46/838-03-05.

Domaniewice | Niespodzianki dla klientów

Market Dino rozpoczyna swoją działalność

Już dziś, 19 lipca, o godz. 10 nastąpi otwarcie marketu sieci Dino w Domaniewicach. Będzie to 188. sklep tej sieci w Polsce.

Market o powierzchni 400 m² powstał przy trasie krajowej nr 14, przy ul. Kolejowej 7, naprzeciwko sanktuarium w Domaniewicach. Oprócz budynku handlowego wybudowano także parking samochodowy dla klientów.

W Domaniewicach będzie to już drugi supermarket. Warto dodać, że oprócz sklepów sieciowych są też 3 inne. Na 300-metrowym odcinku przy trasie krajowej znajduje się 5 sklepów.

Kupujący w markecie Dino znajdą ponad 4 tysiące produktów. Dostępna będzie oferta ar-

tykułów spożywczych, chemicznych i kosmetycznych, a także owoce i warzywa. Rzecznik prasowy sieci Dino Marta Sawicka mówi, że specjalnie na otwarcie marketu przygotowano wyjątkową ofertę cenową, obowiązującą od dnia otwarcia do końca tygodnia. Na dzień otwarcia zaplanowano również liczne niespodzianki dla klientów, ale jakie – okaże się dopiero dziś.

Markety Dino istnieją w Polsce od 1999 roku. Sklepy zlokalizowane są w województwie wielkopolskim, dolnośląskim, lubuskim, opolskim, śląskim, kujawsko-pomorskim, zachodniopomorskim i łódzkim. Spółka jest własnością polską.

Stachlew | Przerwa w budowie wodociągu

Koniec prac dopiero po żniwach

Zakończyła się część budowy wodociągu w Stachlewie, prowadzącego do miejsca, gdzie powstaje osiedle domków jednorodzinnych. Budowa została przeprowadzona przy drodze

zwaną płacewce, na odcinku o długości 1,2 kilometra.

Do zrobienia został jeszcze ok. 200-metrowy odcinek, jednak – jak powiedział nam wójt gminy Łąszkowice Włodzimierz Traut – te prace zostaną

dokończone już po żniwach, gdyż na niedokończonym odcinku rośnie teraz zboże. Koszt zakupu materiałów wyniósł ok. 45 tys. zł. Prace zostały prze-

prowadzone przez pracowników gminy.

– W tej chwili przy tej drodze jest kilka domków jednorodzinnych i mieszkające tam osoby od kilku dni mogą już korzystać z bieżącej wody. Tu cały czas powstają nowe domy i brak wodociągu byłby problemem – powiedział nam wójt Traut.

REKLAMA

OLEJ
OPAŁOWY
ekoterm plus

OLEJ
NAPĘDOWY

z dostawą
do odbiorcy

▪ jakość ▪ solidność
▪ terminowość

Węże wydawcze
40m-50m

46/837-14-50
46/837-13-58
509-481-799

„KOPER”
SPÓŁKA JAWNA
PILASZKÓW 18
99-400 Łowicz

PROMOCJA LETNIA *

okna
6-komorowe
w super cenie!

*LIPIEC I SIERPIEŃ 2012

FH Beat ul. Mostowa 22b
tel. 46/837-89-25
tel. kom 728-493-847

ciepła ramka
lub klamki secustik GRATIS
przy zakupie większej ilości
okien moskitiera GRATIS

SKŁAD
PHU LIDER

Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY
NA RATY
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET
KOMINKOWY

SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY

Klimkiewicz, Kaźmierski
łowicz, ul. Łęczycza 114
tel. (46) 837-11-72

www.eko-wegiel.pl

POLSKI
WĘGIEL

95-060 Brzeziny, Przecław 55
tel./fax 46/874-18-52, tel. kom. 509-920-555

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

SKŁAD
OPAŁU

TERESIN 2
Sławomir Bartosiewicz
tel./fax 46 874-76-69

oferujemy
WSZYSTKIE RODZAJE
węgla

Katowicki Holding Węglowy

POSTAW NA JAKOŚĆ
sprzedaż detaliczna
i hurtowa (upusty)

Istniejemy na rynku
od 20 lat

YARA **Pro-Lab**

NAWOZY
HYDRO

• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB
• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycza 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

WĘGIEL
LETNIE CENY
"RODAR"

TEL. 602 630 920

BIELAWY ul. WARSZAWSKA 1
czynne: pn.-pt. 7-15, sob. 7-13

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe,
przeszkłone, metalowe,

DUŻY WYBÓR,
NISKIE CENY, RATY.

PIĄTEK,
tel. kom. 602-617-895

SKŁAD
OPAŁOWY

▪ WĘGIEL ▪ CEMENT
▪ NAWOZY ▪ PASZE

Łąszkowice
ul. Łowicka 6
46/838-80-60
600-763-615



Wyjazd grupy z Łowicza do Mrzeżyna.

Łowicz | Miasto zafundowało wakacje Dzieci wypoczywały w Mrzeżynie

50 uczniów szkół podstawowych z Łowicza, skorzystało z wyjazdu na kolonie do Mrzeżyna, finansowanego przez Urząd Miejski w Łowiczu. 9 lipca po południu dzieci wróciły do Łowicza. Były zadowolone i uśmiechnięte.

Ratusz skorzystał z oferty biura podróży Wojdyło Travel z Koni. Koszt 10-dniowego pobytu jednego dziecka wraz z dojazdem i kilkoma wycieczkami wyniósł 700 zł. Pieniądze pochodzą z Miejskiego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Kolonie takie organizowane są od 2008 r., w kilku miejscach: miejscem docelowym były już Ustka, Ełk i dwukrotnie Węgierska Górka. Przez 3 pierwsze lata korzystało z nich po 30 dzieci, drugi raz liczba

uczestników została zwiększona do 50.

Mrzeżyno to miejscowość nad Morzem Bałtyckim u ujścia rzeki Regi. W okolicy tej występuje jeden z lepiej zachowanych fragmentów wybrzeża wydmowego. W programie kolonii znalazły się wycieczki autokarowe do Kołobrzegu, Trzebiatowa oraz Niechorza, Pogorzeli, Rewala, Trzęsacza i wycieczki piesze. Na miejscu poza kąpielami w morzu oraz plażowaniem, organizowano dzieciom zabawy i konkursy, na przykład pod nazwą Gdzie jest Nemo zorganizowano podchody, a Epoka lodowcowa na morskiej plaży polegała na robieniu piaskowych rzeźb mamutów, dinozaurów i innych dziwnych stworzeń. Nie zabrakło rozgrywek sportowych w siatkówkę, piłkę nożną czy dwa ognie, biegów patrolowych, ognisk z pieczeniem kielbasek czy dyskotek. opr. mwk

Łowicz | Od kiedy istnieje gród nad Bzurą Błąd na mapie miasta

Błąd dotyczący powstania Łowicza wkraść się na mapę miasta wydaną przez Urząd Miejski w Łowiczu.

Z wydanej przez miasto mapy wynika, że Łowicz istnieje od lipca 1136 roku. Jak mówi burmistrz Kaliński, także historyk, w lipcu 1136 roku papież Innocenty II wydał bullę zatwierdzającą nadanie arcybiskupom gnieźnieńskim kasztelanii łowickiej. Z bulli tej pochodzi najstarsza wzmianka o mieście Łowiczu. – Na wielu mapach i w wielu publikacjach ta data jest uznana za oficjalną datę powstania miasta, ale gród, tyle, że bez nazwy, istniał tu dużo wcześniej, już w X wieku – mówi burmistrz. – Ta data funkcjonuje od wielu lat, ale my w przyszłości tego błędu powielać nie będziemy – dodaje. td

Wiele osób pytało ją: Czy możesz ze mną usiąść? – To tak, jakby mi mówili, że mnie lubią.

Łowicz | Półkolonie na półmetku

Najfajniejsze były wycieczki do parku linowego i aquaparku

70 dzieci ze szkół podstawowych nr 1, 2, 4 i 7 spędziło 2 tygodnie wakacji na półkoloniach w Szkole Podstawowej nr 4.

Odbwały się one pod hasłem „W sportowej krainie”. Półkolonie skończyły się w poniedziałek 16 lipca zabawą. Gdy kilka dni wcześniej odwiedziliśmy dzieci, z wielką chęcią opowiadały o zajęciach i wycieczkach, które przypadły im do gustu.

– Chcę tu przychodzić, bo jest fajnie. Zawsze mamy co robić. Najfajniejsze były wycieczki do aquaparku w Kutnie i parku linowego w Łodzi – mówi Weronika Reczycka. – Na półkoloniach jestem szósty raz, ale te są najfajniejsze – mówi Karolina Trafalska, która właśnie skończyła w tym roku naukę w „Czwórcu”. – Mama uważała, że w domu będę się nudzić, a czas spędzać będę tylko przy komputerze, z tego nic dobrego nie wyniknie, więc zapisała mnie. Ona również najbardziej zadowolona jest z wycieczek, tym bardziej że w 2 poprzednich latach na półkoloniach był wyjazd do Stajni u Kowala do Nieborowa i na basen Orka w Sochaczewie, a w tym roku obie wycieczki były całkiem inne.

Weronika Bijata z „Jedynki” była na półkoloniach pierw-



szym raz. W Łowiczu mieszka od 2 lat, pochodzi z Mazur. Jest bardzo zadowolona, że mogła skorzystać z półkolonii i za rok też chciałaby na nią trafić.



Uczestnicy półkolonii w „Czwórcu” bardzo chętnie rozmawiali z naszą reporterką i pozwali do zdjęcia z nią.

szym raz. W Łowiczu mieszka od 2 lat, pochodzi z Mazur. Jest bardzo zadowolona, że mogła skorzystać z półkolonii i za rok też chciałaby na nią trafić.

Czas, w którym dzieci mogły się polubić

– Czy nie chciałaś odpocząć od szkoły? – pyaliśmy Patrycję Stępień, która zdała do klasy IV w SP 4. – Nie, nie chciałam. Ja nawet płakałam, jak się skończył rok szkolny, bo żał mi było, że już moja wychowawczynią nie będzie Jolanta Dynus. Ona jest taka fajna... jak nie krzyczy oczywiście – dodaje dziewczynka.

– Obiady mi bardzo smakują – mówi 10-letnia Zuzia Czarnicka, która była kolejną chętną osobą w kolejce do wywiadu z naszym reporterem. Zuzanna zwróciła uwagę na miły obyczaj, jaki panował w stołówce. Wiele osób pytało ją: Czy możesz ze mną usiąść? – To tak, jakby mi mówili, że mnie lubią.

Patrycja Szajewska, 11-latka z „Jedynki”, dodaje jeszcze jedną ciekawostkę – na początku półkolonii dzieci wraz z wychowawcą opracowały regulamin, który mówi, jakie zasady obowiązują w tej grupie. Wszyscy go zaakceptowali, co musieli potwierdzić swoim podpisem. Na nasze pytanie o resztę wakacji mówi, że nie wie jeszcze, czy gdzieś wyjedzie. Lubi wodę i sport. Dobrze radzi sobie z pływaniem, dlatego bardzo podobały się jej 2 wycieczki do aquaparku.

– A ja wyjadę na wieś, do Niespuszy, do mojej chrzestnej – mówi 11-letnia Andżelika Szczepanek. Bardzo lubię tam jeździć. Jest tam gospodarstwo i są w nim zwierzęta. Nie mam rodzeństwa, a tam bawię się z cioteczonymi braćmi.

Wychowawcy też zadowoleni

Kierowniczka półkolonii w „Czwórcu” Marzenna Mar-

szalek-Wałędzik ocenia, że dzieci nie nudziły się podczas 2 tygodni spędzonych w szkole. Miały dobrą opiekę od godz. 8.30 do 14 i ciekawe zajęcia na miejscu – rozgrywki sportowe, zabawy na placu zabaw, zajęcia plastyczne i atrakcyjne wycieczki. Każdego dnia dostawały też śniadanie i dwudniowy obiad.

Wyjątkowo dobra była też frekwencja. Na zajęcia przychodziły wszystkie zapisane dzieci, a nieobecności na nich były rzadkością. – Dopisywały im humory i apetyty.

Półkolonie były finansowane z Urzędu Miejskiego, pomógł też PCK, finansując wyjazd na basen do Kutna. Zaangażowanych w półkolonie było 8 osób: 5 z kadry pedagogicznej oraz 3 kucharki.

W tym tygodniu rozpoczęły się półkolonie w Szkole Podstawowej nr 3, które trwać będą do 27 lipca. mwk

Łowicz | Miejskie wakacje – co w najbliższych dniach

Dzieci i młodzież nie będą się nudziły

Przed nami trzeci tydzień wakacji, a wraz z nim kolejne atrakcje przygotowane przez miejskie instytucje dla dzieci i młodzieży.

Czwartek

Dziś dzieci po raz kolejny spotkają się z Willy Łokiem – bohaterem stworzonym przez ŁOK na wakacje. Willy Łok, za którego przebrany jest jeden z pracowników ŁOK, to nieustrudzony podróżnik, który zwiedził już cały świat. W podróży najbardziej interesują go filmy. To właśnie one decydują o tym, który kraj planuje odwiedzić. Podczas swoich podróży filmowych zawsze przytrafiają mu się niesamowite przygody, o których chętnie opowiada. W czwartek za sprawą bajki pt. Asterix i Kleoptra zabierze najmłodszych do Francji, a następnie zaprosi ich do

wzięcia udziału w różnych konkursach i zabawach. Wszystko oczywiście w sali kina Fenix, początek o godz. 10.

Od godz. 11 do 13 przeprowadzone zostaną kolejne zajęcia komputerowe pt. Świat bliżej nas organizowane w bibliotece miejskiej na os. Bratkowice. Mają one na celu kształtowanie umiejętności korzystania z Internetu. Poprzez zabawę dzieci będą uczyły się wykorzystywać Internet. Nie ma ograniczenia wiekowego.

Dzieci, które zapisały się na darmową naukę pływania, spotkają się na kolejnych zajęciach na miejskiej pływalni. Początek o godz. 17.

Piątek

Jutro odbędą się ostatnie warsztaty pod nazwą Pomysłów deko jak być eko. Zakończeniem warsztatów jest pokazanie dzieciom, jak z rzeczy na pozór już nieużytecznych można zrobić nowe i oryginalne przedmioty. Warsztaty edukacyjno-plastyczne odbędą się od 12 do 14 w sali plastycznej w ŁOK.

Tego dnia w miejskiej bibliotece zorganizowana zostanie też akcja Cała Polska czyta dzieciom. Najmłodszy – bo jest to akcja przeznaczona dla dzieci w wieku średnio do lat 13 – wysłuchają bajek, a później wezmą udział w warsztatach malarskich. Początek o godz. 11.

O godz. 17 rozpocznie się kolejna lekcja pływania na basenie.

Późnym wieczorem, o godz. 21.30, młodzież i dorośli będą mogli obejrzeć film w muszli na

Błoniach. W każdy piątek Błonia zamieniają się bowiem w kino letnie i wyświetlane są tam filmy akcji. Jutro będzie można obejrzeć film z Sylwestrem Stallone Rambo 3.

Sobota

21 lipca w skansenie w Maurzycach przeprowadzone zostaną warsztaty piekarnicze. Poprowadzą je panie z Koła Gospodyń wiejskich w Chaśnie. Pokażą one, jak przygotowuje się ciasto na chleb i ciasteczka, a następnie upieką je w piecu i zaproszą na degustację. Wstęp na warsztaty, które potrwają od godz. 12 do 16, jest wolny. Wziąć w nich mogą udział małe dzieci, dorośli, a nawet emeryci. O godz. 11.30 ze Starego Rynku w Łowiczu wyjedzie autokar, którym za darmo można dojechać do skansenu. Powrót ok. godziny 16.

Poniedziałek

Na miejskiej pływalni spotkają się młodzi pływacy. O godzinie 17 zorganizowana zostanie kolejna lekcja pływania.

Wtorek

O godz. 10 rozegrany zostanie trzeci turniej gier konsolowych na dużym ekranie w kinie. Tym razem uczestnikom zostanie zaprezentowana konsola z 1994 roku PlayStation – Tekken.

Dzieci będą mogły udać się również do biblioteki, gdzie o godzinie 11 przeprowadzone zostaną zajęcia plastyczne. Słuchacze będą rysowali ilustracje do czytanych fragmentów utworów Janusza Korczaka.

O 17 na pływalni kolejna darmowa lekcja pływania. am

Środa

Guzik z pętelką – pod taką nazwą zostaną zorganizowane w środę warsztaty w muzeum. Rozpoczną się one o godz. 10. Podczas nich córka Jacka Rutkowskiego – Karolina Rutkowska – opowie o muzeum guzików i o jego zbiorach. Przygotowano również zabawy z guzikami, np. przyszywanie guzików do materiału. By uczestniczyć w tych warsztatach, trzeba się wcześniej na nie zapisać. Można to zrobić pod numerem telefonu 837-39-28 (we. 35). Koszt warsztatów to 3 zł. Przeznaczone są one dla dzieci, jak i młodzieży.

Tego samego dnia o godz. 11 odbędą się zajęcia w miejskiej bibliotece pt. Pomysł i odpowiedź. Przeznaczone są one dla dzieci w różnym wieku. Uczestnicy rozwiązują gry i zabawy czytelnice, rebusy, łamigłówki, krzyżówki z wykorzystaniem różnorodnych źródeł informacji dostępnych w bibliotece. O godz. 17 lekcja pływania. am

Bolimów | Święto miejscowości już w najbliższy weekend

Zabawa dla mieszkańców i gości

Towarzystwie zawody spławikowe rozpoczną w sobotę 21 lipca obchody Dni Bolimowa. Impreza potrwa dwa dni, a podczas niej będzie można poznać pracę rzemieślników, posłuchać muzyki ludowej i rockowej oraz skorzystać z innych przygotowanych atrakcji.

Pierwszy dzień świętowania rozpocznie się bardzo wcześnie, bo już o godz. 6. Nad zbiornikiem Joachimów Ziemiary wędkarze wezmą udział w zawodach sportowych. Rywalizować będą w dwóch kategoriach – juniorzy do lat 15 i seniorzy od lat 16. Wygra ten, kto złowi największą wagowo ryb.

Tego samego dnia o godz. 16 na kompleksie sportowym w Bolimowie nastąpi uroczyste otwarcie placu zabaw wybudowanego w ramach konkursu „100 placów zabaw na 100 lat Niwea”.

A jednak będzie inscenizacja – choć skromniejsza

Godzinę później na Rynku Kościuszki odbędzie się inscenizacja walk ulicznych Bolimów 1915. Nie będzie ona zorganizowana z takim rozmachem jak w latach ubiegłych, potrwa jedynie pół godziny. Jej organizatorzy – Stowarzyszenie Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej – przedstawia inscenizację dzięki własnym funduszom i lokalnym sponsorom, którzy w ostatniej chwili, kiedy mówiło się już o odwołaniu imprezy, zdecydowali się wesprzeć akcję. Nie udało im się pozyskać bowiem odpowiedniej kwoty z Urzędu Marszałkowskiego na stworzenie imprezy

o większej randze. – Koledzy walczyli do końca, by impreza się odbyła – mówi prezes stowarzyszenia Jarosław Liński. Rekonstruktorzy przedstawiają epizod walk ulicznych, wejścia i zdobycia Bolimowa przez armię niemiecką oraz wycofania się Rosjan na linię rzeki Rawki. Obóz rekonstruktorski zlokalizowany będzie w leśniczówce Bolimów. Do Bolimowa przyjedzie kilkadziesiąt osób, w tym goście z zagranicy.

O godz. 21 na estradzie na rynku wystąpi zespół Despeit'rose. Jest to młodzieżowa kapela z Bolimowa, grająca rocka. Po ich występie rozpocznie się dyskoteka, którą poprowadzi DJ.

W sobotę po południu na rynku w Bolimowie będą stały już stosiki gastronomiczne. Skorzysta z nich będzie można do późnych godzin nocnych w niedzielę.

Rzemieślnicy pokażą swoje wyroby

Niedziela 22 lipca to II Międzynarodowy Festiwal Rzemiosła Dawnego. Od godz. 11 do późnych godzin wieczornych na Rynku Kościuszki trwać będzie prezentacja twórczości rzemieślniczych i sztuki ludowej. Będą się odbywały pokazy i warsztaty dla odwiedzających stoiska. Swoje udział zapowiedziało około 30 rzemieślników, choć organi-

zatorzy – Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie – przewidują, że może ich być znacznie więcej. Wśród nich na pewno garncarze, kowale, hafciarki, bibułkarzy i inni przedstawiciele rzemiosł dawnych. Przyjeźdni będą mogli zwiedzić również dwa warsztaty działające na terenie gminy. Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich zaprasza do zwiedzania swojej pracowni o godz. 12 i o następnych pełnych godzinach. Kowal Edward Buczek zachęca do zwiedzania jego kuźni po raz pierwszy o godz. 11.30, a później co godzinę.

Dla rzemieślników przygotowane będą różne konkursy, spośród wszystkich stoisk zostanie wybrane najlepsze i najchętniej odwiedzane.

Zabawa do późnych godzin

W niedzielę przygotowano także szereg atrakcji na estradzie. O godz. 14 nastąpi wręczenie pucharów i nagród dla najlepszych wędkarzy. Godzinę później wystąpi Bolimowska Orkiestra Dęta, 40 minut później Dziecięcy Zespół Ludowy Kocierzewiaci.

O 16.30 zaprezentuje się Zespół Pieśni i Tańca Poltex. Zespół powstał w roku 1961 przy jednym z największych w Polsce Zakładach Przemysłu Bawełnianego Poltex w Łodzi, stąd też pochodzi nazwa zespołu. Zaliczany jest do najlepszych zespołów tańca ludowego w kraju, koncertował w Europie, Azji i Afryce. Zespół prezentuje tańce, pieśni i obrzędy z wielu regionów Polski. Na scenie pojawi się 3 razy, w przerwach czas-
am

bliczności będzie umiała Marcelina Olak z Bednar – tegoroczna finalistka programu Must By the Music emitowanego przez stację Polsat.

Piotr Biazik, Piotr Cholowicz i Daniel Lis, a więc Trio Ars Harmonica, wystąpią o godz. 18. Trzech muzyków połączyła pasja do akordeonu. Wygrali liczne krajowe oraz międzynarodowe konkursy, uczestniczyli w wielu znaczących festiwalach. Ich repertuar jest bardzo szeroki oraz różnorodny stylistycznie. Zespół wykonuje utwory J.S. Bacha, A. Vivaldiego, A. Piazzolli oraz muzykę folkową o słowiańskim rodowodzie, którą muzycy zespołu sami opracowują.

O 19.30 zagra zespół disco polo 4ever, a 21.00 grupa folkowo-rockowa Berkut z Olsztyna. Członkami zespołu są Polacy i Ukraińcy, których połączyła wspólna pasja tworzenia muzyki inspirowanej folkem ukraińskim. Ich muzyka jest łatwa w odbiorze, melodyjna, doskonale nadająca się do słuchania i zabawy.

Na zakończenie publiczność rozbawi miejscowy zespół For Rent. Jest to grupa coverowa, którą tworzą mieszkańcy gminy.

Utrudnienia w ruchu

W związku z Dniami Bolimowa nastąpią utrudnienia w ruchu. W sobotę tylko na czas inscenizacji zostanie zamknięta ulica Skierniewicka. W niedzielę utrudnienia będą już od godz. 9 aż do 24. Z ruchu wyłączony zostanie Rynek Kościuszki. Objazdy do Skierniewic zaplanowano ulicą Wodociągową.
am



Przejażdżki na kucyku cieszyły się dużym powodzeniem wśród najmłodszych uczestników zabawy.

Łyszkowice | Już po przywitaniu lata Piknik rodzinny w strugach deszczu

Mieszkańcy Łyszkowic przywitani uroczyste lato i wakacje podczas pikniku rodzinnego, który zorganizowano 14 lipca na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury.

Przygotowano bogaty program i szereg atrakcji, tyle że nie dopisała pogoda. Już po kilkudziesięciu minutach od rozpoczęcia imprezy zaczął padać deszcz, który z małymi przerwami towarzyszył uczestnikom do godz. 23.

Do zabawy zaproszone zostały całe rodziny. Przygotowano bowiem bogaty program dla dzieci i dorosłych. Na najmłodszych czekały zjeżdżalnie, trampoliny, przejażdżki kucykiem i kiermasze z zabawkami. Dorosli mogli natomiast zjeść

kielbasę z grilla i wypić piwo przy stolikach.

Piknik rozpoczął koncert orkiestry dętej, następnie na scenie pojawił się zespół Vanessa and Sorba, który poprowadził biesiadę cygańską. O godz. 18.30 publiczność rozbawił kabaret Czwarta Fala, a o godz. 20.20 wystąpił zespół Skalar. Zagrał on przeboje disco polo. Tuż przed 23, kiedy przestał padać deszcz, zaproszono wszystkich do zabawy tanecznej, która zakończyła się o godz. 2.

– Impreza była udana, choć gdyby pogoda była ładniejsza, na pewno pojawiłoby się więcej osób – mówi jeden z pracowników GOK. Frekwencja bowiem zawiodła.

Filmik z imprezy można zobaczyć na stronie www.lowiczanie.info.
am

Kiernoza | Dzień Dzika znowu przyciągnął setki ludzi

Publiczność śpiewała z Wodeckim

Organizatorów Dnia Kiernozkiego Dzika nie zawiodła ani aura, ani publiczność, ani gwiazda wieczoru Zbigniew Wodecki, który podczas swojego koncertu łatwo nawiązał kontakt ze starszą i młodszą częścią widowni, zachęcając do wspólnego śpiewu.

Nie udało mu się wprawdzie porwać publiczności do tańca, za to, pomimo zapowiedzi menedżera artysty, że autografów nie będzie, dał go każdemu, komu udało się do niego podejść.

13 lipca świętowała gmina i parafia Kiernoza, ponieważ jest

to dzień odpustu w kościele św. Małgorzaty, który po południu obchodzony jest jako Dzień Kiernozkiego Dzika. Składają się na niego występy młodzieży z Kiernozi, zaproszonych zespołów, loteria strażacka przygotowana przez OSP Kiernoza, kramy od-



Zbigniew Wodecki zachęcał do śpiewu i zabawy przy jego utworach. Licznie przybyłej publiczności brakowało jednak odwagi do tańca.



Pieczone dziki za chwilę będą dzielone na porcje. W tym roku zamówiono 3 takie dziki i 1 prosię.

pułstowe i inne podobne atrakcje. Kulminacyjnym momentem imprezy jest degustacja pieczonego mięsa. W tym roku na porcję podzielono 3 dziki i 1 prosiaka, rozdano prawie 1000 bułek i beczkę ogórków małosolnych. Nikt więc z imprezy nie wyszedł głodny.

Ponieważ Dzień Dzika nawiązuje do legendy związanej z polowaniami na dziki w tej okolicy, tematyka myślistwa jest obecna podczas imprezy. Jak co roku rozegrany został konkurs wiedzy o myślistwie. Zwycięzcą rywalizacji został Marek Radzki, który otrzymał puchar prezesa Koła

Łowickiego Orzeł w Kiernozi. Rzut dzidą do dzika wygrał Robert Witeczek, w biegu z dzikiem Jacek Niedźwiedz, a w kategorii najmłodszych okazał się bezkonkurencyjny. W konkursie rodzinnym przyciągania liny wygrała rodzina Fudałów, a w kategorii młodzieżowej zwyciężył Sylwester Gajek, Mateusz Piekacz, Damin Łopata, Marcin Łopata, Adrian Kowalski i Jacek Milczarek.

Nagrody i puchary wręczono na głównej scenie. Na scenie tej gościł też Zbigniew Wodecki, który przez blisko godzinę

śpiewał, grał na trąbce i skrzypcach. Jego występ przyciągnął wiele osób spoza gminy Kiernoza. Wodecki wykonał kilkanaście piosenek, od romantycznego utworu „Świat zakochanych”, przez łatwo wpadające w ucho „Znajdziesz mnie znowu” czy „Chałupy welcome to” po nieco mniej znaną „Niech się w nas goi” czy utwór rockowy, zupełnie odbiegający od muzyki kojarzonej z Wodeckim pt. „No wiesz...”.

Po koncercie Wodeckiego zaczęła się zabawa taneczna prowadzona przez zespół Ines, która trwała do północy.
mwk

Zduny | Festyn rekreacyjny odbył się już po raz 11

Bogoria Górna i Jackowice najlepsze w turnieju wsi

Mieszkańcy gminy Zduny bawili się w minioną niedzielę, 15 lipca na festynie rekreacyjnym zorganizowanym na boisku LZS Astra Zduny. Impreza zorganizowana została już po raz 11. Jak co roku przyciągnęła ona wiele osób, które bawiły się do późnych godzin nocnych.

Największe emocje wzbudziła loteria fantowa. Organizatorzy przygotowali 1000 losów, które zostały rozdane w ciągu godziny. Pierwsze osoby stały w kolejce już od godz. 12.30, choć loteria ruszyła dopiero o 15. Ludzie ustawili się niemal na całej płycie boiska. Stali młodzi i starsi.

Loteria została połączona ze zbiórką surowców wtórnych. Każdy los można było bowiem nabyć za 20 plastikowych zakrętek do butelek. Korki zbierało stowarzyszenie Młodych Demokratów z Łowicza. Dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na pomoc choremu Igorowi Podleśnemu. Chłopiec ma 10 lat i choruje na stwardnienie guzowe. Guzy, ale także liczne tętniaki mózgu i padaczka uniemożliwiają mu beztrudne dorastanie i poznawanie świata. Igor pochodzi ze wsi Długie – 20 km od Łowicza. Jego warunki mieszkaniowe znacznie utrudniają walkę z chorobą – chłopak mieszka z rodzicami i czwórką rodzeństwa w dwupokojowym domu, w którym brakuje łazienki. Pieniądże mają pomóc złagodzić objawy choroby oraz przystosować warunki mieszkaniowe do jego potrzeb.

Warto dodać, że nawet po sprzedaży wszystkich losów, ludzie oddali przyniesione korki, by pomóc chłopcu. Jak mówili liczy się nie tylko wygrana w loterii, ale także jej szczytny cel. Ten, kto zakupił los, wziął udział w losowaniu nagród. Spo-



W turnieju wsi rywalizowały dzieci, kobiety i mężczyźni. Każda konkurencja była emocjonująca, ponieważ mieszkańcy walczyli o nagrody finansowe dla wsi.



Martyna Kolasiewicz zaśpiewała na scenie 3 piosenki.



Dzieci mogły spróbować różnych akrobacji cyrkowych.



Chodzenia na szczudłach spróbowała Ewa Nasalska.



Katarzyna Panek wygrała w loterii obraz.

śród wszystkich rozdanych numerów wylosowano 30 szczęśliwych, które otrzymały nagrody. Do wygrania były m.in. odku-

rzacz, nawigacja, namiot, suszarka do włosów, blender ręczny, zestaw kluczy nasadowych, rowery, mieszanki paszowe i preparaty

do suchej dezynfekcji, plenerowa sesja fotograficzna. Nagrodami głównymi były betoniarka i łopata, które wygrał Krystian Koza. Drugą nagrodę – taczki i łopatę zdobyła Agnieszka Bryk, choć w zbieraniu korków pomogła jej Marcelina Jaros. Wszystkie nagrody ufundowali pozyskani sponsorzy.

Wsie walczyły o zwycięstwo

13 wsi na 24 w gminie Zduny wzięło udział w turnieju wsi. Warunkiem uczestnictwa w konkursie było dostarczenie przez mieszkańców wsi minimum 5 kg puszek sprasowanych i 20 sztuk puszek całych. Dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony także na pomoc Igorowi.

Do rywalizacji przystąpili mieszkańcy z następujących wsi: Baków Dolny, Bogoria Dolna, Bogoria Górna, Jackowice, Maurzyce, Nowy Złaków, Retki, Strugienice, Urzecze, Wierznowice, Zduny, Złaków Borowy i Złaków Kościelny. W każdej drużynie było 15 osób – 5 dzieci, 5 mężczyzn i 5 kobiet. Mieszkańcy rywalizowali

jak najmniej miejsca w torbie, po czym wracał na start. Wygrał ten zespół, który umieścił jak największą liczbę puszek w torbie w czasie 2,5 minuty.

Ostatnie na starcie pojawiły się panie. Ich konkurencja zatytułowana Chory Kopciuszek polegała na tym, że kobiety wybierały lewą ręką ziarna słonecznika spośród innych, które umieszczone były w misce. Każda z nich prawą ręką miała owiniętą materiałem, a za wybranie ziarna innej rośliny przyznawane były punkty ujemne.

W rywalizacji ex aequo zwyciężyły dwie wsie: Bogoria Górna i Jackowice. Trzecie miejsce zajęli mieszkańcy ze Złakowa Kościelnego. Katarzyna Kołaczek z Bogorii Górnej mówi, że mieszkańcy przygotowali się do turnieju około tygodnia. Zaangażowana była cała wieś. – Tego typu imprezy jednoczą mieszkańców – zaznacza. Co było dla nich najtrudniejsze? Karolina Jaros odpowiada, że wybieranie ziaren słonecznika.

Drużyny, które zajęły pierwsze miejsca otrzymały od wójta gminy po 1400 zł, zdobywcy trzeciego miejsca 1200 zł, pozostali uczestnicy po 1000 zł.

Muzyka łączy pokolenia

Festyn rekreacyjny rozpoczął występ zespołu dziecięcego Krzewina z Bobrownik. Mieszkańcy i przybyli z ościennych gmin goście najliczniej zgromadzili się na koncercie Katarzyny i Cezarego Żaków. Aktorzy śpiewali piosenki, opowiadali dowcipy i odegrali scenkę z popularnego serialu TVP 1 Ranczo. Państwo Żak byli żywiołowo oklaskiwani przez publiczność.

Kilka minut po 18. na scenie zaprezentował się Wokalny Zespół Seniorów Wrzos. Zespół rozpoczął występy rodzimych artystów. 15-osobowa grupa seniorów zaśpiewała 5 utworów, m.in. wiązankę ludową i dwie piosenki rosyjskie – Mołdawiankę i Sosenkę. Tuż po nich na scenie wystąpiły dwie wokalistki z Domu Kultury w Zdunach. Martyna Lisiewska i Martyna Kolasiewicz przyciągnęły pod scenę głównie młodzież, która bawiła się w rytm muzyki. Po ich występie zaprezentowała się grupa breakdance Funky Dreams.

O godz. 20. na scenie pojawiła się grupa popularyzująca utwory oraz brzmienie Czerwonych Gitar – Wędrowni Gitary. Zespół przypomniał największe utwory znanego wszystkim pokoleniom zespołu i zaprosił do wspólnej zabawy. Nie przeszkodził deszcz, który zaczął padać. Ludzie rozsuli ławki przygotowane do siedzenia, tworząc parkiet do tańca. Po zakończonym koncercie nikt zresztą nie poszedł jeszcze do domu, ponieważ na scenie pojawił się zespół Malibu z Łowicza, który do godz. 1. prowadził zabawę taneczną.

Boisko pełne atrakcji

Podczas festynu przygotowano też wiele atrakcji dla najmłodszych. Było wesołe miasteczko, a w nim m.in. zjeżdżalnia, trampolina i samochodziki. Najmłodszych zaprosiła do wspólnej zabawy także grupa artystyczna Eduardo. Zorganizowano zajęcia cyrkowe, malowanie twarzy, puszczenie bajek mydlanych i inne. Na starszych czekały ogródki piwne i grill.

Filmik z imprezy można zobaczyć na stronie www.lowiczanie.info.



Edyta Wasiak z Bąkowa Dolnego trzymała torbę, do której mężczyźni wrzucali zgniecione puszki.

Turystyka

Las Blondynas piszą z podróży | Etap IX: Uciekać z Australii

O trudach podróży słów kilka

Dobrze pamiętamy padające w naszą stronę pytania czytelników czy znajomych – Nie jesteście zmęczone podróżą? Nie dopadł Was jeszcze kryzys?

W Ameryce Południowej nie czułyśmy się w jakikolwiek sposób naszą wyprawą wyeksplloatowane. Nawet mimo tego, iż podróż nie należała do najłatwiejszych, w wielu miejscach czyhały na nas zasadzki i złodzieje, a na ulicy, w szczególności po zmroku, nie czułyśmy się bezpiecznie. Mimo to kraje latynoskie dawały nam od siebie wspaniałą moc, którą ciężko jest wyrazić słowami. To właśnie dzięki niej miałyśmy zawsze siłę i chęć wspinać się na ponad 4-tysięczniki, maszerować o świcie i zmroku na Machu Picchu przez 3 dni, czy podróżować nocnymi autobusami i nie dosypiać większości nocy.

Co również ważne i należy to nadmienić, mogłyśmy pozwolić sobie na codzienny ciepły posiłek, nie sądziłyśmy więc, że to w najbardziej cywilizowanym kraju na naszej trasie przyjdzie nam się zmierzyć z pierwszymi oznakami totalnego wycieńczenia.

Jesteśmy pewne, że to właśnie przez fakt, iż Australia jest tak modernistyczna i w pewien sposób podobna do Europy, mocno się rozczarowałyśmy. Wszystko zdaje się być takie przewidywalne, wobec czego nudne w dłuższej perspektywie. Turycy z najbogatszych krajów świata stołują się w drogich restauracjach, co więcej, gastronomiczne menu nas niczym nie zaskakuje! Australijczycy nie mogą pochwalić się swoją narodową kuchnią – bo takiej nie mają! Jedyną pozycją kulinarną, której nie spotkamy na kartach dań europejskich, jest mięso kangurze, ale tego jeszcze nie spróbowałyśmy.

To właśnie tu, jak na złość, wszystkie choroby świata dopadły naszą trójkę. Zaczęło się od Ani, która już z Argentyny przyjechała trochę podziębiona, ale kulminacja jej choroby przypadła na odcinek Melbourne-Brisbane. Kaszel utrudniał jej jakiegokolwiek wypady na miasto, w dodatku codziennie przyjmowała garść lekarstw – ostatecznie, mimo przestróg, musiała zażyć antybiotyk! Mimo to do tej pory pokaszuje i boli ją gardło.

Z kolei Olę dopadło ewidentnie przemęczenie. Jej nogi, a dokładnie łydki i stopy, były tak opuchnięte, że w pewnym momencie każdy krok był istotną męką. Wszyscy dookoła szacowali, iż są to symptomy jet lag'a, czyli choroby zmiany czasowej i długich podróży. Na dodatek musiała zmierzyć się z



Australijskie śniadanie na parkingu, czyli tniemy koszty.

ogromną chandrą, która z czasem tylko się pogłębiała.

Tymczasem Marta choruje od paru dni, aż do dziś. Sama twierdzi, że to nie może być zwykłe przeziębienie czy grypa, bo w sumie objawy początkowe podobne były do malarii. Na szczęście zagrożenia takiego tu nie ma, a podejrzenie malaryczne to po prostu wynik ogólnego przemęczenia. Pewnego ranka, po nocy w mokrym namiocie po prostu nie mogła ruszyć żadną kończyną... Wyglądało to na tyle poważnie, iż rozważałyśmy wizytę w szpitalu... Koniec końców rozbroiłyśmy zapasy naszych apteczek i Marta również zaczęła przygodę z antybiotykiem... Poskutkowało na tyle, iż dziś może już

wstać z łóżka i wyjść z nami na spacer!

Tak, jak pisałyśmy ostatnim razem, w Australii wszystko jest okropnie drogie: jedzenie, transport i akomodacja. Ubodło nas również ogólne przeświadczenie Australijczyków, iż nic nie można dostać za darmo... Za Internet w hostelach trzeba płacić zawrotne sumy (około 15 zł za godzinę!), podczas gdy w Ameryce Południowej darmowe połączenie było wręcz standardem dla backpackers'ów (z ang. podróżujących z plecakiem).

Tymczasem my staramy się na wszystkim zaoszczędzić – skutkiem czego zniecierpliwiliśmy wszystkie fast foody, z McDonald'sem na czele, oraz chinatown'y (chińskie dzielnice gastronomiczne), które oferują tu najtańsze z możliwych ciepłe posiłki.

Przyczyną naszych chorób i ogólnego przemęczenia jest też fakt, iż śpiamy w namiocie (podczas gdy zima w Australii „rozpieszcza” nas tylko ciągłym deszczem i wiatrem...) albo w wynajętym samochodzie na przydrożnym parkingu.

Zmęczone Australią czekali bardzo zniecierpliwione na Indonezję, na którą udamy się już jutro... Pozdrawiamy wszystkich serdecznie,

Marta, Ola i Ania

ZHP | Trwa obóz w Bieszczadach

Ponad 60 łowickich harcerzy wędruje po połoninach

Po raz pierwszy od wielu lat harcerze z łowickiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego wyjechali na letni obóz w Bieszczady. Od 7 lipca przebywają w Dwerniku położonym pomiędzy Wetliną a Czarną, będą się tam bawić do 27 lipca.

Zastępca komendanta Hufca ZHP Łowicz hm. Katarzyna Kordecka powiedziała nam w poniedziałek, że mimo okresowych opadów deszczu pogoda sprzyja wypoczynkowi. Harcerze realizują program przygotowany dla uczestników, ale przede wszyst-

kim, gdy tylko warunki na to pozwalają, wędrują po połoninach: w programie jest m.in. wędrowka przez Połoninę Wetlińską, Caryńską, wejście na Górę Smerek, trasa do źródeł Sanu. Poznają też położone najbliższej miejscowości, np. Chmiel.

Harcerze zajęli na trzy tygodnie bazę obozową Hufca Pabianice w małej miejscowości Dwernik, w której jest tylko jeden sklep i nie ma żadnych turystycznych atrakcji, w których młodzi ludzie mogliby wydać zabrane ze sobą na obóz pieniądze – a telefony komórkowe mają problemy z zasięgiem i nie zawsze jest możliwość ich naładowania. To wszystko razem zapewnia rzeczywistość odmianę codzienności.

Wszyscy mieszkają w namiotach i śpią na kanadyjkach.

– W przyszłym tygodniu wybieramy się nad Solinę, będzie to jedna z atrakcji obozu, planujemy zobaczyć elektrownię, poleżeć na plaży. Liczymy, że dopisze nam pogoda – powiedziała Katarzyna Kordecka. Za trwający 3 tygodnie wypoczynek w Bieszczadach harcerze płacili 1.190 zł od osoby.

Obóz dzieci z łowickiego hufca został w tym roku zorganizowany wspólnie z Hufcem ZHP w Skierniewicach. Łącznie przebywa na obozie 187 osób. Obok znajduje się obóz hufca z Białegostoku. Dzieci razem się bawią i wymieniają doświadczenia. **tb**

Łowicz | Kolejni turyści pod katedrą

Belgowie zauroczeni Starym Rynkiem

Pięcioosobowa grupa Belgów i towarzysząca im Polka, na stałe mieszkająca w tym kraju, w drodze do Bydgoszczy na międzynarodowy zlot motocyklistów 67 FIM Rally 2012, zatrzymała się przed południem 16 lipca w Łowiczu.

Goście szybko zwiedzili centrum miasta. Byli nieco zawiedzeni, że nie mogli wejść do łowickiego muzeum, w którym aktualnie trwa remont, ale w zamian udali się na kawę do jednej z kawiarni. Z Łowicza udali się dalej w drogę do Arkadii, Nieborowa i Żelazowej Woli.

Goście byli zauroczeni Starym Rynkiem i górującą nad nim katedrą. Jak powiedziała nam towarzysząca im Polka Halina Wolder, mieszkająca w Herzelle w Belgii, wróci ona jeszcze w te okolice z mężem, bo



Grupa motocyklistów z Belgii na Starym Rynku w Łowiczu. Od lewej Halina Wolder, Eelco Fony, Michel Van den Borre, Gisele Stevens, Camille Lens i Gaby Van Looy.

bardzo się jej spodobało nasze miasto.

Belgowie przybyli na motocyklach z trzech miast: Antwerpii, Geraardsbergen i Herzelle. Na zlot w Bydgoszczy wyruszyli kilka dni wcześniej, by

móc poznać Polskę. FIM Rally odbywa się co roku w innym mieście europejskim, dając tym samym motocyklistom okazję do poznania nowych miejsc i ludzi. Zlot odbywa się w dniach 19-21 lipca. **tb**

REKLAMA

Prywatny Pensjonat
LADY koło Iłowa
zaprasza na
turnusy rehabilitacyjne
pobyty
krótko i długoterminowe
z rehabilitacją i opieką kardiologa
tel. 24/277-40-71
www.podwierziami.com

TUI last minute
Tunezja / Sousse
Jinene Beach *** All inclusive Pokój 2-osobowy
Wylot z Poznania, Warszawa: 26.07.2012
2768 zł od 1897 zł
TURCJA EGEJSKA-MARMARIS
Semera Halici Holiday *** Pokój 2-osobowy All Inclusive
Wylot z Warszawy, Wrocławia: 20.08.12 cena: **1897 zł**
Jedynie w Łowiczu autoryzowane biuro TUI:
IN TOUR ŁOWICZ Stary Rynek 9/10 Łowicz tel. 46 8300248
Biuro czynne: pon.-pt. 10.30-18.00, sobota 10.00-14.00
Gwarant udanego i bezpiecznego wyjazdu
+ Ceny TUI zawierają wszystkie obowiązkowe opłaty, np. ubezpieczenie, opłaty lotniskowe. Liczba ofert ograniczona. **World of TUI**

GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE
STAJNIA "U KOWALA"
jazda konna dla dorosłych i dzieci
jazdy na kucykach dla dzieci
przejażdżki wozem traperskim
kulig
pensjonat dla koni
pokoje gościnne
miejsce biśiadne na spotkania integracyjne i okolicznościowe
wycieczki szkolne
obozy jeździeckie
quady dla dzieci i młodzieży
Nieborów 233
kom. 500 034 625, 501 148 284
e-mail:stajniakowala@o2.pl
www.stajniakowala.pl

Z sali sądowej

Łowicz | Sprawa aptekarzy wróci do prokuratury

Zaniedbania w postępowaniu przygotowawczym

Kilka miesięcy będą musieli poczekać jeszcze na ogłoszenie wyroku oskarżeni w tzw. aferze receptowej. Sprawa tocząca się od 2010 roku przed Sądem Rejonowym w Łowiczu została bowiem ponownie skierowana do Prokuratury Okręgowej w Łodzi celem uzupełnienia materiału dowodowego, w którym wykazano pewne braki. Taką decyzję podjęła 28 czerwca prowadząca rozprawę sędzia Dorota Znyk.

ANETA MARAT

aneta.marat@lowicznanin.info



Na ławie oskarżonych w aferze receptowej zasiadają Wanda Ch. i Zdzisław K. z Łowicza. Prokuratura Okręgowa w Łodzi, która prowadziła śledztwo w tej sprawie, postawiła Wandzie Ch. zarzut, iż w porozumieniu z rencistą, współoskarżonym Zdzisławem K., wprowadzała do systemu

recepty, które on jej dostarczał, w rzeczywistości jednak lekarstw zapisanych na tych receptach nie wydawała. Według śledczych łowicka farmaceutka miała w ten sposób oszukać łódzki oddział NFZ na kwotę ponad 70 tys. zł. Prokuratura prowadziła śledztwo od października 2004 roku. Przesłuchała ponad 1300 świadków – w większości pacjentów dwóch lekarzy rodzinnych. W sierpniu 2010 roku do Sądu Rejonowego w Łowiczu trafił akt oskarżenia. W tym samym roku rozpoczął się też proces.

Podczas niego przesłuchiowano świadków i próbowano dociec prawdy. Wielokrotnie rozprawa była przekładana, ponieważ nie stawali się świadkowie. Do dziś zresztą nie udało się doprowadzić jednego z lekarzy wypisujących recepty. Oskarżeni spodziewali się jednak, że wyrok w tej sprawie zapadnie lada dzień.

Podczas rozprawy 28 czerwca sędzia poprosiła Wandę Ch. o udzielenie odpowiedzi na zadane przez nią pytania. Pytała ją o to, co znaczy słowo „standard”, które często pojawiało



Grafolog ma ustalić, czy podpisy lekarzy na receptach są sfalszowane i od kogo pochodzą.

się w jej rozmowach z jednym z klientów apteki. Oskarżona wyjaśniała, że był to ze-

staw leków, które zwyczajowo brał jeden z pacjentów. Wanda Ch. musiała wyjaśniać również, dlaczego w jednej z rozmów padło stwierdzenie „czy pasują daty”. Z jej wyjaśnień wynikało, że recepty wypisał wcześniej emerytowany lekarz, natomiast w aptece realizował je jego syn. Ojciec miał zaś dzwonić do oskarżonej i pytać, czy recepta nie jest już przeterminowana, ponieważ syn kupował leki z opóźnieniem.

Oskarżona nie odniosła się natomiast do komunikatu zanotowanego w 2004 roku, kiedy to lekarz zadzwonił do niej, pytając, czy zakończyła się wizyta. W odpowiedzi usłyszał, że tak i że „wzięli wszystkie recepty”. – Nie potrafię się odnieść do treści komunikatu, nie wiem, co oznaczała ta rozmowa – mówiła. Rozmowy, których zapisy zostały dołączone do akt, były nagrywane przez policję z wykorzystaniem podsłuchu zamontowanego w aptece.

Prokuratura ma dodać do materiału uzupełniającą opinię grafologa, który ma ustalić, czy podpisy lekarzy na receptach są sfalszowane i od kogo ewentualnie pochodzą. Zdzisław K. nie przyznaje się bowiem do podrobienia podpisów, tłumaczy, że nie należą one do niego i nie potrafi wyjaśnić, kto mógł je sfalszować. Sędzia chce także, by prokuratura sporządziła wykaz wszystkich leków zawartych w akcie oskarżenia wraz ze wskazaną datą wystawienia recepty, realizacji oraz uzyskanej kwoty refundacji. Chce ona bowiem ustalić, w jakiej części dany lek przekraczał uzasadnione potrzeby medyczne i w jakiej ilości refundacja dotycząca leków przepisanymi na receptach została wyludzona. Sędzia ma wątpliwości co do kwot podanych w akcie oskarżenia. Z jej wycieńczonych wyników, że np. kwota refundacji leku Lamisil wyniosła 11 tys. zł, a w akcie jest tylko 3840 zł. Jej zdaniem jest to istotny brak w postępowaniu przygotowawczym, który prokuratura musi wyjaśnić i uzupełnić. ■

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
lek. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: wt: 16⁰⁰-18⁰⁰; pt: 16⁰⁰-18⁰⁰
Pozostałe dni tygodnia przyjęcia
po uzgodnieniu telefonicznym: **696-736-880**

S-DENT
STOMATOLOGIA
STRYKÓW
ul. Mickiewicza 6
(od Warszawskiej
naprzeciwko Brzezińskiej)
tel. 42 279 67 21
796 964 165
▪ Kompleksowa opieka stomatologiczna
dorosłych i dzieci ▪ RTG zębów
czynne:
codziennie 8.30-19.00
soboty 8.30-14.30
USŁUGI REFUNDOWANE
PRZEZ NFZ

NZOZ **HOLLYDENT**
dr n.med. **Monika Colonna-Walewska**
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji
▪ leczenie powikłań i trudnych przypadków
▪ leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu ▪ ortodoncja ▪ protetyka
▪ implantologia ▪ licówki pełnoceramiczne ▪ chirurgia stomatologiczna
▪ Dzieci do 18 lat leczymy bezpłatnie - refundacja NFZ
Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. 42 710 76 47
e-mail: info@hollydent.pl tel. kom. 697 107 647

KLINIKA STOMATOLOGICZNA PEŁEN ZAKRES USŁUG
Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34 (na terenie szpitala)
Stryków, ul. Kościuszki 29 (na terenie przychodni)
USŁUGI W RAMACH NFZ W GŁÓWNI
rejestracja pod nr telefonu:
506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty
▪ leczenie
bez wiertła (OZON)

Zbadaj swój słuch
Realizacja wniosków NFZ
APARATY SŁUCHOWE
Łowicz, ul. 3 maja 15 - Medicenter
poniedziałek, środa - 10.00 - 14.00
Skierowice, ul. Sobieskiego 29 - Eskulap
środa - 15.00 - 17.00
emiton

Prywatny Gabinet Ginekologiczny
Prof. nadzw. dr hab. med
Zbigniew Pietrzak
Łowicz, ul. Armii Krajowej 41
Rejestracja: tel. 602 235 477
e-mail: zbigniew.pietrzak@umed.lodz.pl

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA
LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz, ul. Podrzeczna 22
tel. 46/837-38-32
PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med. **Anna Kierus**
Asystent Kliniki Kardiologii
Allenort w Kutnie
piątki od 16.30
dr n. med. **Michał Dziuba**
Asystent Kliniki Intensywnej
Terapii Kardiologicznej
Szpitala Szterlinga w Łodzi
poniedziałki od 16.00
USG SERCA
dr **Ewa Świechowska**
środy od 16.00, piątki od 11.00
ZAPISY TELEFONICZNE

GABINET LEKARSKI
lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Główno
ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18
sob. 11-13

GABINET Chirurgii Stomatologicznej
LEK. STOM. **RADOSŁAW MILCARZ**
ekstrakcje zębów zatrzymanych,
resekcje wierzchołków korzeni, plastyka wędzidełek i inne
Łowicz, ul. Bonifraterska 2, tel. 604-75-22-45

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Gabinet Lekarski
WIEŚLAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52
ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-12.00
4 i 11 sierpnia 2012
GABINET NIECZYNNY
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

Piotr Szczepaniak
GABINET STOMATOLOGICZNY
Łowicz os. Dąbrowskiego blok 21 m. 11
Zabiegi w zakresie:
▪ stomatologii zachowawczej
▪ estetycznej ▪ endodoncji
▪ chirurgii stomatologicznej
▪ protetyki
Przyjęcia:
wtorki, czwartki
godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
Tel. 502-381-184

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Kultura

Łowicz | Galeria Browarna wydała kolejną książkę

Nacht Samborski bohaterem nowego albumu

Finisaż wystawy połączony z promocją katalogu-albumu Artura Nachta Samborskiego z tekstami prof. Jacka Sempolińskiego i Andrzeja Biernackiego zorganizowano 15 lipca w Galerii Browarna.

Prace Nachta Samborskiego można było oglądać w galerii od 26 maja. Na wystawie znalazło się 12 dzieł oryginalnych malarza z muzeów w Łodzi, Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i Wrocławiu oraz kopie wydruków niektórych obrazów, tak by oglądający mogli poznać szerzej twórczość Samborskiego.

Nacht Samborski (1898-1974) to jeden z najlepszych polskich malarzy, legenda pedagogiki artystycznej, profesor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku, gdzie kierował Wydziałem Malarstwa i Architektury i prowadził Pracownię Malarstwa, a także Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki u Wojciecha Weissa i Felicjana

Kowarskiego, potem przebywał w Berlinie i Wiedniu.

Artysta uwielbiał malować fikusy w donicach. Jego obrazy są zwykle i niezwykle zarazem. Dominują w nich martwe natury, pejzaże, kobiece akty. Obrazy nie wpisują się jednoznacznie w żaden z nurtów. Widoczne są inspiracje różnymi kierunkami malarstwa.

Właściciel galerii zadedykował wystawę tym wszystkim, którzy sądzą, że malarstwo właśnie dogorywa i jeżeli do czegoś jeszcze może dzisiaj służyć, to tylko do produkcji gadżetów nad kominek. – To są rzeczy do przeżycia, najważniejsze jest to, co nienazwane – mówi.

Album poświęcony malarzowi

Podczas finisażu zaprezentowany został wspomniany album,

wydany przez Galerię Browarna. Jest on uzupełnieniem wystawy i próbą pozostawienia po niej trwałego śladu.

Album został wydrukowany w zakładzie Poligrafia Wiesława Kacprzaka w Łowiczu. Znajdziemy w nim, oprócz reprodukcji wielu obrazów, szereg fotografii malarza z różnych lat, przedstawiających go w różnych sytuacjach. W książce reproduковано też wiele dokumentów, jak np. niedatowany autograf życiorysu artysty oraz urzędowy życiorys malarza. Ponadto umieszczono fałszywy, okupacyjny wypis aktu urodzenia, świadectwa szkolne czy też kopię odmowy udzielenia prof. Samborskiemu uposażenia emerytalnego.

Andrzej Biernacki zbierał te dokumenty głównie w Muzeum Sztuki w Łodzi. Jest tam bo-

wiem ogromny zbiór dokumentów, które dostarczyła przyjaciółka malarza Leonia Janecka. Ponadto właściciel galerii miał kontakt z jednym z członków rodziny malarza. Korzystał także z wydanych już do tej pory publikacji o Nachcie i zbiorów innych muzeów. On sam posiada również w swoich zbiorach kopie listów malarza i inne ciekawostki na jego temat.

Ponadto w albumie znalazł się tekst Jacka Sempolińskiego – malarza, rysownika, pedagoga, krytyka i eseisty. Pisze on o sztuce Artura Nachta Samborskiego. Jego zdaniem malarstwo artysty przedstawia pięknie rozwiniętą, niezamkniętą ciągłość. – Utrwalenie wysokiej kultury malarskiej w Polsce to w dużej mierze zasługa Nachta – czytamy. W tekście Andrzeja Biernackiego przeczytamy zaś



Andrzej Biernacki podczas finisażu opowiadał o malarstwie Nachta Samborskiego i o swojej nowej książce.

o wysnutej przez niego teorii, że malarstwo Nachta należy wiązać z takimi malarzami jak np. William Acott, Andrian Heath czy też Ivon Hitchens. Widoczne jest bowiem między ich pracami podobieństwo – nie ma obrazu realistycznego bez wewnętrznie organizującej go zasady abstrakcyjnej.

Pieniądze na wystawę i wydanie publikacji pozyskał Bier-

nacki częściowo z Urzędu Miejskiego. – Podpisaliśmy umowę na kwotę 20.000 zł (organizacja wystawy + publikacja). Za kolejne 10.000 zł albumy kupi ŁOK – wyjaśnia naczelnik Wydziału Promocji z ratusza Artur Michalak.

Pozostałe pieniądze pochodzą ze środków własnych wydawcy i ze sponsoringu prywatnego. am

Kiernozia

Przyśpiewki są do kupienia

Pierwsze wydanie Przyśpiewek autorstwa Jana Gzuli rozeszło się w ciągu kilku tygodni. Drugie wydanie jest już na ukończeniu. Książeczki przedstawiające krótkie wierszyki powstałe z okazji gminnych i powiatowych uroczystości w Kiernozi, a także z okazji dożynek i uroczystości strażackich, można nabyć jeszcze w kilku miejscach. W cenie 15 zł można je kupić m.in. w Centrum Kultury, Turystyki i Promocji w Łowiczu oraz u samego autora publikacji.

Od lat 60. na wszystkich ważniejszych gminnych uroczystościach recytowane są lub występowały przyśpiewki autorstwa Jana Gzuli. Kim jest autor? Społecznikiem, emerytowanym nauczycielem, kierownikiem Szkoły Podstawowej w Brodnem Józefowie, naczelnikiem gminy Kiernozia, dyrektorem GOK w Kiernozi i in. W Przyśpiewkach występuje wiele postaci, wśród nich obecni i byli przedstawiciele władz gminnych i powiatowych, były już proboszcz kościoła św. Małgorzaty ks. Kazimierz Fiks, a także strażacy. Większość z nich przedstawiona jest w pozytywnym świetle, choć autorowi nie brakuje też ironicznego spojrzenia.

Przyśpiewki, jak sama nazwa wskazuje, często były – i są nadal – odśpiewywane przez miejscowy zespół ludowy Kiernozianie. Muzykę do nich układała dyrektor GOK Bożena Olczak.

REKLAMA

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny
masaż kręgosłupa
reh. Łukasz Kawczyński
Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
Tel. 691-705-314
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa
▪ bóle szyi ▪ bóle głowy
▪ przepuklina krążkowa
kręgosłupa

MEDYCyna ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK.MED.
Michał Rogowski-Tylman
▪ BOTOX ▪ WYPEŁNIACZE
▪ ELEKTROKOAGULACJA
▪ MEZOTERAPIA ▪ PEELINGI
GABINET:
ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
kontakt: 512-088-404

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED
UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna:
od poniedziałku do piątku 12⁰⁰-18⁰⁰
Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)
tel. gab. (46) 830-31-23, kom. 608-584-238

NZOZ Stryków, ul. Kopernika 29a
ALAMED tel. 42 719 88 49
PORADNIE
• CHIRURGICZNA + USG
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, kom. 607 340 904
• STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
• DERMATOLOGICZNA
Jadwiga Kołodziejczyk-Maniszewska dermatolog-wenerolog
– piątki godz. 15⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
• ENDOKRYNOLOGICZNA
Renata Koptas-Głowska dr n. med. spec. endokrynolog
– wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
• GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
• KARDIOLOGICZNA
Monika Piechowiak dr n. med. – czwartki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
• UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
• DIABETOLOGICZNA
Miroslaw Kucharski spec. chorób wewnętrznych i diabetologii (leczenie cukrzycy)
– piątki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
• NEUROCHIRURGICZNA
dr n.med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
www.nzoz-alamed.pl

GABINET KARDIOLOGICZNY
lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOGIA
CHOROBY WEWNĘTRZNE
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 796-241-579

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

SPECJALISTYCZNY gabinet neurologiczny
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY
dr n. med. Piotr Czyż
przyjmuje w środy 15.00-17.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1
(obok apteki)
tel. 601-20-60-40
w godz. 10.00-12.00

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
w którym przyjmują:
SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
– środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
– co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120
PSYCHIATRA Ełżbieta Bolanowska
– środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
– czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
SPECJALISTA UROLOG Andrzej Mendus
– poniedziałki w godz. 16-18
SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
– poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12,
tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
NEUROLOG Małgorzata Warchałowska
– środy w godz. 17-19, tel. 601-345-750
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19
KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
– co drugi wtorek od 16, co drugi piątek od 14 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, EKG, HOLTER - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59

Gabinet lekarski
GERIATRA
INTERNISTA
Ewa Świechowska
-Krawczyk
Łowicz, Zgoda 6
tel. 600-894-810
po godz. 16-tej

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA -BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1
(obok apteki)
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

Prywatny Gabinet
CHIRURGICZNY
Paweł Bułata
Główno ul. Zaczę 6
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
609-202-999
▪ chirurgia ogólna ▪ leczenie zylaków
▪ owrzodzeń żylnych
▪ pajęczków naczyńlnych
▪ skleroterapia ▪ rajstopy przeciwzylakowe
▪ USG ▪ wizyty domowe

Łowicz i Zduny | Instytucje kulturalne otrzymały dotację z ŁDK

Muzeum wyda album o skansenie, do Zdun przyjadą cyrkowcy

Muzeum w Łowiczu oraz Dom Kultury w Zdunach znalazły się wśród blisko 50 instytucji, które dostały dofinansowanie z Łódzkiego Domu Kultury na realizację swoich projektów. Muzeum wyda album poświęcony skansenowi w Maurzycach, a zdunski Dom Kultury przeprowadzi akcję Dom Kultury na Kółkach.

Jak powiedziała nam Anna Ciarkowska, ŁDK po raz pierwszy zaangażował się we współorganizację projektów kulturalnych na terenie województwa łódzkiego. O 400 tysięcy złotych dofinansowania walczyły 132 instytucje, z czego ŁDK wybrał do dofinansowania 48 wniosków.

Wniosek łowickiego muzeum opiewa na blisko 22 tys. złotych, z czego ŁDK dołoży 15 tys. zł, reszta to pieniądze z muzeum.

Dom Kultury w Zdunach na swój projekt potrzebuje prawie 11 tys. zł, z czego dotacja z ŁDK to 6 tys. zł.

Muzeum w Łowiczu wyda album książkowy poświęcony skansenowi w Maurzycach. Teksty o znajdujących się tam zabytkach zostaną opracowane przez pracowników łowickiego muzeum. Skład i opracowanie graficzne albumu wykona Jacek Rutkowski, grafik komputerowy. – Kilka lat temu wydaliśmy mały informator dotyczący skansenu i była to jedyna jak dotąd publikacja na ten temat. To będzie profesjonalny album o skansenie – zapowiada Anna Kośmider z łowickiego muzeum. Pieniądze z projektu zostaną przeznaczone na opracowanie graficzne, druk i promocję albumu oraz na tłumaczenie tekstów, gdyż album zostanie wydany w 2 językach: polskim i angielskim. Publikacja nie tylko przedstawi znajdujące

się tam eksponaty, ale też przybliży codzienną działalność skansenu oraz wydarzenia i warsztaty, jakie mają tam miejsce. Album, nad którego przygotowaniem prace ruszyły kilka dni temu, ujrzy światło dzienne 8 września, podczas Europejskich Dni Dziedzictwa, które w województwie łódzkim będą obchodzone właśnie w podłowickim skansenie.

Akcja Dom Kultury na Kółkach zostanie natomiast przeprowadzona w sierpniu, jej dokładny harmonogram nie jest jeszcze znany. Będzie to cykl spotkań w kilku różnych miejscach w gminie, prowadzony przez cyrkowców z Eduardo Show z Łodzi. Podczas warsztatów dzieci i młodzież będą się uczyły sztuczek cyrkowych, będą pasowane na zonglera, cyrkowca i akrobata. Na koniec najlepsi uczestnicy warsztatów pojadą na wycieczkę do Zoo Safari w Borysewie pod Poddębicami. **td**

RZUT OKIEM | PAŁAC OTWARTY DLA NAJMŁODSZYCH



17 dzieci zwiedziło 15 lipca pałac Radziwiłłów w Nieborowie. To kolejna wakacyjna atrakcja dla najmłodszych. Uczestniczyli w niej nie tylko mieszkańcy gminy, ale także turyści. Dzieci i rodziców oprowadzała pracownica działu sztuki muzeum Dominika Miodek. Za bilet trzeba było zapłacić 10 zł. **am**

Maurzycach | 7. Spotkanie z tradycją Krzewina w programie Gęsiarki

W sobotę 21 lipca o godz. 16 w Skansenie Wsi Łowickiej w Maurzycach wystąpi Dziecięcy Zespół Ludowy Krzewina. Zespół działa przy GOK w Bo-

rownikach, niedawno obchodził 10-lecie. Koncert pt. Gęsiarki jest 7. w ramach Spotkań z tradycją, których inicjatorem jest Centrum Kultury, Turystyki i Promocji

Ziemi Łowickiej. W cyklu tym planowanych jest 12 występów. Osoby zainteresowane obejrzeniem Krzewiny mogą skorzystać z autokaru, który zapewnią organizator. Przewidziane są 2 kursy: z GOK w Bobrownikach o godz. 14.30 oraz na Starym Rynku o godz. 15.30. **mwk**

Łowicz | Międzynarodowy Festiwal Organowy Włoski muzyk zagra w katedrze

Mieszkańcy w Rzymie organista i muzykolog Giovanni Clavorà-Braulini wystąpi przed łowicką publicznością 25 lipca. Koncert odbędzie się w bazylice katedralnej o godz. 19.30.

Clavorà-Braulini jest profesorem gry organowej. Koncertuje we Włoszech i za granicą. Jest znanym ekspertem w zakresie restauracji zabytkowych organów. Ma w repertuarze dzieła

Jana Sebastiana Bacha, a także utwory – od renesansu po muzykę współczesną – kompozytorów włoskich, niemieckich i francuskich. Podczas koncertu w katedrze zgromadzeni będą mogli usłyszeć kompozycje Bacha, Francka i Orffa.

Muzyk jest zwycięzcą kilku konkursów organowych, we Włoszech i w Mechelen (Belgia). Pod jego kierunkiem powsta-

ło opracowanie na temat historii muzyki kościelnej w Rzymie, od 1300 do 2000 roku. Jest założycielem stowarzyszenia Organizacja del Lazio i dyrektorem artystycznym cyklu koncertów organowych pod nazwą Le Ore dell'Organo, odbywających się w rzymskim kościele S. Marcello al Corso.

Bilety na koncert będzie można zakupić na godzinę przed rozpoczęciem występu w przedsionku bazyliki katedralnej. Za bilet normalny trzeba będzie zapłacić 10 zł, za ulgowy 5 zł. **am**

REKLAMA

<p>REHABILITACJA</p> <p>mgr rehab. Halina i Michał Sadowski Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96</p> <ul style="list-style-type: none"> • BOROWINA • KRIOTERAPIA • MASAŻ • TERAPIA MANUALNA • LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA <p>dyskopatia • rwa kulszowa • bóle stawów • szyi i barków</p>	<p>SKLEP MEDYCZNY</p> <ul style="list-style-type: none"> • materace i poduszki przeciwoleżynowe • laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze • pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe • stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne • poduszki i materace gorczycowe, gryczane • wózki inwalidzkie • rajstopy przeciwzylakowe • OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE <p>REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ</p> <p>CZYNNE: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13</p>
---	--

ŚWIĘTOJAŃSKA

GABINET FIZJOTERAPII NZOZ „Świętojańska”

Łowicz
ul. Świętojańska 1/3B (I piętro)

Oferuje zabiegi z zakresu:

- kinezyterapii
- fizykoterapii
- masażu leczniczego

Świadczenia wykonywane przez mgr fizjoterapii

Dostępność od zaraz !!!

Umawianie wizyt pod nr tel. 727-514-405

vo!

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE NFZ

Stryków, ul. Warszawska 50 (parking od ul. Sienkiewicza 17)
tel. 42 710-20-09

OKULISTA

- dorośli i dzieci
- krótkie terminy
- bez skierowania

GABINETY PRYWATNE: FIZJOTERAPIA

nowość KINEZJOLOGIA STOSOWANA

REHABILITACJA MEDYCZNA

prywatny gabinet lekarski

Lekarz med. **PIOTR GAŚSIOROWSKI**

Lekarz uprawniony do badań profilaktycznych

Głowno, Swoboda 4 (szwalnia)

przyjmuje **czwartek godz. 15⁰⁰**

po uzgodnieniu telefonicznym **602-469-440**

PORADNIA NA ZDROWIE

zaprasza dorosłych i dzieci na konsultacje:

- dietytyka
- logopedy
- masaż leczniczy (w tym odchudzający)

Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
tel. 502-375-482

Prof. dr hab. med. **LARYNGOLOG DANUTA GRZYCZYŃSKA**

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA FENC-BIELECKA

PRZYJĘCIA: • poniedziałek, piątek: 9.30-12.30 i 15.30-17.00
• wtorek, czwartek: 9.30-12.00

- BADANIE KIEROWCÓW
- PORADY W DOMU CHOROGE

Łowicz, ul. Powstańców 2A,
tel. (46) 837-54-76, 607-206-252

Urszula Maciągowska-Siniarska

SPECJALISTA ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36 (w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20

tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

- umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

GABINET CHIRURGICZNY specjalista chirurg

Bożena Kosiorek

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia • Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal • Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

**Zakończyła się V edycja
piłkarskiej Wa-Li-Zy,
którą wygrali Nauczyciele z ZNP. str. 38**

Sport

Triathlon | Herbalife Susz Triathlon 2012.

Jacek Gardener ponownie bardzo wysoko

Już dwudziesty drugi odbył się Herbalife Susz Triathlon, który cały czas jest największą tego rodzaju imprezą w naszym kraju. To bardzo popularne zawody, na które przyjeżdża wiele znanych postaci. W tym roku w Suszu wystartowali między innymi: aktorzy Piotr Adamczyk i Tomasz Karolak, dziennikarz Łukasz Grass, posłanka Iwona Guzowska oraz europoseł Wojciech Olejniczak. W tegorocznej edycji zawodów udział wzięła rekordowa liczba blisko ośmiuset uczestników. Zawodnicy rywalizowali na dwóch dystansach: długim i sprinterskim.

W sobotę przeprowadzono najważniejsze dla triathlonistów zmagania na dystansie długim, w którym do pokonania było 1900 m pływania, 90 km jazdy rowerem i półmaraton, czyli bieg na trasie 21,1 km. Na starcie „połówki” Ironmana stanęło blisko 550 zawodników, którzy zdecydowali na ten ogromny wysiłek. Do mety dotarło 472 triathlonistów. Faworytami zawodów byli ubiegłorocznicy zwycięzcy – Anton Blokhin i Ewa Bugdoł. Zgodnie z przewidywaniami na mecie pierwszy pojawił się Anton Blokhin reprezentujący Ukrainę, który z czasem 4:10,04 h po raz trzeci z rzędu wygrał Herbalife Susz Triathlon. Wśród pań również zwyciężyła faworytka, Ewa Bugdoł (WLKS Kmicic Częstochowa), uzyskując czas 4:41,22 h. Kolejny rewelacyjny występ zanotował Jacek Gardener

(LKS Victoria Zabostów), który obecnie zaliczany jest do czołówki Polski, a w swojej kategorii wiekowej jest jednym z najlepszych zawodników.

Łowiczanie w Suszu prezentowali się znakomicie. W klasyfikacji generalnej zajął 10. miejsce, a w kategorii M-45 został zwycięzcą. Nasz reprezentant 1900 metrów przepłynął w czasie 33,16 min, rowerem 90 km przejechał w czasie 2:19,06 h, a półmaraton (21,1 km) przebiegł w 1:32,47 h. Łowiczanie uzyskał łączny czas 4:27,52 h.

Bardzo dobry występ w swoim debiucie zaliczył Wojciech Olejniczak, który też jest reprezentantem Ziemi Łowickiej. Olejniczaka do startu w zawodach i realizacji sportowych marzeń namówił dziennikarz Łukasz Grass, który jest pasjonatem triathlonu. Olejniczak dotarł do mety na 161. miejscu z bardzo dobrym wynikiem 5:37,18 h. Za taki czas i podjęcie tak dużego wyzwania należą się naszemu politykowi ogromne słowa uznania.

W niedzielę zawodnicy rywalizowali na dystansie sprinterskim, w którym do pokonania było 750 m pływania, 20 km jazdy rowerem i bieg na dystansie 5 km. Tutaj również wystartował reprezentant Łowicza Jakub Pierzankowski (Wycinanka Łowicz), który zaliczył świetny debiut. Zawodnicy startowali w dwóch seriach. Kuba w serii B dotarł do mety na 14. miejscu, uzyskując wynik 1:14,02 h.



Jacek Gardener znowu zwyciężył w swojej kategorii wiekowej, a w klasyfikacji generalnej wywalczył znakomite dziesiąte miejsce.

W łącznej klasyfikacji Pierzankowski zajął w sumie 31. lokatę, w gronie ponad trzystu startujących. Reprezentant zespołu Wycinanka Łowicka ostatnio mocno trenuje, a jego celem jest pokonanie na krótkim olimpijskim dystansie Jacka Gardenera. Po starcie w Suszu Pierzankowski powiedział: – Te dwa dni spędzone w Suszu pozwoliły mi na skrupulatną obserwację startu pana Jacka Gardenera oraz, co ważniejsze, samemu zadebiutować w triathlonie.

Wiem, gdzie mam braki i już teraz intensywnie pracuję, żeby je zniwelować. W tym sezonie czekają mnie jeszcze trzy starty i sądzę, że z każdym kolejnym będę co raz lepszy. Natomiast Jacek Gardener udzielił nam krótkiego wywiadu. Rozmawiał z nim Zbigniew Łaziński.

■ Jacek triathlon bije ostatnio rekordy popularności. Dlaczego tak się dzieje?

Muszę powiedzieć, że jestem zdziwiony. Kiedyś startowała mała grupa zawodników, a teraz jest ogromna liczba i kolejne rekordy frekwencji. Triathlon to drogi sport i może dlatego staje się modny wśród aktorów, polityków i dziennikarzy. Sprzęt jest kosztowny, szczególnie rower. Tu można zauważyć zawodników, którzy mają słabsze umiejętności, ale rowery w cenie 30-50 tys. zł. To chyba powoduje, że rośnie moda na triathlon.

■ Jak wyglądała rywalizacja w Suszu w tym roku? Co możesz powiedzieć o atmosferze na zawodach?

W tym roku panowała wspólna atmosfera i było sporo ki-

biców. Tysiące ludzi na trasie. Susz to impreza, która z roku na rok staje się coraz bardziej profesjonalna. W pewnych miejscach przypominała zawody rozgrywane w Niemczech. Widać, że triathlon staje się coraz bardziej popularny. Co do warunków atmosferycznych, to muszę powiedzieć, że niesamowity upał dawał się wszystkim we znaki. Szczególnie dokuczał mi na trasie biegowej, ale kupiłem strój amerykańskiej firmy 2XU, który potrafi zmniejszyć temperaturę o 3 stopnie i faktycznie jest to wyczuwalne. Myślę, że to pomogło mi uzyskać dobry wynik. Ponadto tego sporo trenowałem i jestem w dobrej formie, zatem wszystko poszło zgodnie z planem.

■ Dużo osób w tym roku nie ukończyło zawodów.

Tak. Większość niedoświadczonych zawodników „umierała” na trasie biegowej. Aktor Piotr Adamczyk doznał udaru i musiał być dowieziony do szpitala. Tylko najtwardsi i najbardziej doświadczeni byli w stanie wytrzymać takie warunki.

■ Która konkurencja tym razem była dla Ciebie najtrudniejsza?

Najtrudniejszą konkurencją dla mnie tego dnia było pływanie. Te prawie 500 osób, które ruszyło do wody, spowodowało taki tumult, że przez pierwsze 300 metrów każdy z nas szukał dogodnej pozycji. Z wody wyszedłem 75., ale rowerem po-

kazalem, kto rządzi tego dnia. Trzeci czas 2:19 dał mi średnią 39 km/h. Po wyścigu rowerowym byłem już ósmy. Największym utrapieniem podczas jazdy rowerem była zabytkowa kostka brukowa na starym mieście, przez którą wielu zawodników miało poważne problemy z rowerami. Zwycięzca Antony Blokhin uszkodził sobie kierownicę, nie licząc złapanych gum i zgubionych bidonów. Biegło mi się fantastycznie do dziesiątego kilometra w tempie 14 km/h, ale oczywiście dały o sobie znać skurcze, gdyż odwodnienie było nieuchronne. W tych ciężkich warunkach 80 zawodników, niestety nie spełniło swoich marzeń. Przyczyna była jedna: parno, parno, parno...

■ Gdzie kolejny start?

Następne moje docelowe zawody to duathlon i triathlon Rawie Mazowieckiej.

■ Czy obawiasz się rywalizacji z młodymi zawodnikami z Łowicza, Jakubem Pierzankowskim i Łukaszem Zagawa? Ich celem jest pokonanie starego mistrza.

Na razie nie mam takich obaw. Na długich dystansach na pewno w tym sezonie nie mają ze mną szans. Choć to jest sport i różnie może być. Oni są młodzi i nie mają jeszcze doświadczenia, które w triathlonie jest czasami bardzo przydatne. Cieszę się, że rzucili mi takie wyzwanie, bo to motywuje mnie do dalszych treningów.

REKLAMA

WIELKA WYPRZEDAŻ

nowej markowej odzieży męskiej

- GARNITUR 100 zł
- marynarka 50 zł
- spodnie 30 zł

z ulotką 10% rabatu

OTWARCIE 1 SIERPNI
w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰

ŁOWICZ ul. SIENKIEWICZA 30

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu
ul. Starzyńskiego 1

zawiadamia, że posiada do wynajęcia

Lokal użytkowy o powierzchni 153,- m²
położony w Łowiczu ul. Starzyńskiego 1.

Warunki wynajmu do uzgodnienia z Zarządem ŁSM.

Telefon kontaktowy 46-837-38-76.

Informujemy, że Powiat Łowicki w 2012 roku przystąpił do realizacji pilotażowego programu PFRON „Aktywny samorząd” adresowanego do indywidualnych osób niepełnosprawnych.

Jednostką organizacyjną samorządu powiatowego realizującego program jest Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu ul. Podrzeczna 30, tel. 46 837 03 44.

PROGRAM OBEJMUJE NASTĘPUJĄCE OBSZARY WSPARCIA:

- **Obszar A** - pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu;
- **Obszar B1** - pomoc w zakupie specjalistycznego sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem;
- **Obszar B2** - pomoc w zakupie urządzeń lektorskich;
- **Obszar B3** - pomoc w zakupie urządzeń brajlowskich;
- **Obszar B4** - dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu komputerowego i oprogramowania;
- **Obszar C** - pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- **Obszar D** - pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- **Obszar E** - pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B;
- **Obszar F** - pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej.

Treść programu została opublikowana na witrynie internetowej PFRON: www.pfron.org.pl. Warunki uczestnictwa osób niepełnosprawnych w poszczególnych obszarach programu są określone w rozdziale V programu.

Wnioski wydawane i przyjmowane będą w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, ul. Podrzeczna 30 w terminie od 16 lipca do 30 września 2012 roku.



**Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej
w Łowiczu, ul. Stary Rynek 18**

**ogłasza sprzedaż
nieruchomości gruntowej
zabudowanej**

- Nieruchomość gruntowa składająca się z działki gruntu nr ew. 335 o powierzchni 600 m² położona we wsi Chruślin, gmina Bielawy.
- Nieruchomość zabudowana jest murem wolnostojącym domem mieszkalnym, o konstrukcji tradycyjnej, murem, o powierzchni zabudowy 98,60 m², oraz budynkiem gospodarczym.
- Nie jest ogrodzona.
- Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KW Nr 5081.
- Nieruchomość położona jest w gminie Bielawy, w centrum wsi Chruślin, przy drodze Łowicz – Łęczycza.
- Wieś Chruślin położona jest w odległości około 7 km od Bielawy (siedziba gminy), około 12 km od Łowicza i ok. 20 km od Głowna.
- Bliższych informacji zainteresowanym udziela Dyrektor Oddziału BSZŁ w Bielawach.

Lekka atletyka | Łowiczanie Piotr Antosik wybiera uczelnię

Albo Biała Podlaska – albo Missisipi

Oszczepnik UKS Korabka Łowicz wywalczył swój trzeci medal Mistrzostw Polski. O drodze do kolejnego krążka i planach na przyszłość z Piotrem Antosikiem rozmawiał Paweł A. Doliński.

■ W Białymstoku zdobyłeś swój kolejny medal Mistrzostw Polski?

To drugie srebro do kolekcji, chociaż niewiele mi brakło do pierwszego miejsca. Złoto przegrałem dopiero w ostatniej, szóstej kolejce.

■ Opowiedz zatem o swojej całej medalowej kolekcji...

Pierwszy medal to złoto wywalczony w Słupsku w 2008 roku w Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego, czyli nieoficjalnych Mistrzostwach Polski Młodzików. Drugi medal zdobyłem dwa lata później w Zielonej Górze, gdzie w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży zdobyłem srebro. No i teraz srebro w Mistrzostwach Polski Juniorów.

■ Który było zdobyć najtrudniej? Który Cię najbardziej ucieszył?

Najbardziej cieszy mnie złoto, które wygrałem w ostatniej próbie. Mało jest takich rzutów: wszystko było ok, rozbieg, kąt wyrzutu, lekkość, po prostu bajka... No i ten dreszczyk emocji, bo do ostatniej kolejki byłem trzeci. W zasadzie z każdego medalu się cieszę, bo to duży sukces, zważywszy, że jestem z Łowicza, gdzie nie ma co ukrywać, że do rzutu oszczepem warunków nie ma żadnych, a rywalizuje z ludźmi, którzy takowe posiadają.

Ale wracając do kolekcji...

Dwa srebra również przyniosą dużą satysfakcję, ale czuję niedosyt. Nie miałem co prawda szczęścia, bo przed Zieloną Górą zaczęły się kontuzje i na zawody takiej rangi jechałem po dwóch tygodniach treningu. W sumie w tym roku było niewiele lepiej - miałem niecały miesiąc na normalne przygotowanie. Mogę tylko z uśmiechem pomyśleć, jakby to wyglądało gdybym był u szczytu formy, która jednak tradycyjnie przychodzi nieco za późno. Od pięciu lat zawsze kończyłem sezon z najlepszym wynikiem i na pewno jest to powodem do dumy. Jeżeli chodzi o ten rok, również jestem bardzo zadowolony, ponieważ co roku trudniej jest cokolwiek wywalczyć, bo konkurencja rośnie.

Największym niedosytem jest jednak myśl, że spokojnie mogłem więcej... Największy żal mam do siebie o ostatni rzut.

A odpowiadając na pytanie, który najtrudniej? Ten z Białegostoku. Jechałem bez rewelacyjnego wyniku, a jednak poprawiłem swój rekord życiowy o przeszło pięć metrów. Niestety małe problemy zdrowotne dały się „z deka” we znaki. Nie powiedziałem jeszcze ostatniego słowa. Kacper Oleszczuk, który pojechał do Barcelony na Mistrzostwach Świata nie popisał się zbyt dobrze. W eliminacjach rzucił tylko 62,93 m zajmując dopiero 37. miejsce, a ja ze swoim

wynikiem zająłbym szóstą lokatę. Najprawdopodobniej nie dysponuję już rezerwą, więc mam nadzieję podtrzymać „tradycję” i znowu skończyć sezon na pierwszym miejscu, pokazując tym z PZLA, że znowu postawili nie na tych co trzeba.

■ Jaki wpływ na Twoją postawę miały problemy zdrowotne?

Ogromny. Problemy z zębami, a dokładniej z okostną uniemożliwiły mi trening i starty, których tak bardzo mi brakowało. Do tego lekkie załamanie, jeżeli chodzi o kondycję psychiczną na początku sezonu, ale to akurat dało się z biegiem czasu opanować. Nie chcę tłumaczyć tego problemami zdrowotnymi, tego dnia okazałem się jednak słabszy i tego się trzymam. Sztuką jest umieć przegrać z podniesioną głową, a nie wygrać. Choć akurat przegrana to nie jest dobre słowo, zrobiłem co mogłem, a on okazał się lepszy. Więc nie przegrałem.

■ Twój trener - Sławomir Karmelita jest przekonany, że już teraz jesteś w stanie przekroczyć 73 metry...

I pewnie ma rację. Fizycznie jestem przygotowany nawet na więcej, zostaje tylko połączyć siłę i szybkość z techniką oraz popracować nad opanowaniem się w najważniejszych momentach, wyłączyć... Jeśli się to uda, to o resztę się nie martwię.

Motywuje jest to, że zrobiłem lepsze wyniki na sprawdzianach niż w tamtym roku, no i, co jest jednoznaczne, na siłowni. Cytując za litewskim guru kultury - Robertem Burneiką: Jest moc, nie ma lipy...



Piotr Antosik wywalczył swój trzeci medal w karierze. W młodzikach było złoto, w juniorach młodszych i teraz w juniorach był dwukrotnie drugi.

■ Okres juniorski masz już za sobą... Teraz wchodzisz w wiek młodzieżowca, ale w tym roku nie będziesz mógł wystartować w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski?

Niestety nie, regulamin mi tego zabrania... Pozostaje mi tylko jedynie start poza konkursem. Dziwne jest tylko to, że w seniorach mógłbym startować, ale z przepisami się nie wygra. A szkoda... Mógłbym tam walczyć o miejsce w pierwszej piątce.

Była jeszcze opcja Akademickich Mistrzostw Polski Juniorów, ale na razie też odpada. Póki co nie jestem członkiem AZS.

■ Jakie więc plany na drugą część sezonu?

Teraz miałem wolne. Do końca lipca zajmuję się sobą, choć jak nie miałem czasu, to i tak nie mam. Powoli odbudowuję siłę i myślę, że od początku sierpnia zabierzemy się z trenerem do pracy, żeby jeszcze pokazać na co mnie tak naprawdę stać. Mam nadzieję, że już bez większych przeszkód...

■ Skończyłeś II LO, zdałeś maturę... Co dalej?

Zostałem przyjęty na AWF do Białej Podlaskiej, tam tylko składałem papiery. Nadal będę trenował rzut oszczepem, to na pewno. Kilka dni temu jednak,

zostałem bardzo mile zaskoczony wiadomością od Aprila Thomasa, który złożył mi propozycję podjęcia studiów na uczelni w Missisipi. Na razie kontaktujemy się mailowo, nie wiadomo jak to się dalej potoczy. Muszę się dowiedzieć jakie warunki mi zaproponują, wiele od tego zależy. Wiem, że w USA nie ma mocnych oszczepników i może będzie możliwość wynegocjowania dobrych warunków.

■ Życzę zatem dobrego wyboru.

Bardzo dziękuję i pozdrawiam sportowych czytelników Nowego Łowiczana.

REKLAMA

PRODUCENT NAGROBKÓW GRANITOWYCH LEG-POL

• ceny konkurencyjne
• duża kolorystyka kamienia
• wykonujemy piwnice cementarne

WIELE DODATKÓW GRATIS

KRĘPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno

D MOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny

tel. 46/874-73-91
607-364-068

SAMOCHOBY UŻYWANE

Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy wymianie na samochód nowy lub używany. Skupujemy samochody używane. Przyjmujemy samochody używane do komisji.

MARKA, TYP	PALIWO	IL. DRZWI	LAKIER	PRZEBIEG	ROK	CENA
SAMOCHOBY OSOBOWE						
Fiat Punto II	benzyna	5	grafit met.	152 300	2002	8 900
Fiat Punto I 1.1 + LPG	benzyna/gaz	5	srebrny met.	168 168	1999	4 400
CC 700	benzyna	3	niebieski met.	123 500	1994	500

Polmoblich Łowicz ul. Blich 34 tel. 601-283-421; 46/837-37-10; 46/837-95-16

wynajem sali
na imprezy okolicznościowe

Zduny 101

• WESELA
• KOMUNIE
• CHRZCINY
• i INNE

dekoratione
sal weselnych i kościołów
wypożyczenie pokrowców

887-606-461
781-886-458
46/838-75-53

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

organizuje:

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

KURS WAKACYJNY
26 lipca godz. 15.00

OLEJ napędowy opałowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

DRIVER

rozpoczęcie kursu
23 lipca 2012 r. o godz. 16.00

prawo jazdy kat. A, B
jazdy doszkalające

tel. 504-215-704
www.driver-lowicz.prv.pl

RATY

SZKOŁA JAZDY JARO

zapraszamy na wakacyjny przyspieszony kurs 1 i 15-ego każdego miesiąca

ZAPISY: Łowicz, Tkaczew 11 tel. 601-514-980 wtorek i piątek w godz. 13-16

- kat. B
- plac manewrowy, samochód, - jak na egzaminie
- dogodnie terminy i częste jazdy
- dojazdy do kursanta
- testy na komputerze
- materiały szkoleniowe gratis

WŁAŚCICIEL POSIADA UPRAWNIENIA EGZAMINATORA

1250 zł

GRANUM

Przyjmujemy zamówienia na materiał siewny

ZBOŻ OZIMYCH KWALIFIKOWANYCH

- rzepak
- poplony
- trawy
- folie
- środki ochrony roślin

oferuje:

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46
tel. 46 837-23-05
www.granumfn.pl

DOPLATY DE MINIMIS Z ARR (100 zł / ha) DO MATERIAŁU SIEWNEGO



Lekka atletyka | Imprezą docelową jest wrześniowy XXX Łowicki Półmaraton Jesieni

A forma Puszka wciąż rośnie

Marcin Puszekiewicz, który obecnie jest najlepszym długodystansowym biegaczem z Ziemi Łowickiej cały czas jest w dobrej formie. Połowa sezonu za nim, ale obecnie przygotowuje się do swoich najważniejszych startów. O jego wynikach i planach na najbliższe dni rozmawiał z nim Zbigniew Łaziński.

■ Marcin połowa sezonu za sobą. Jesteś w świetnej formie. Który start do tej pory był dla Ciebie najważniejszy?

Na najważniejszy start w tym sezonie uważam Bieg Konstytucji 3 Maja w Warszawie na dystansie 5 km. Na tej właśnie imprezie poprawiłem swój rekord życiowy – 15:55 min. Równie ważny był dla mnie start w Legionowie na dystansie 10 km, podczas którego również ustanowiłem nowy rekord życiowy (32:39). To są dla mnie cenne wyniki.

■ Teraz kolejne starty przed tobą. Jak i gdzie się do nich przygotowujesz?

Obecnie przygotowuję się do sezonu na obozie w Szklarskiej Porębie. Plan treningowy jest bardzo obiecujący i mam nadzieję, że przyniesie efekty w najbliższych startach. Spotkałem tu nawet znanego długodystansowca z Łowicza – Patryka Domińczaka, który również szykuje formę na najbliższe starty i nawet razem pobiegliśmy.

■ Wiadomo, że bieganie na wysokim poziomie to bardzo kosztowny sport. Buty, strój i odżywki wymagają sporych nakładów finansowych. Czy udało ci się znaleźć już sponsora, o czym kiedyś wspominałeś?

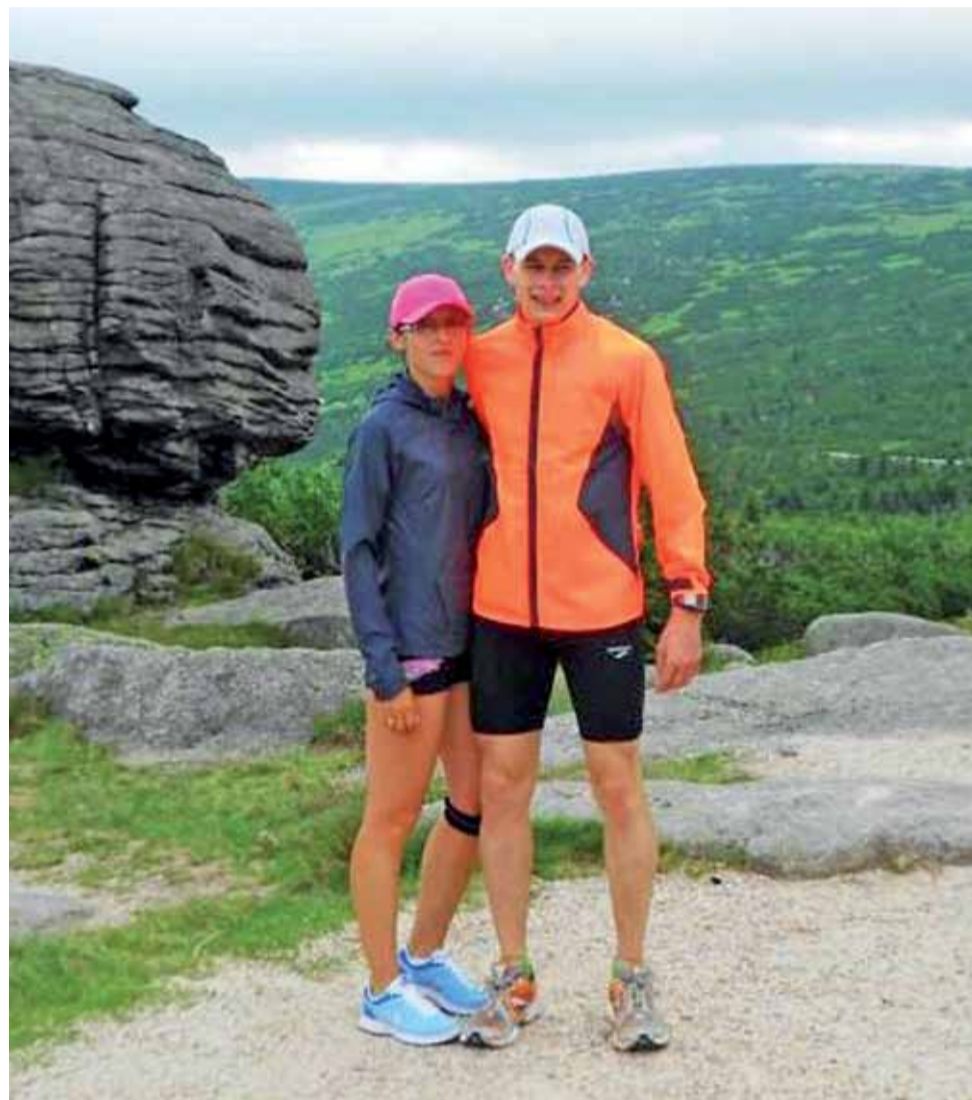
Mam nadzieję, że niedługo uda mi się sfinalizować moje rozmowy. Na razie dzięki firmie Medicenter z Łowicza mam zapewnioną odnowę biologiczną. Jestem także na etapie rozmów z pewną firmą, ale o tym póki co, nie chciałbym nic więcej mówić.

■ Jakie są twoje plany startowe w tym sezonie?

W najbliższym sezonie chciałbym startować w jak największej ilości imprez, aby nadal poprawiać swoje czasy na 5 i 10 km. Startem docelowym będzie natomiast Łowicki Półmaraton Jesieni, gdzie chciałbym się pokusić o bardzo dobry wynik. Wiem, że rywalizacja tu będzie bardzo mocna, ale mam nadzieję, że pobiegę bardzo ambitnie i osiągnę dobry wynik.

■ Czy czujesz, że czołówka biegaczy z Polski jest na wyciągnięcie ręki??

Nie odbieram tego w ten sposób i nie czuję tego. Dla mnie sam fakt, że mogę rywalizować z czołówką biegaczy jest dla mnie sporym wyróżnieniem. Chyba nigdy nie przypuszczałem, że stając na starcie biegów ulicznych będę walczył z najlepszymi i liczył nawet na podium. To dla mnie wyróżnienie i zaszczyt.



Grażyna i Marcin Puszekiewiczowie wspólnie trenują w Szklarskiej Porębie.

■ Jakie stawiasz sobie cele na najbliższe starty?

Po zakończeniu obozu będę startował w Sosnowcu koło Jeleniej Góry na dystansie 8 km.

Będzie to mój debiut w biegach górskich. Sam jestem bardzo ciekawy jak mi pójdzie w takiej imprezie. Jeśli chodzi o mój strat docelowy w Łowiczu, to moim

celem jest uzyskanie wyniku 1:10,00 h. To byłby naprawdę dobry wynik, który motywowałby do dalszej, jeszcze cięższej pracy.

PROGNOZA POGODY DLA REJONU ŁOWICZA | 19.07.2012-25.07.2012

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje niż znad Skandynawii, w weekend od zachodu kraju rozbudowywać się będzie pogodny wyż.

CZWARTEK – PIĄTEK:

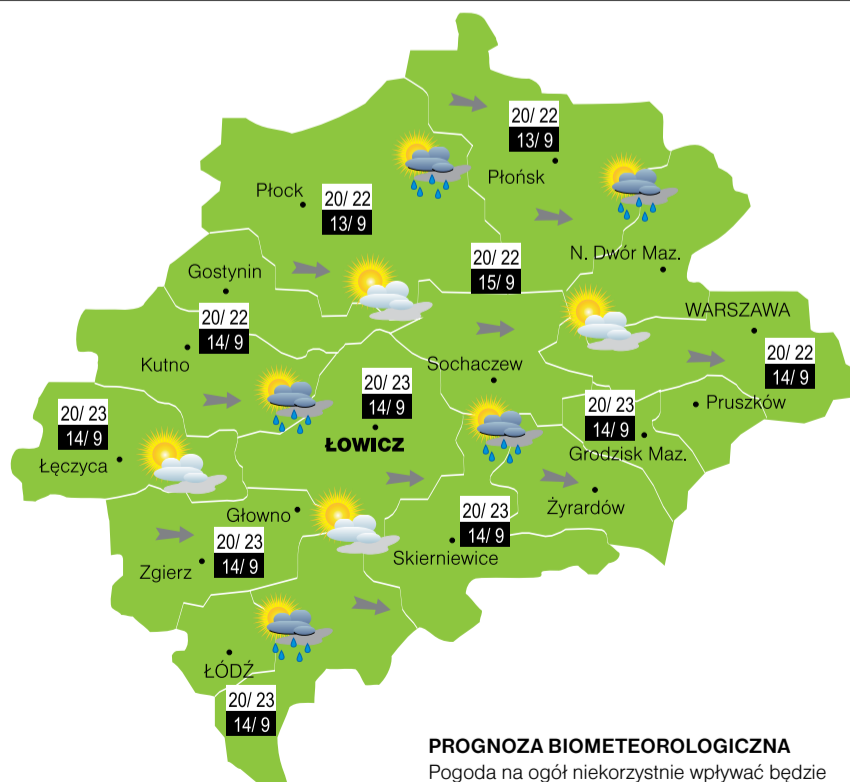
Zachmurzenie duże do umiarkowanego, okresami przelotne opady deszczu, lokalnie możliwe burze, umiarkowanie ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana do słabej. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, umiarkowany, okresami silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 21 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 10 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, tylko lokalnie duże z przelotnym opadem deszczu, umiarkowanie ciepło. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 13 st. C do + 9 st. C.

PONIEDZIAŁEK – ŚRODA:

Stonocześnie, zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane, bez opadów oraz coraz cieplej. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni i południowy, słaby, okresami umiarkowany. Temp. max w dzień: do + 24 st. C do + 30 st. C w środę. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 12 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS



CZWARTEK, 19 LIPCA:

■ 17.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska; Darmowa nauka pływania „Sportowe Wakacje”;

PIĄTEK, 20 LIPCA:

■ 16.00 – Boisko „Orlik 2012” w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; 7. kolejka Orlikowej Ligi Siatkówki Amatorskiej – Korabka 2012;
■ 17.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska; Darmowa nauka pływania „Sportowe Wakacje”;

PONIEDZIAŁEK, 23 LIPCA:

■ 17.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska; Darmowa nauka pływania „Sportowe Wakacje”;

WTOREK, 24 LIPCA:

■ 10.00 – Boisko „Orlik 2012” w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; Turniej Koszykówki dziewcząt i chłopców ze szkół gimnazjalnych „Sportowe Wakacje 2012”;
■ 17.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska; Darmowa nauka pływania „Sportowe Wakacje”;

ŚRODA, 25 LIPCA:

■ 17.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska; Darmowa nauka pływania „Sportowe Wakacje”;

CZWARTEK, 26 LIPCA:

■ 17.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska; Darmowa nauka pływania „Sportowe Wakacje”;

PIĄTEK, 27 LIPCA:

■ 17.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska; Darmowa nauka pływania „Sportowe Wakacje”;
■ 18.00 – Boisko „Orlik 2012” w Łowiczu; Zakończenie Orlikowej Ligi Siatkówki Amatorskiej – Korabka 2012: mecz Mistrz 2012 kontra Reprezentacja Ligi. p



Dzień przerwy Polacy spędzili na sofijskim basenie.

Koszykówka | Mistrzostwa Europy U-20 Komplet Polaków

Znakomicie w rozgrywanych w Sofii Mistrzostwach Europy U-20 spisują się reprezentanci Polski. Drużyna trenera Mariusza Niedbalskiego, w której gra łowiczanie Maciej Kucharka, odniosła na razie komplet zwycięstw. Polacy rozgromili najpierw Holandię wygrywając 97:39 (5. punktów Kucharka), potem pokonali Belgię 71:59, Macedonię 84:49 i na koniec rozgrywek grupowych Luksemburg 119:64 (znowu pięć „oczek” łowiczanie).

W drugiej fazie nasi gracze zmierzą się z Izraelem i Bułgarią, a mecze te zdecydują o ewentualnym awansie do Dywizji A, w którym prawo gry będą miały cztery najlepsze ekipy. p

